

# GAZETA NIEPOŁOMICKA

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 8/354

PAŹDZIERNIK 2024

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 46 AUTORÓW, 55 TEKSTÓW



fot. Jędrzej Krzyszkowski

Pola Chwały 2024  
str. 12

# RODZINNE SPOTKANIE W PLENERZE

17 PAŹDZIERNIKA 2024  
godz. 17:00

KOPIEC  
GRUNWALDZKI  
NIEPOŁOMICE

W ramach projektu: "Edukacja i integracja rodzin w Gminie Niepołomice"  
Projekt realizowany przez Stowarzyszenie Spółdzielnia Myśli Kobiecej.  
Zadanie realizowane przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.

MAŁOPOLSKA  
RODZINNA



DHL

## ZOSTAŃ KURIEREM LUB PRZEWOŹNIKIEM

**Dobrze być sobą, dobrze być z nami. Aplikuj online lub zadzwoń:**

**i Zadzwoń i dowiedz się więcej!**  
Masz pytania lub wolisz bardziej bezpośredni kontakt? Zadzwoń i porozmawiaj z nami.

**i Skanuj QR kod i aplikuj online!**  
Użyj aparatu w telefonie, aby szybko i wygodnie wypełnić wybrany formularz aplikacyjnyjny.

694 456 290



PRZEWOŹNIK



KURIER



DHL eCommerce Poland  
Staniątki 735, 32-005 Niepołomice

# GAZETA NIEPOŁOMICKA

## SPRAWOZDANIE BURMISTRZA

- Więcej kursów komunikacji miejskiej

## TWÓJ URZĄD

- Gościliśmy delegacje miast partnerskich z Francji i Niemiec
- Gminna zbiórka dla powodzian
- Maria Jaglarz przeszła na emeryturę
- Nowa remiza OSP Wola Batorska oficjalnie otwarta!
- Nowa przestrzeń dla seniorów – otwarcie Domu Kultury Senior w Podłężu
- Świetlice w Woli Zabierzowskiej i Niepołomicach wyposażone w nowy sprzęt
- Zmiany w ruchu na Szkolnej
- Wspólna Deklaracja na Rzecz Lepszego Transportu
- Jaki jest klimat rowerowy w gminie Niepołomice?
- Szczepienia przeciwko meningokokom typu B
- Bezpłatne zbiorniki na deszczówkę
- Zmiana w trasie gminnej linii T1

## WYDARZENIA

- MNN2024 w Niepołomicach
- Pola Chwały 2024
- Piknik „Tęczy” – zabawa i wsparcie
- Niepołomice z Certyfikatem Gminy Przyjaznej Seniorom
- Niepołomiczanie powitali jesień
- Smakowite zakończenie lata w Parku Miejskim

- Niepołomickie Święto Plonów
- Wyjazd do Osady Słowiańskiej
- Ekologiczny pokaz mody
- Paweł Korzeniowski w Niepołomicach
- Wisła 2024
- Dary natury
- Projekt „Sąsiad Bocian 2024”
- Wakacje w Domu Kultury Siedlisko
- Koncert międzynarodowy chórów z Niepołomic i Tokaju

## EDUKACJA

- Jubileuszowy rok szkolny
- Aktywna Szkoła
- Festyn Rodzinny w Szkole Podstawowej nr 2 w Niepołomicach
- Bezpieczniej na drodze

## BIBLIOTEKA

- Narodowe Czytanie *Kordiana* z Wiktorem Zborowskim
- Bądź sobą
- Wielka Letnia Wymiana Książek już za nami!
- O czym szumi Puszcza?

## POLE KULTURY

- IV Niepołomicki Festiwal Wina
- Chór to przygoda, która może stać się pasją na całe życie
- Otwarcie Kredensu Sąsiedzkiego!

## ASTRONOMIA

- Październik 2024

## NA FALI

- Niepołomice nawiązały łączność z Międzynarodową Stacją Kosmiczną! (EU612)

## FELIETON

- Bogactwo różnorodności

## SZTUKA

- Wystawa „Kreatywne kobiety”
- Przy stole Część II: Przy pańskim stole

## OGRÓD

- Jesienne prace w ogrodzie

## SPORT

- To już dziesiąty 4Rest Run
- VII edycja Wyścigu by Tomasz Marczyński w Niepołomicach już za nami!
- Puszcza Niepołomice po pierwszych kolejkach sezonu 2024/25
- Powozienie w Niepołomicach
- Zawody modelarskie w Chobocie
- Piknik Bractwa Kurkowego
- Mistrzostwa Europy MMA
- Aktywny sierpień dla karateków Akademii
- Summer Camp 2024
- Inspirujące zgrupowanie i nowe czarne pasy
- Szachowa mozaika



## GAZETA NIEPOŁOMICKA

[www.niepolomice.eu](http://www.niepolomice.eu)

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Redakcja: ul. Zamkowa 9a, 32-005 Niepołomice  
tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: [joanna.kocot@niepolomice.eu](mailto:joanna.kocot@niepolomice.eu)

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Korekta: Ksenia Olkusz

Skład: Krzysztof Biliński

Kolportaż: UMIG w Niepołomicach,

tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania

artykułów i opatrywania ich własnym tytułem oraz do korespondencji.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Rafał Krasny Drukarnia Papillon

<https://www.drukarniapapillon.pl/>

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

# Więcej kursów komunikacji miejskiej

Przedstawiam Państwu kolejne sprawozdanie z mojej działalności jako burmistrza miasta i gminy Niepołomice za ostatnie dwa miesiące

Na początek dobra wiadomość dla pasażerów komunikacji miejskiej. W pierwszej połowie listopada zostanie zwiększona liczba kursów autobusu linii 211. W dni powszednie autobusy w godzinach szczytu będą kursować co 30 minut – 29 par kursów dziennie (dotychczas – 21). W weekendy i święta co godzinę – 18 par kursów (dotychczas – 11). Jednocześnie informuję, że pracujemy nad dalszymi zmianami w komunikacji.

Kolejna informacja bezpośrednio dla mieszkańców dotyczy możliwości pozyskania przez gospodarstwa domowe zbiorników na deszczówkę. Koszt realizacji całego zadania to 30 tysięcy złotych. Za tę kwotę zakupimy 56 naziemnych zbiorników o pojemności 500 litrów, które zostaną bezpłatnie przekazane mieszkańcom. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

**Dwie największe inwestycje, jakie oddaliśmy do użytku w ostatnim czasie, to:**

**1. Otwarcie Domu Kultury Seniora w Podłężu** – nad którym opiekę będą sprawować panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Budowa trwała od listopada 2023 roku i kosztowała około 1,5 mln zł, współfinansowana ze środków UE.

**2. Oddanie do użytku remizy OSP w Woli Batorskiej** – całkowity koszt inwestycji wyniósł 4 595 645,62 zł. Gmina Niepołomice przeznaczyła na ten cel 3 014 118,03 zł, dofinansowanie z rezerwy budżetu państwa: 1 513 527,59 zł, wkład własny jednostki OSP: 68 000,00 zł.

**Inwestycje edukacyjne i oświatowe:**

1. Modernizacja oświetlenia w placówkach edukacyjnych – w przedszkolach w Woli Batorskiej, Podłężu, Niepołomicach oraz w Szkole Podstawowej w Zagórzcu. Wartość zadania: 125 947,71 zł.

2. Doposażenie placów zabaw w elementy zabawowe – zakup i montaż nowych elementów na pięciu placach: ul. Portowa, Zamogilice, Przedszkole Podłęże, przy OZ w Podłężu oraz przy remizie w Podgrabiu. Wartość zadania: 97 717,35 zł.

3. Naprawa instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej w Zakrzowie – przeprowadzenie niezbędnych napraw instalacji elektrycznej. Wartość zadania: 27 000 zł.

4. Montaż systemów klimatyzacyjnych i wentylacyjnych:

- Szkoła Podstawowa nr 3 w Niepołomicach Podgrabiu: instalacja klimatyzacji w jednej sali.
- PSZOK Podłęże: montaż klimatyzacji. Wartość zadania: 11 923,62 zł.

5. Modernizacja klimatyzacji i wentylacji w Szkole Podstawowej w Suchorabie – montaż mechanicznego systemu wentylacji w jednej z sal oraz klimatyzacji w przedszkolu. Wartość zadania: 10 178,25 zł.

6. Prace malarskie w Szkole Podstawowej nr 4 na Jazach – wartość zadania: 5 227,50 zł.

7. Naprawa dachu i odwodnienia w SP nr 2 i nr 4 w Niepołomicach – naprawa dachu w SP nr 4 i usunięcie awarii odwodnienia w SP nr 2. Wartość zadania: 6 861 zł.

8. Prace remontowe w placówkach edukacyjnych – w ramach współpracy z Infrastrukturą Niepołomicą przeprowadzono remonty w SP w Woli Zabierzowskiej i Przedszkolu w Zabierzowie Bocheńskim.

**Inwestycje sportowe i infrastrukturalne:**



1. Przetarg na budowę wież telewizyjnych na stadionie Puszczy Niepołomice – termin podpisania umowy: połowa października 2024 r.

2. Zabezpieczenie i rozbudowa piłkochwytu na boisku przy Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej – wartość zadania: 5 535,00 zł.

3. Renowacja Park&Ride oraz naprawa placów zabaw – na terenie gminy, w ramach współpracy z Infrastrukturą Niepołomicą.

4. Remont Sołtysówki w Podłężu oraz montaż Jadłodzielni.

**Inwestycje w obiekty użyteczności publicznej i medyczne:**

1. Wymiana pokrycia dachowego na budynku garażowym Niepołomickiego Centrum Medycznego – wartość zadania: 31 600,00 zł.

2. Montaż klimatyzacji i ogrzewania w budynku sołtysówki w Podłężu – wartość zadania: 6 814,20 zł.

3. Naprawa systemu zarządzania budynkiem w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach – wartość zadania: 31 365,00 zł.

### Investycje drogowe i bezpieczeństwo ruchu:

1. Podpisanie przetargu na asfaltowanie dróg gminnych – rozpoczęto modernizację 16 odcinków dróg. Wartość zadania: 1 422 284,21 zł.

2. Zmiana organizacji ruchu przy szkołach nr 1 i nr 2 w Niepołomicach – poprawa bezpieczeństwa uczniów i udroźnienie komunikacyjne.

3. Odświeżenie oznakowania przejść dla pieszych przy szkołach.

4. Budowa poboczy i zjazdów:

- Ul. Ples w Niepołomicach: 1000 m, wartość: 44 280 zł.

- Wola Batorska: budowa poboczy.

- Przebudowa zjazdu z DK 75 na ul. Kusocińskiego.

5. Podpisanie umowy na wykonanie 8 wiat autobusowych przy DW 964.

6. Wykonanie dróg z kruszywa:

- Zabierzów Bocheński: 1000 mb. na działce nr 250.



- Wola Batorska: 1050 mb. na działce nr 139.

- Słomiróg: 600 mb. na działce nr 36.

Łączna wartość zadania: 478 782,42 zł.

7. Odtworzenie rowów przydrożnych w Zakrzówku, Staniątkach i Ochmanowie – wartość zadania: 21 254,00 zł.

8. Naprawa uszkodzonego mostu na ulicy Moczydło w Niepołomicach – koszt

80 tys. (czekamy na zwrot środków z ubezpieczenia sprawcy).

9. Udrożnienie kanalizacji deszczowej w okolicach Rynku i na ul. Szkolnej w Niepołomicach.

**MICHAŁ HEBDA**

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomicie

## Gościliśmy delegacje miast partnerskich z Francji i Niemiec

### Przemek Kocur

Referat Promocji i Kultury

**Przedstawiciele miast partnerskich, Saint Jean de la Ruelle (Francja) i Weingarten (Niemcy), gościli przez kilka dni w Niepołomicach. Okazją były niedawne Pola Chwały. Ich wizyta ma zapoczątkować ożywienie w obopólnych kontaktach. Planujemy wspólne projekty edukacyjne, kulturalne i sportowe**

Delegacji francuskiej przewodniczył mer Fabien Riviere da Silva, który pełni swoją funkcję w Saint Jean de la Ruelle od niespełna roku, natomiast na czele grupy niemieckiej stał burmistrz Alexander Geiger.

Obaj panowie gościli u nas po raz pierwszy i byli pod wrażeniem naszego miasta, jak i instytucji, które odwiedzili. Mieli okazję porozmawiać z burmistrzem Michałem Hebda oraz jego zastępcami, Anną Topór i Piotrem Krupa, jak również z Zuzanną Polańską, dyrektorką Zespołu Szkół im. Ojca Św. Jana Pawła II oraz Natalią Nowacką, dyrektorką Pola Kultury. Zadeklarowali swoje poparcie dla kontynuowania

współpracy i proponowanych wstępnie inicjatyw, m.in. wymiany doświadczeń przez młodzieżowe rady miejskie, wspólnych warsztatów i występów zespołów młodzieżowych czy udziału w zawodach sportowych. Teraz przyjdzie czas na przekucie tych pomysłów w konkretne projekty.



# Gminna zbiórka dla powodzian – dziękujemy za Wasze ogromne wsparcie!

Zakończyliśmy gminną zbiórkę dla poszkodowanych przez powódź. Dary w dwóch turach dotarły na Dolny Śląsk, niosąc pomoc mieszkańcom gminy Otmuchów oraz miejscowości Białe Nyskie i Hajduki Nyskie z powiatu nyskiego. Cały czas pozostajemy w kontakcie z poszkodowanymi gminami. Jeżeli jakkolwiek pomoc będzie potrzebna – uruchomimy ją

Szczególne podziękowania kierujemy do strażaków z naszych OSP, którzy pojechali w pierwszych dniach na miejsce, aby nieść pomoc mieszkańcom Kłodzka, oraz do radnej Małgorzaty Juszczyk, koordynatorki całej gminnej zbiórki. Dziękujemy także wszystkim osobom, które organizowały zbiórki we własnych społecznościach, firmach, a także mieszkańcom, którzy włączyli się w naszą akcję.

Nie byłoby to możliwe bez ogromnego zaangażowania grupy osób. Dziękujemy: Joli Bryk-Barczyk, Agacie Dziadur, Jarce Iwulskiej, Jarkowi Jasiakowi, Piotrowi Jedzinie, Joannie Korabik, Beacie Kukli, Magdalenie Kuźbie, Szymonowi Matusikowi, Monice Mazur, Kacprowi Piwoszowi, Mateuszowi Skupskiemu, Annie Sopyle-Leńczuk, Renacie Szczeparze, Andrzejowi Szczepockiemu, Wojciechowi Włodarczykowi i Pawłowi Zaśko.

Podziękowania również do wszystkich grup, które włączyły się w pomoc i organizację zbiórek, czyli dla: OSP Niepołomice, OSP Niepołomice-Podgrabie, OSP Staniątka, OSP Zakrzów, OSP Wola Zabierzowska, OSP Wola Batorska, Ochotnicza Straż Pożarna Podłęże, Ochotnicza Straż Pożarna Zagórze, OSP Zabierzów Bocheński, OSP Słomiróg, OSP Zakrzowiec, Przystani Niepołomice, Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach, Szkoły Podstawowej nr 4 w Niepołomicach, Szkoły Podstawowej nr 2 im. Króla Kazimierza Wielkiego, Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej, Szkoły Podstawowej im. św. Jadwigi Królowej Polski w Podłężu, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zakrzowie, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Suchorabie, Szkoły Podstawowej im K. Makuszyńskiego w Jarosławce, Przedszkoli Samorządowych w Niepołomicach, Woli Batorskiej i Podłężu,



Stowarzyszenia Klub Kazimierzowski Niepołomice, Wolontariatu uczniowskiego z niepołomickiej dwójeczki, Niepublicznego Przedszkola Matematyczno-Przyrodniczego Entliczek, Przedszkola Olimpijskiego, Szkoły Języków Obcych Educato, Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Niepołomice, Domu Kultury Senior w Podłężu, Szczepu Puszcza – Niepołomice, Koła Przyjaciół Harcerstwa, urzędników z Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, Straży Miejskiej,

Stowarzyszenia Niepołomice biegają, Stowarzyszenia Klub Puszystych Niepołomice, Stowarzyszenia Rodzina Kolpinga w Niepołomicach, PSB Mrówka Niepołomice, Next Level Fitness, Alokum Nieruchomości, Niepołomickiej Szkoła Kierowców, Transfair Paweł Zaśko, Skubi-Trans Mateusz Skupski, Flügger farby – Malowanie może być proste.

**MATEUSZ PIWOSZ**  
Referat Promocji i Kultury

# Maria Jaglarz przeszła na emeryturę

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**26 sierpnia żegnaliśmy przechodzącą na emeryturę Marię Jaglarz, która przez 21 lat z pełnym zaangażowaniem i oddaniem kierowała Muzeum Niepołomickim**

Choć pani Maria Jaglarz mieszka na co dzień w Krakowie, Niepołomice zawsze miały szczególne miejsce w jej sercu. Jej wizja rozwoju muzeum i dbałość o dziedzictwo przyczyniły się do wzrostu znaczenia Niepołomic na kulturalnej mapie regionu. Praca, którą wykonała przez te lata, na stałe wpisała się w historię naszej społeczności. Muzeum stało się dysponentem prac najwybitniejszego polskiego fotografika przyrody Włodzimierza Puchalskiego. Pod wodzą Pani Jaglarz Muzeum Niepołomickie przyjmowało ekspozycję *Sukiennice w Niepołomicach* na czas remontu krakowskich Sukiennic, a później zbiory Muzeum Czartoryskich. To dzięki pani dyrektor powstała wystawa *Sukiennice*

w *Niepołomicach 2*. Dzięki tym ekspozycjom oraz wystawom czasowym Niepołomice odwiedziło tysiące turystów, poszukujących niezwykłych przeżyć kulturalnych i tropiących najciekawsze

dzieła sztuki. Za to wszystko jesteście pani dyrektor bardzo wdzięczni.

Marię Jaglarz na stanowisku dyrektora zastąpi Aleksandra Kopacka, związana z Muzeum Niepołomickim od wielu lat, a od 2010 pełniąc funkcję zastępcy dyrektora tej instytucji.

W imieniu całej społeczności, dziękujemy pani Marii Jaglarz za wszystkie lata oddanej pracy, a pani Aleksandrze Kopackiej życzymy powodzenia i sukcesów w nowej roli.



## Nowa remiza OSP Wola Batorska oficjalnie otwarta!

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**W niedzielę 29 września strażacy z Woli Batorskiej oraz liczni goście zebraли się, by świętować uroczyste otwarcie nowej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej**

Inwestycja, której całkowity koszt wyniósł 4 595 645,62 zł, znacząco wzmocni możliwości jednostki OSP i zapewni lepsze warunki pracy dla strażaków ochotników, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo lokalnej społeczności. Gmina Niepołomice przeznaczyła na ten cel 3 014 118,03 zł, natomiast dofinansowanie z rezerwy budżetu państwa wyniosło 1 513 527,59 zł. Wkład własny OSP Wola Batorska to suma 68 000,00 zł, a dodatkowo druhowie włożyli sporo własnej pracy, by ich siedziba była faktycznie funkcjonalna i przyjazna.

W uroczystym otwarciu uczestniczyli Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, Michał Hebda, Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz

Smółka, I Wicewojewoda Małopolska Elżbieta Achinger, Wicestarosta Wielicka Ewa Ptasznik oraz przedstawiciele władz Państwowej Straży Pożarnej, parlamentarzyści, samorządowcy i licznie zgromadzeni strażacy ochotnicy. Dziękowano wszystkim, którzy przyczynili się do powstania nowego obiektu. Ale też przy okazji podziękowania skierowano do druhów i druhen OSP w Woli Batorskiej za ich ofiarną służbę – nie tylko dla lokalnej społeczności, ale także dla odległych

regionów, czego dowodem jest pomoc, jaką strażacy z Woli Batorskiej nieśli ostatnio w Dolnym Śląsku, kilkaset kilometrów od domu.

*Niech nowa remiza służy Wam jak najlepiej* – to najczęściej powtarzane podczas uroczystości słowa. Mamy bowiem nadzieję, że będzie to miejsce, które pozwoli strażakom jeszcze skuteczniej nieść pomoc potrzebującym, ale też będzie to wygodna lokalizacja spotkań, szkoleń i integracji.



# Nowa przestrzeń dla seniorów – otwarcie Domu Kultury Senior w Podłężu

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**14 września mieszkańcy Podłęża oraz okolicznych miejscowości mieli okazję uczestniczyć w uroczystym otwarciu nowo wybudowanego Domu Kultury Senior. Atmosfera była radosna, a wydarzenie stało się okazją do wspólnego świętowania nowej przestrzeni przeznaczonej dla seniorów**

Nowy obiekt, który powstał na miejscu dawnego, wyburzonego budynku PKP, ma nowoczesną i dopasowaną do okolicy bryłę. Inwestycja, realizowana od listopada 2023 roku do czerwca 2024 roku, obejmowała budowę nowego obiektu o powierzchni 116 m<sup>2</sup>, a także zagospodarowanie terenu wokół – ogrodzenie oraz kostkę brukową. Koszt całej inwestycji wyniósł prawie 1,5 miliona złotych, a jej

finansowanie wsparł Program Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W trakcie uroczystości otwarcia goście poznali przestrzeń przygotowaną z myślą o potrzebach seniorów. Dom Kultury Senior w Podłężu będzie miejscem spotkań, warsztatów i integracji lokalnej społeczności, a jego prowadzeniem zajmie się Koło Gospodyń Wiejskich z Podłęża.

Otwarcie Domu Kultury Senior było huczne, tłumnie odwiedzane przez zaproszonych gości, a całość przebiegła w niezwykle ciepłej i serdecznej atmosferze. To ważne wydarzenie dla Podłęża, które nie tylko wzbogaca wieś o nowy obiekt, ale, mamy nadzieję, da możliwość aktywnego spędzania czasu osobom starszym.

Nowo otwarty Dom Kultury Senior z pewnością stanie się ważnym punktem na mapie lokalnej społeczności, a jego przyszłe działania będą wspierać rozwój życia kulturalnego i społecznego Podłęża.



# Świetlice w Woli Zabierzowskiej i Niepołomicach wyposażone w nowy sprzęt

Karolina Harabas

Wydział Gospodarki Komunalnej



**Gmina Niepołomice pozyskała dofinansowanie w kwocie 40 tys. zł z województwa małopolskiego na zakup wyposażenia świetlic w Woli Zabierzowskiej i przy ul. Sportowej w Niepołomicach. Wszystko w ramach zadania „Małopolskie świetlice wiejskie 2024”**



Dzięki udzielonej pomocy do świetlicy w Woli Zabierzowskiej zakupiono meble kuchenne, lodówkę, zmywarkę, zlew, okap i kuchenkę.

Z kolei świetlicę przy ul. Sportowej w Niepołomicach wyposażono m.in. w meble kuchenne, stół, krzesła, szafy, lodówkę, zmywarkę, piekarnik, aparat fotograficzny, rejestrator dźwięku, komputer, skaner.

Zadanie zostało współfinansowane ze środków finansowych województwa małopolskiego w ramach konkursu pn. *Małopolskie świetlice wiejskie 2024*.



# Zmiany w ruchu na Szkolnej

19 września 2024 roku to ważna data dla mieszkańców Niepołomic, szczególnie dla tych związanych ze Szkołą Podstawową nr 1 – właśnie wtedy wystartował pilotażowy program zmiany organizacji ruchu w okolicy ul. Szkolnej, mający na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego (BRD) oraz komfortu poruszania się uczniów, rodziców i innych uczestników ruchu drogowego

Działania te są realizowane w ramach projektu Cities@Heart, w ramach którego współpracujemy z partnerami z różnych części Europy nad wprowadzaniem zrównoważonych rozwiązań w przestrzeniach miejskich.

## Bezpieczniej i bardziej ekologicznie

Zmiany w organizacji ruchu w otoczeniu Szkoły Podstawowej nr 1 mają na celu nie tylko poprawę bezpieczeństwa, ale również promowanie zrównoważonych form mobilności. Przestrzeń zostanie przearanżowana, aby zapewnić lepszą ochronę pieszym i rowerzystom, a także uporządkować sposób parkowania i zatrzymywania się samochodów podwożących dzieci do szkoły. Planowane są również działania edukacyjne, które mają zachęcić zarówno uczniów, jak i ich rodziców do wyboru bardziej ekologicznych form transportu takich jak hulajnogi, rowery czy spacerowanie.

Michał Hebda, Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, komentując inicjatywę, podkreślił znaczenie tych działań: *Naszym priorytetem jest zwiększenie bezpieczeństwa w otoczeniu szkoły oraz ułatwienie poruszania się zarówno uczniom, jak i ich rodzicom. Pilotaż ten jest okazją do przetestowania nowych rozwiązań i wspólnego zastanowienia się, czy warto wprowadzić je na stałe. Jeśli okażą się one skuteczne, możemy na trwałe zmienić organizację ruchu, co przyniesie korzyści nie tylko dzieciom, ale także całej społeczności.*

Jednym z najważniejszych elementów pilotażu jest wprowadzenie miejsc typu Kiss & Ride (K+R), które mają ułatwić szybkie podwożenie dzieci pod szkołę. Miejsca te są specjalnie oznakowane, a kierowcy będą mogli sprawnie zatrzymać się na krótki czas, aby wysadzić dziecko i zwolnić miejsce dla kolejnych rodziców. Jest to rozwiązanie, które ma przyczynić się do usprawnienia ruchu oraz poprawy

bezpieczeństwa w godzinach największego natężenia.

W ramach pilotażu na ul. Szkolnej wprowadzone zostały również zmiany mające na celu uporządkowanie ruchu pieszych i rowerzystów. Nowy chodnik i przejścia piesze prowadzą od ul. Bocheńskiej aż pod drzwi szkoły, co zapewni bezpieczną trasę dla uczniów poruszających się pieszo, rowerem czy hulajnogą. Dodatkowo parkowanie na chodniku przed szkołą zostało zlikwidowane, aby piesi nie musieli martwić się o otwierające się drzwi samochodów.

## Europejski Tydzień Mobilności

Pilotaż wpisuje się w Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu, który w tym roku odbywa się pod hasłem zrównoważonej mobilności. W ramach tego wydarzenia w szkole podstawowej prowadzone były zajęcia edukacyjne dla uczniów klas 2-8. Tematyka lekcji obejmuje świadomy wybór środków transportu, ich wpływ na przestrzeń miejską oraz ochronę środowiska.

Uczniowie dowiedzieli się, w jaki sposób mogą przyczynić się do poprawy jakości życia w swojej miejscowości, wybierając alternatywne sposoby przemieszczania się. Dyskusje dotyczyły również zmian wprowadzanych w ramach pilotażu oraz ich wpływu na codzienne funkcjonowanie okolicy szkoły.

## Warsztaty i działania terenowe

W trakcie pierwszego dnia pilotażu, od godziny 10.00 do 15.00, uczniowie klas 5-8 uczestniczyli w warsztatach terenowych organizowanych w pobliżu szkoły. Zajęcia obejmowały praktyczne działania związane z nową organizacją ruchu, w tym sadzenie roślin w donicach, które staną się integralną częścią nowego układu przestrzennego. Będzie to także okazja do omówienia wprowadzanych zmian oraz ich wpływu na codzienne życie mieszkańców.

Jednym z ciekawszych działań angażujących uczniów było malowanie

znaków poziomych w kształcie stóp w miejscach przeznaczonych dla pieszych. To symboliczne oznaczenie będzie miało na celu nie tylko wskazanie bezpiecznych tras dla uczniów, ale także zwiększenie świadomości kierowców na temat obecności pieszych w tych strefach.

## Zmiany na 6 tygodni – co dalej?

Tymczasowa zmiana organizacji ruchu w okolicy Szkoły Podstawowej nr 1 w Niepołomicach potrwa do 25 października 2024 roku. W tym czasie mieszkańcy, uczniowie i rodzice będą mieli możliwość przetestowania nowych rozwiązań i przekazania swoich opinii na temat ich funkcjonowania. Po zakończeniu pilotażu zostanie przeprowadzona wspólna ocena wprowadzonych zmian. Na jej podstawie władze lokalne podejmą decyzję, czy wprowadzone rozwiązania powinny zostać na stałe.

## Międzynarodowy projekt

Pilotaż w Niepołomicach jest elementem projektu Cities@Heart, realizowanego przez Stowarzyszenie Metropolia Krakowska. Projekt ten ma na celu opracowanie Action Plan, który wskaże rozwiązania możliwe do zastosowania także w innych gminach Metropolii Krakowskiej. Realizatorem pilotażu jest Instytut Rozwoju Miast i Regionów.

Celem projektu jest poszukiwanie rozwiązań do zastosowania w centrum miast, które odpowiadają na potrzeby różnych grup interesariuszy – mieszkańców, uczniów, przedsiębiorców i władz lokalnych.

Rozpoczynający się dziś pilotaż to krok w stronę budowania bardziej zrównoważonego i przyjaznego środowiska w Niepołomicach, które z pewnością wpłynie na lepsze funkcjonowanie miasta w przyszłości.

**SYLWIA WRONA**  
Metropolia Krakowska

# Wspólna Deklaracja na Rzecz Lepszego Transportu

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**10 września władarze 36 gmin Metropolii Krakowskiej, marszałek województwa oraz starostwie powiatów krakowskiego i wielickiego podpisali wspólną deklarację, zobowiązując się do dalszej współpracy w zakresie transportu i mobilności**

Na uroczystości podpisania deklaracji, która miała miejsce 10 września, spotkali się przedstawiciele aż 36 gmin wchodzących w skład Metropolii Krakowskiej, a także władze wojewódzkie i powiatowe. Ich wspólny cel – usprawnienie transportu w regionie – jest nie tylko odpowiedzią na potrzeby mieszkańców, ale również krokiem w kierunku ekologicznych i zrównoważonych rozwiązań komunikacyjnych.

Jednym z sukcesów współpracy w ramach Metropolii jest bilet metropolitalny, który ułatwia mieszkańcom

podróżowanie pomiędzy gminami bez konieczności korzystania z wielu różnych biletów.

Deklaracja zakłada kontynuację działań na rzecz integracji systemu transportowego, a w przyszłości również wprowadzenie nowych rozwiązań takich jak rozbudowa sieci kolei aglomeracyjnej oraz wprowadzenie dodatkowych linii autobusowych łączących bardziej oddalone miejscowości. W planach są także inwestycje w nowoczesne technologie, które mają uczynić transport bardziej ekologicznym i przyjaznym dla

użytkowników. Tak szeroka współpraca nie tylko przyczyni się do poprawy komfortu życia mieszkańców, ale także wspomaga walkę z problemem zanieczyszczenia powietrza i zmniejszy natężenie ruchu samochodowego na drogach. Wszyscy podpisujący deklarację są zgodni – transport publiczny musi być priorytetem, by Metropolia Krakowska mogła dalej rozwijać się w sposób zrównoważony.



## Jaki jest klimat rowerowy w gminie Niepołomice?

Kamil Kozak

Wydział Rozwoju, Planowania Przestrzennego i Nieruchomości

**Ruszyły ogólnopolskie Badania Klimatu Rowerowego 2024 (#BKR2024). Mieszkańcy gminy Niepołomice mają możliwość wypowiedzenia się na temat warunków korzystania z rowerów**

Jeździsz rowerem codziennie, czasami lub tylko sporadycznie? Podziel się swoimi spostrzeżeniami z osobami kształtującymi politykę rowerową. Przekaż ważną informację zwrotną – opinię eksperta, czyli realnego użytkownika przestrzeni publicznej.

Narzędziem badawczym jest ankieta on-line. Należy wejść na stronę <https://rowerowyklimat.pl/>, po naciśnięciu przycisku „wypełnij ankietę” zostaniecie przeniesieni do formularza ankiety.

Udział w ankiecie jest anonimowy, a jej wypełnienie zajmie około 5 minut.

Badania umożliwią zebranie opinii o jakości korzystania z rowerów w Polsce. Czy Twoja miejscowość traktuje ruch rowerowy wystarczająco poważnie? Czy jazda rowerem w Twojej miejscowości sprawia radość, czy jest

raczej źródłem stresów? Badania próbują znaleźć odpowiedzi na te pytania, stwarzając wielowymiarowy obraz sytuacji osób korzystających z rowerów w poszczególnych miastach i gminach Polski.

Wyniki badań dostarczają argumentów na rzecz poprawy warunków jazdy rowerem i jakości przestrzeni publicznych.

Badania odbywają się regularnie, w cyklu dwuletnim. Porównanie wyników kolejnych edycji badania pozwoli nam dostrzec trendy w ocenie działań pro-rowerowych realizowanych przez samorządy w polskich miastach i gminach.

Realizatorem badań jest stowarzyszenie samorządowe

Polska Unia Mobilności Aktywnej (PUMA), które w porozumieniu z innymi organizacjami rowerowymi Europy, zrzeszonymi w Europejskiej Federacji Cyklistów (ECF). Badanie przeprowadzane jest według metodologii Fahrradklima – Test, rozwijanej przez Politechnikę Drezdeńską od 1998 roku.



# Szczepienia przeciwko meningokokom typu B

materiały prasowe  
Starostwa Powiatowego w Wieliczce

**Województwo małopolskie, powiat wielicki oraz gmina Niepołomice serdecznie zapraszają do udziału w Programie polityki zdrowotnej dotyczącym profilaktyki zakażeń meningokokowych w Małopolsce na lata 2020-2027**

Szczepieniami objęte są dzieci zamieszkałe na terenie gminy Niepołomice w wieku do 2 lat (w tym kończące 2 r.ż. w 2024 roku). Program będzie realizowany do wyczerpania szczepionek lub

do 29 listopada 2024 r.

Szczepienia realizuje:

– Niepołomickie Centrum Medyczne sp. z o.o., ul. Janusza Korczaka 1, 32-005 Niepołomice,

miejsca realizacji świadczenia:

– Przychodnia Rejonowa w Niepołomicach, Janusza Korczaka 1, 32-005 Niepołomice, tel. 12 281-10-05

– Przychodnia w Podłężu, Kortowa 467, 32-003 Podłęże, tel. 12 281-89-99

– Przychodnia w Zabierzowie Bocheńskim, 32-007 Zabierzów Bocheński 468, tel. 12 281-68-36

Szczepienia realizowane przy wsparciu finansowym województwa małopolskiego, powiatu wielickiego oraz gminy Niepołomice.



## Bezpłatne zbiorniki na deszczówkę

**Paweł Pawłowski**  
UMiG w Niepołomicach

Samorząd województwa małopolskiego przyznał 25 000 zł na projekt *Zbieramy wodę w gminie Niepołomice*. Pozwoli to na zakup około 55 zbiorników o pojemności 0,5 m<sup>3</sup>, które gmina przekaże nieodpłatnie mieszkańcom.

Głównym założeniem programu jest wsparcie gmin w zakresie zaopatrzenia w zbiorniki na deszczówkę mieszkańców, w celu zatrzymania wody opadowej lub roztopowej na terenie nieruchomości lub/i wykorzystania magazynowanej wody na cele gospodarstwa domowego i przydomowych ogrodów.

Działanie to wpłynie na ochronę zasobów wody poprzez zwiększenie retencji na terenie posesji oraz wykorzystywanie zgromadzonej wody opadowej i roztopowej oraz opóźni spływ powierzchniowy, co przełoży się na podwyższenie poziomu ochrony przed skutkami zmian klimatu i zagrożeń naturalnych.

Zadanie *Zbieramy wodę w gminie Niepołomice* finansowanie jest z budżetu województwa małopolskiego (25 000 zł) oraz budżetu gminy Niepołomice (5 250 zł).



## Zmiana w trasie gminnej linii T1

**Klaudia Kowalczyk**  
Wydział Gospodarki Komunalnej

W związku z rozbudową drogi powiatowej nr 2004K zmianie uległa trasa gminnej linii T1. Wyłączone z obsługi zostały przystanki: Zabierzów Bocheński Cmentarz oraz Wola Batorska Leśniczówka. Mimo że busy kierowane są na trasę objazdową, rozkład jazdy nie ulega modyfikacji.

Prace obejmujące przebudowę dwóch mostów uniemożliwiają prowadzenie

robót pod ruchem, w związku z czym od 18 września 2004 roku droga została zamknięta поблизу Leśniczówki. Piesi mogą korzystać z tymczasowej kładki położonej przez wykonawcę robót. Zgodnie z harmonogramem, pierwszy z mostów ma być gotowy na przełomie stycznia i lutego 2025 roku. Następnie ruszy rozbiórka i przebudowa kolejnego. Utrudnienia

w ruchu na tym odcinku mogą potrwać do czerwca 2025 roku. Teren robót oraz wyznaczone objazdy zostaną odpowiednio oznakowane zgodnie z zatwierdzoną organizacją ruchu.

Mieszkańcy oraz kierowcy mogą uzyskać więcej szczegółowych informacji na temat wprowadzonych zmian w organizacji ruchu na stronie internetowej Zarządu Dróg Powiatowych w Wieliczce: <https://zdp.wieliczka.pl/utrudnienia-w-ruchu/>.

# ZAINWESTUJ W CZYSTĄ PRZYSZŁOŚĆ...

#EkoNce

– Skorzystaj z Programów Dotacyjnych oraz Działaj Zgodnie z Lokalną Uchwałą Antysmogową!

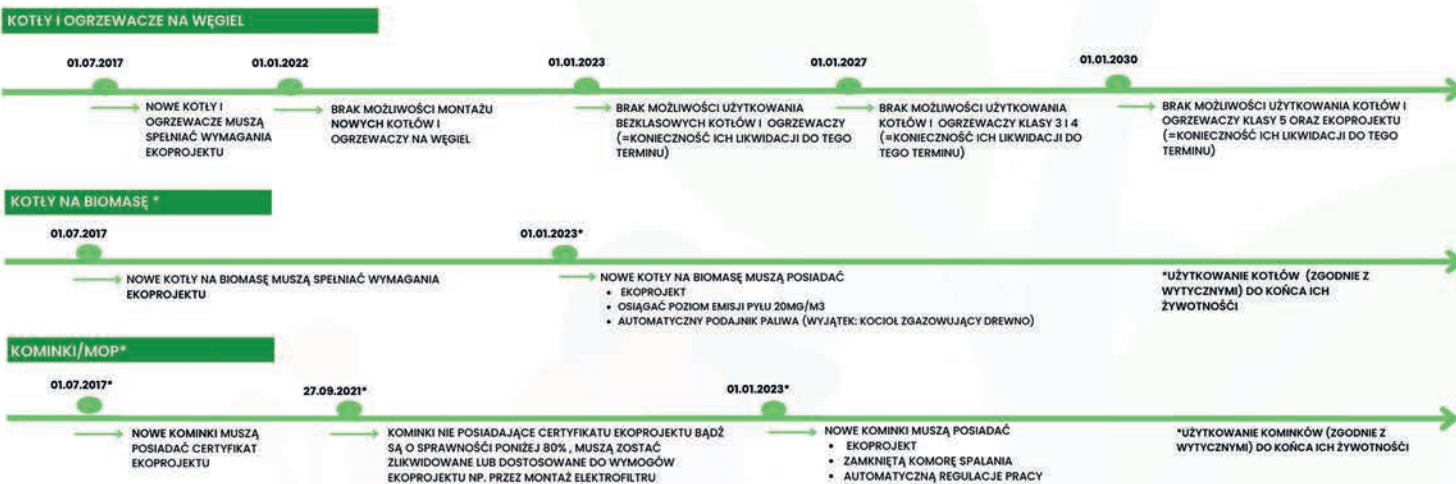
## CO MUSISZ WIEDZIEĆ O PRZEPISACH OCHRONY POWIETRZA

NAJWAŻNIEJSZE TERMINY:

### LOKALNA UCHWAŁA ANTYSMOGOWA DLA GMINY NIEPOŁOMICZE

Od 23 stycznia 2017 r. na terenie województwa małopolskiego wprowadzono w życie Uchwałę Antysmogową nr. XXII/452/17 Sejmiku Województwa Małopolskiego. Następnie w 2021 r. w 6 gminach, które wykazały chęć przyspieszenia poprawy jakości powietrza, podjęto lokalną uchwałę antysmogową, w tym dla Niepołomicz.

ZGODNIE Z OBECNYM PRAWEM OBOWIĄZUJĄ NASTĘPUJĄCE TERMINY:



#### 1 BUDUJESZ DOM LUB WYMIENIASZ OGRZEWANIE?

Możesz wybrać: pompę ciepła, kocioł gazowy, ogrzewanie elektryczne bądź kocioł na biomasę (np. pellet, zgazowujący drewno) spełniający normy Ekoprojektu\* z automatycznym podajnikiem paliwa i poziomem emisji pyłu nie przekraczającego 20 mg/m<sup>3</sup>.

\*Ekoprojekt - to norma gwarantująca, że kocioł i kominki spełniają określone standardy efektywności energetycznej i emitują mniej zanieczyszczeń.

#### 2 CZY W GMINIE NIEPOŁOMICZE NADAL MOŻNA UŻYWAĆ WĘGLA I DREWNA?

TAK! - w kotłach węglowych 3 i 4 klasy można do końca 2026 r., a klasy 5 i Ekoprojekt do końca 2029 r. Z urzędzenia na drewno można korzystać do końca żywotności.

#### 3 CZY W GMINIE NIEPOŁOMICZE MOŻNA UŻYWAĆ GRILLA?

TAK, można korzystać z grilli. Program Ochrony Powietrza nie wprowadza ograniczeń w tym zakresie.

#### 4 BUDUJESZ DOM LUB WYMIENIASZ OGRZEWANIE?

To idealny moment, aby skorzystać z dostępnych programów wsparcia finansowego.

Programy, z których możesz skorzystać:

##### Program Czyste Powietrze:

- zyskaj, w zależności od dochodu, nawet 136,2 tys. zł dotacji na kompleksową termomodernizację, wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła, wymianę pieca oraz instalację paneli fotowoltaicznych.

##### Ulga Termomodernizacyjna:

- odlicz od swoich dochodów w PIT wydatki na termomodernizację

##### Program Mój Prąd:

- zyskaj dofinansowanie do mikroinstalacji fotowoltaicznej, magazynu energii elektrycznej bądź magazynu ciepła\*.

\*Dla mikroinstalacji fotowoltaicznych zgłoszonych do przyłączenia do sieci elektroenergetycznej od dnia 1 sierpnia 2024 r. obowiązkowy będzie montaż magazynu energii.

##### Program Moje Ciepło:

- zyskaj wsparcie do zakupu i montażu pomp ciepła dla nowych budynków jednorodzinnych.

#### 5 JAK PROGRAM OCHRONY POWIETRZA WPŁYWA NA UŻYTKOWANIE DZIAŁEK REKREACYJNYCH? ORAZ CZY MOŻNA PALIĆ LIŚCIE I INNE BIOODPADY?

Na mocy Ustawy o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r. obowiązuje nas zakaz spalania liści i gałęzi na działkach oraz w ogrodach. Za spalanie odpadów roślinnych, które powoduje powstawanie dymu uciążliwego dla posiadaczy sąsiednich posesji, grozi mandat o wysokości nawet do 500 zł.

#### 6 CZY OBOWIĄZUJE BEZWGLĘDNY ZAKAZ REKREACYJNEGO PALENIA W DOMOWYCH KOMINKACH?

NIE, zakaz użytkowania kominków będzie obowiązywał w momencie wystąpienia 2 lub 3. stopnia zagrożenia smogowego, jeżeli nie stanowią one jedynego źródła ogrzewania. Ten zakaz będzie więc uzależniony od stanu jakości powietrza.



Referat Ochrony Powietrza  
ul. Targowa 7  
32-005 Niepołomicze



Pomagamy i wspieramy na każdym etapie.

## DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA A PRZEPISY OCHRONY POWIETRZA

Zapisy uchwały antysmogowej dotyczą zarówno budynków prywatnych, jak i gospodarczych, szklarni, tuneli foliowych, lokali usługowych oraz zakładów przemysłowych. Przepisy obejmują procesy produkcyjne, wędzarnie, suszarnie, gastronomię itp.

Jeśli eksploatowane urządzenie nie podlega przepisom w sprawie ekoprojektu, to nadal trzeba wykazać, że jego efektywność energetyczna oraz wielkość emisji nie przekracza dopuszczalnych poziomów. Aby to zrobić można zlecić analizę w laboratorium (konieczna akredytacja PCA) lub przeprowadzić badanie w miejscu eksploatacji instalacji.

## UCHWAŁY ANTYSMOGOWE NIE MAJĄ ZASTOSOWANIA DO:

1. Instalacji, które wymagają pozwolenia na emisję lub pozwolenia zintegrowanego (np. kotły gazowe o nominalnej mocy ciepła powyżej 5MW - węgiel kamienny lub powyżej 10MW - kok lub biomasę; instalacje, gdzie energia spalania wykorzystywana jest bezpośrednio w procesie np. piec piekarniczy lub suszarniczy o mocy powyżej 1MW).
2. Spalania paliw poza instalacjami (np. niestacjonarne grille, rozpalanie ognisk, pojazdy).

## INTERESUJĄ CIĘ SZCZEGÓŁY?

Aby umówić się na konsultację zadzwoń do Referatu Ochrony Powietrza pod numery telefonów:  
**(12) 250 94 54** lub **(12) 250 94 89** bądź napisz do nas na adres mailowy:  
**ekodoradca@niepolomice.eu**

Ekodoradca Niepołomicze



# MNN2024 w Niepołomicach

Tegoroczna edycja Małopolskiej Nocy Naukowców odbyła się już po raz 18, tym razem pod hasłem: *ARISS, czyli pogawędka z astronautą*. Wszystkie aktywności były związane z projektem ARISS, którego finał odbył się w niepołomickim Obserwatorium 19 września br.

**A**RISS, czyli Amateur Radio on the International Space Station, to jeden z programów edukacyjnych, dzięki któremu uczniowie mogą połączyć się z astronautami będącymi na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) za pomocą radia amatorskiego.

Rozpoczęliśmy o godzinie 17.00, wypuszczając balon stratosferyczny, który w czasie trwania naszych atrakcji wznosił się, aż osiągnął wysokość 34 000m. Dziękujemy za pomoc przy jego wypuszczeniu Stowarzyszeniu WroSpace – Włodkowi SQ6NLN oraz Niepołomickiemu Klubowi Krótkofalowców. Po jego starcie wyruszyła ekipa poszukiwawcza w składzie: Włodek SQ6NLN, Hubert SQ9AOL, Szymon SQ8AOL i odnalazła ładunek (m.in. eksperymenty naszych uczniów, o rezultatach których powiemy w najbliższym czasie) w rejonach Janowa Lubelskiego w późnych godzinach nocnych.

Gdy ekipa podążyła śladem balonu, w niepołomickim Obserwatorium zwiędanie ekspozycji i wystaw trwało w najlepsze. Łącznie odwiedziło nas prawie 700 osób, za co bardzo dziękujemy. Jak zawsze największą atrakcją były Planetarium i pokazy chemiczne. Bardzo dużo osób wzięło udział w wykładach przygotowanych na tę okoliczność. Wykłady *Polski przemysł kosmiczny* (Maciej Myśliwiec) oraz *ARISS, czyli pogawędka z astronautą* (Wojciech Stefańczyk) bardzo podobały się publiczności. Zapelniona sala wykładowa świadczyła o dużym zainteresowaniu tą tematyką. Pytania konkursowe po zakończonych wykładach okazały się nie lada gratką dla miłośników astronomii.

Wszyscy zwiedzający odwiedzali na swojej trasie nie tylko pracownie dydaktyczne, ale również wystawy fotografii z przelotu ISS nad Niepołomicami oraz modeli Bazy Księżycowej i ISS z klocków LEGO.

Mimo deszczu i chłodu cieszymy się, że było Was tak wielu. Duże zainteresowanie takimi aktywnościami pobudza nas do dalszych inspiracji na kolejną Noc Naukowców. Lubiemy widzieć Wasze uśmiechy, gdy zadowoleni opuszczacie nasze Obserwatorium. Dlatego po krótkim odpoczynku już bierzemy się do pracy nad kolejną edycją.

Do zobaczenia za rok!

**MONIKA MAŚLANIEC**  
koordynator projektu



# Pola Chwały 2024

## Tradycja, historia i pasja w sercu Niepołomic

28 i 29 września 2024 roku Niepołomice zamieniły się w prawdziwą arenę historycznych rekonstrukcji, warsztatów i wydarzeń kulturalnych w ramach kolejnej edycji Pól Chwały. Imprezy, która przyciągnęła ogromną widownię i oferowała szeroki wachlarz atrakcji dla miłośników historii, wojskowości, sztuki i rzemiosła



**P**ola Chwały to jedno z najbardziej oczekiwanych wydarzeń w kalendarzu Niepołomic, a tegoroczna edycja nie zawiodła oczekiwań uczestników. Już w czwartek, 26 września, festiwal zainaugurowała XII Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa *Wojna i duchowość*, która odbyła się w Zamku Królewskim w Niepołomicach. Dwudniowe obrady zgromadziły naukowców i pasjonatów historii, którzy podjęli rozważania nad związkiem wojny i duchowości.

Piątek przyniósł kolejne atrakcje, w tym otwarcie Zamku Pełnego Pasji, gdzie odwiedzający mogli zapoznać się z różnorodnymi ekspozycjami oraz warsztatami. Już od rana w centrum miasta rozpoczęło się rozbijanie obozów wojskowych, przyciągając też pierwszych ciekawskich – zarówno dorosłych, jak i dzieci.

W sobotę centrum Niepołomic – wliczając park, Niepołomickie Błonia, tereny przy stawie i Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa – stało się już od rana koszarami obozów wojskowych rozmaitych epok i narodowości. W każdym można było się czegoś dowiedzieć, porozmawiać z rekonstruktorami, którzy najczęściej są specjalistami w przedstawianym okresie, ale również spróbować samemu „wczuć się” w epokę. Oprócz stanowisk rekonstruktorów widzowie mieli okazję odwiedzić Punkt Promocyjny Wojska Polskiego oraz wziąć udział w akcji charytatywnej *Arsenal Maks*. Na dziedzińcu zamkowym historia przedstawiana była z innej, łagodniejszej perspektywy, tu miał swoje miejsce Dziedziniec Sztuki. Zamkowe komnaty tradycyjnie dały gościnę amatorom wargamingu, planszówek i modelarzem. Przed Piekarnią Sztuki tańczono od rana do wieczora – tańce średniowieczne – plebejskie i dworskie, XVIII-wieczne kontredanse i tańce szkockie. Wieczór upłynął pod znakiem Gali 50-lecia Wargamingu w Polsce, koncertu Chóru Agricola oraz Epokowego Balu, który przyciągnął tłumy rekonstruktorów i gości.

Niedziela, ostatni dzień wydarzenia, rozpoczęła się uroczystą Rycerską Mszą Polową, po której odbyła się najbardziej widowiskowa część wydarzenia czyli parada i okazywanie wojsk wszelakich. Ulicami Niepołomic przeszły wszystkie grupy w kolejności chronologicznej, czyli najpierw Grecy i Rzymianie, za nimi Wandalowie i średniowieczni wojowie, a potem kolejne grupy, tak jak stanowi historia. W tym roku po raz pierwszy pojawili się na paradzie piraci oraz Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Kopalni Soli Wieliczka, która nadawała marszowy rytm całemu pochodowi. Dzień zakończył się symbolicznym podsumowaniem edycji 2024 na zamkowym dziedzińcu.

Pola Chwały 2024 to ogromne niepołomickie wydarzenie, które powstaje dzięki Fundacji Pola Chwały i władzom gminy Niepołomice, przy ogromnym zaangażowaniu licznych organizacji, instytucji, firm i – a może przede wszystkim – wolontariuszy.

Dzięki tej imprezie Niepołomice stają się miejscem, w którym tradycja spotyka się z nowoczesnością, a pasja z historią. Mamy nadzieję, że spotkamy się ponownie, na kolejnych – już całkiem dorosłych – XIX Polach Chwały w ostatni pełny weekend września 2025 r.

**ROBERT KOWALSKI**  
organizator Pól Chwały

**JOANNA KOCOT**  
Referat Promocji i Kultury

fot. Jędrzej Krzyszkowski

# Piknik „Tęczy” – zabawa i wsparcie

W sobotę, 21 września, na terenie Rancza Ogród-Dom w Niepołomicach odbył się wyjątkowy piknik charytatywny zorganizowany przez Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób z Zespołem Downa Tęcza

Wydarzenie, które zgromadziło mieszkańców i gości, było nie tylko doskonałą okazją do wspólnej zabawy, ale przede wszystkim miało na celu wsparcie podopiecznych Stowarzyszenia Tęcza. Dzięki charyzmie i energii prowadzącego – ambasadora Tęczy, Przemysława Skowrona – na pikniku panowała ciepła, rodzinna atmosfera, a goście mogli poczuć się częścią tej wyjątkowej inicjatywy, która zjednoczyła lokalną społeczność wokół wspólnego celu.

Na uczestników czekał bogaty wachlarz atrakcji, który przyciągnął zarówno dzieci, jak i dorosłych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się przejażdżki bryczką i na koniach, pokazy strażackie, a także wyjątkowy pokaz kawalerii i średniowiecznego łucznictwa konnego. Dzieci z radością korzystały z dmuchanego zamku, malowania twarzy oraz kreatywnych warsztatów, a fani motoryzacji mieli okazję podziwiać motocykle, na których przyjechali zaproszeni motocykliści.

Podczas pikniku goście mogli kupić pyszne frytki belgijskie, domowe ciasta oraz kawę i lemoniadę serwowane przez przedsiębiorstwo społeczne – Społeczną 21. To spółka non-profit, która nie tylko oferuje wysokiej jakości produkty i usługi, ale przede wszystkim zatrudnia osoby z niepełnosprawnością intelektualną, umożliwiając im aktywny udział w życiu zawodowym i społecznym.

Stowarzyszenie Tęcza od 26 lat działa na rzecz osób z zespołem Downa, realizując różnorodne projekty. W ramach swoich działań prowadzi placówki pobytu dziennego, organizuje półkolonie, wyjazdy, spotkania integracyjne oraz wiele innych inicjatyw. Wszystkie te przedsięwzięcia mają na celu zwiększenie samodzielności i poprawę codziennego funkcjonowania podopiecznych. Stowarzyszenie jest otwarte na wsparcie wszystkich rodzin, w których jest osoba z zespołem Downa, także z terenu powiatu wielickiego.

Tegoroczna edycja pikniku pokazała, jak wielkie serca mają mieszkańcy Niepołomic i okolic. Dzięki ich hojności udało się zebrać środki, które umożliwią Stowarzyszeniu Tęcza kontynuację swojej ważnej misji, jaką jest podejmowanie działań na rzecz osób z zespołem Downa. Dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz partnerom, którzy wsparli organizację tego wyjątkowego wydarzenia.

Na co dzień zapraszamy również na frytki belgijskie nad Zalew Nowohucki oraz do naszej kawiarni Społeczna Kaffka przy ul. Na Kozłówce 25 w Krakowie, gdzie można spróbować znakomych przysmaków.

**MAGDALENA PERIY**  
Stowarzyszenie Tęcza



# Niepołomice z Certyfikatem Gminy Przyjaznej Seniorom

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**6 września, podczas XI Międzynarodowych Senioraliów w krakowskim Parku Jordana, gmina Niepołomice otrzymała prestiżowy tytuł Gmina Przyjazna Seniorom. Burmistrz Michał Hebda odebrał wyróżnienie, podkreślając zaangażowanie gminy w działania na rzecz osób starszych. W wydarzeniu wzięło udział około 6 tysięcy uczestników, w tym reprezentanci niepołomickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku**

Kraków po raz kolejny gościł seniorów z różnych regionów Polski i Europy podczas XI Międzynarodowych Senioraliów, które zgromadziły tysiące uczestników. To wydarzenie to nie tylko święto seniorów, ale również czas na podsumowanie działań gmin i samorządów zaangażowanych w politykę senioralną. Gmina Niepołomice, reprezentowana przez burmistrza Michała Hebdę, odebrała certyfikat *Gminy Przyjaznej Seniorom*, co stanowi wielkie wyróżnienie, za działania wspierające seniorów. *Otrzymanie takiego certyfikatu jest dowodem na to, że polityka senioralna, którą realizujemy, jest zauważana zarówno przez seniorów, jak i organizacje wspierające* – mówił burmistrz Hebda po odebraniu wyróżnienia. Gmina Niepołomice aktywnie wspiera swoich starszych mieszkańców, finansując uniwersytet trzeciego wieku, domy kultury seniorów, grupy śpiewacze, a także wspierając kluby i koła emerytów i rencistów.

Senioralia, które rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w Kościele Mariackim, były nie tylko miejscem wyróżnień, ale także oferowały bogaty program wykładów, badań zdrowotnych oraz rozrywek. Uczestnicy mogli skorzystać z porad specjalistów z zakresu zdrowia i prawa, a także wziąć udział w największym w Polsce Pokazie Mody Styłowych Seniorów, który zakończył dzień pełen atrakcji. Gościem honorowym tegorocz-

nych Senioraliów był Sobiesław Zasada, legendarny rajdowiec, który swoim Fiatem 126 uświetnił wydarzenie, pokazując, że wiek to tylko liczba. Obecne były takie osoby jak Minister do spraw Polityki Senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz oraz Marszałek Województwa Małopolskiego Łukasz Smółka.

A już w październiku Niepołomice będą gospodarzem własnej Senioriady, na którą burmistrz Michał Hebda i radna Małgorzata Juszczyk zapraszają wszystkich seniorów: *Przygotowujemy mnóstwo atrakcji i mamy nadzieję, że jak zwykle wydarzenie zgromadzi wielu naszych starszych mieszkańców, gotowych na wspólną zabawę i aktywność.*

Zapraszamy 13 października w godzinach od 11.00 do 15.00 do Osady Podegrodzie.



## Niepołomiczanie powitali jesień

Paweł Pawłowski

Stowarzyszenie Niepołomiczanie

**23 września w Izbie Regionalnej miało miejsce jesienne spotkanie Stowarzyszenia Niepołomiczanie**

Stowarzyszenie Niepołomiczanie to jedna z najmłodszych organizacji pozarządowych w naszej gminie, ale również jedna z najliczniejszych. Należy do niej dokładnie 100 osób.

Rozpoczęcie kalendarzowej jesieni uczciliśmy wspólną zabawą w Izbie Regionalnej. Oprawę muzyczną zapewnił Janusz Rojek, któremu na perkusji towarzyszył Andrzej Pilch. Część uczestników spotkania przybyło w strojach w kolorze jesieni. Taki też był wystrój sali. Na stołach królowały pieczone

ziemniaki, szarlotki i ciasta ze śliwkami. Nie zabrakło konkursów i zabaw integracyjnych. Najwięcej emocji wywołały rzuty strzałkami do dyń. Co ciekawe, najlepsze w tej dyscyplinie były panie. Wieczór zakończyła potańcówka przy szlagierach zagranych przez DJ Zosię.

Podczas spotkania przeprowadziliśmy zbiórkę pieniędzy na powodzian. 1752 zł trafi na konto fundacji Siepomaga, która kupuje sprzęt niezbędny do usuwania strat wyrządzonych przez powódź.



# Smakowite zakończenie lata w Parku Miejskim

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**Sobota 31 sierpnia była w Niepołomicach dniem pełnym smaku i muzyki. W Parku Miejskim żegnaliśmy wakacje corocznym Grillem u Burmistrza. Na tegorocznej edycji swoje kulinarne talenty prezentowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich oraz lokalne restauracje**

Niespodziewanie tuż przed imprezą załamała się pogoda. Przeszła jedna burza, potem druga, ale na szczęście ani uczestnicy, ani widzowie nie przerwali się warunków i gdy tylko przestało padać, spotkali się w niepołomiczym Parku Miejskim.

W rywalizacji o tytuł Niepołomiczkiego Smaku 2024 wzięły udział Koła Gospodyń Wiejskich z Podłęża, Woli Zabierzowskiej oraz Podgrabia, a także Piekarnia-Cukiernia Janek i Marcin Szybiński z Roll Mobil Grill. Każda z drużyn przygotowała specjalne porcje degustacyjne dla zgromadzonych mieszkańców, a ci chętnie próbowali różnorodnych dań.

Komisja konkursowa – w składzie: Anna Topór – zastępca burmistrza, Piotr Sionko – prezes Zamku Królewskiego w Niepołomicach oraz Przemek Kocur z Referatu Promocji i Kultury – oceniała nie tylko smak i jakość przygotowanych potraw, ale także estetykę stoisk i ogólną prezentację. I potrawy, i sposób ich serwowania były bardzo

różnorodne, ale wszystko smakowało znakomicie, dlatego postanowiono, że wszyscy uczestnicy zasłużyli na tytuł Niepołomiczkiego Smaku 2024 roku.

W trakcie imprezy nie zabrakło kulinarnej niespodzianki – szef kuchni restauracji z Zamku Królewskiego w Niepołomicach, Sławomir Jachimczak wraz z burmistrzem Michałem

Hebdą przygotowali jesienne kaszotto, które było nawiązaniem do lokalnych tradycji kulinarnych. Potrawą, która była wynikiem ich współpracy, częstowali goście imprezy.

W czasie konkursu dla zgromadzonej w parku publiczności koncert zagrała Strażacka Orkiestra Dęta Lira i wystąpiły mażoretki. Prezentowali tym razem repertuar rozrywkowy. Dla najmłodszych przygotowano dmuchańce, a całość zwińczyła potańcówka prowadzona przez DJ Vibe, który zadbał o taneczny nastrój do późnych godzin.

Grill u Burmistrza to dobra okazja do wspólnego pożegnania wakacji w miłej atmosferze.



## Niepołomiczkie Święto Plonów

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

W niedzielę 1 września mieszkańcy Niepołomic spotkali się w Parku Miejskim, aby wspólnie podziękować za tegoroczne plony. Wydarzenie było okazją do uczczenia tradycji oraz spędzenia czasu w gronie sąsiadów.

Obchody rozpoczęły się o godzinie 13.00 dziękczynną mszą świętą, w któ-

rej wzięli udział mieszkańcy, zespół Zagórzanie, zespół Niepołomiczanie i Koła Gospodyń Wiejskich ze Staniątek, Podgrabia i z Woli Zabierzowskiej. Te ostatnie ubogaciły imprezę, przynosząc tradycyjne wieńce dożynkowe i kosze z plonami.

Po zakończeniu mszy, o godzinie 14.00, na scenie pojawił się Zespół Niepołomiczanie, który zaprezentował zgromadzonym mieszkańcom pełen energii i humoru koncert. A w międzyczasie poczęstunek serwowali burmistrz i radni miejscy.

Tegoroczne lato było gorące, a zbiory udane. Było za co dziękować.



# Wyjazd do Osady Słowiańskiej

Stowarzyszenie Jaruna, realizując swoją misję, zaproponowało kolejną ciekawą wycieczkę. Tym razem autokar pełen spragnionych wiedzy historycznej, dobrej zabawy i przygody mieszkańców naszej gminy wyruszył w kierunku Osady Słowiańskiej w Stobiernej. U celu czekało nas pierwsze wyzwanie w postaci spaceru wąską drogą, niedostępną dla dużych pojazdów. Wspinając się na wzgórze, mogliśmy się przekonać, że zaatakowanie grodu położonego w takim miejscu nie było łatwe. Malownicze krajobrazy wynagradzały trud wędrówki, a wyłaniający się zza zakrętu widok ostrokołu obiecywał, że cel jest już blisko

Po przekroczeniu szeroko otwartych wrót i przejściu pod wieżą bramną, zostaliśmy powitani przez naszego przewodnika Przemysława, który krótko opowiedział, co nas czeka. Niektórzy, słuchając jednym uchem, nie mogli oderwać wzroku od kramu z pamiątkami. Po chwili pierwsza grupa wyruszyła na zwiedzanie osady, a druga zasiadła półkolem przy niewielkim, otoczonym kamieniami ognisku, troskliwie podsycanym przez kowala za pomocą niewielkiego miecha.

Zdobywanie wiedzy jest rzeczą wzniosłą, więc odbywało się na wyżynach. Zwiedzając weszli na wieżę bramną, by spoglądając z góry na osadę i jej okolice, wziąć udział w ciekawie prowadzonej lekcji historii. Wędrując wzdłuż palisady, poznawaliśmy dzieje osadnictwa w dolinie Wisłoki, realia życia we wczesnym średniowieczu i powtarzaliśmy wiedzę z lekcji historii. Widok z góry na drewniane chaty stał się pretekstem do rozmowy o architekturze drewnianej i różnych sposobach budowania domów oraz pokrywania dachów. Choć z zachwytem patrzyliśmy z wyżyn ostrokołu na przepiękną okolicę, nie bez ulgi przyjęliśmy propozycję, by schronić się przed słońcem we wnętrzu jednej z chat, w której posłuchaliśmy opowieści o życiu i wierzeniach dawnych Słowian. Uczestnicy zostali poproszeni, by każdy wybrał sobie spośród bogatych zbiorów jakiś najbardziej go interesujący przedmiot, który stawał się punktem wyjścia ciekawej historii. Na zakończenie tej lekcji przeszliśmy do kolejnej izby. Widok zgromadzonych w niej artefaktów wywołał entuzjazm miłośników wszelakiego uzbrojenia, tym bardziej że mogli każdy przedmiot wziąć do rąk, przymierzyć i wypróbować. Jedni dęli w rogi, inni wazyli w rękach miecze, paradowali w hełmach i podziwiali ciężar kolecugi.

Tymczasem druga grupa, zasiadłszy na drewnianych ławach, wysłuchała

krótkiego instruktażu i po chwili namysłu każdy pieczołowicie dłubał w gipsowej tabliczce. Nie zważając na dym z ogniska, który czasem ścielił się nisko nad ziemią, ani na szary gipsowy pył, tworzyliśmy kształty, które później wypełniały się płynną cyną. Tak powstawały przeróżne ozdoby, a uczestnicy warsztatu dowiedzieli się, jak w dawnych czasach odlewano potrzebne ludziom metalowe przedmioty.

W największej chacie zasiedliśmy przy stole, by sprawdzić, czy łatwo było ulepić z gliny naczynie metodą stosowaną przed wynalezieniem koła garncarskiego. Prowadzący warsztaty garncarskie opowiedział nieco o tym rzemiośle, a uczestnicy w pełnej skupienia ciszy wałkowali glinę, powstałe w ten sposób wałeczki doklejali do dna naczynia, a później starannie wygładzali ścianki miseczek, dzbanuszków i innych fantazyjnych naczynek.

W tym samym czasie inna grupa uczyła się strzelać z łuku. Po krótkim wprowadzeniu dotyczącym bezpieczeństwa, sposobów i techniki oddawania strzałów, każdy mógł spróbować swoich sił pod czujnym okiem instruktora. Strzały czasem uderzały w drewnianą bramę, ale najczęściej przesywały ustawioną na ich tle słomiankę. Dzięki doskonałemu instruktażowi, wszyscy w końcu trafiali do celu.

Po całej osadzie rozchodził się też zapach pieczonych na ogniu smakołyków. W przerwie pomiędzy kolejnymi warsztatami każdy mógł coś przekąsić.

Po przerwie wróciliśmy do kolejnych aktywności. Gdy jedni kończyli swoje gliniane naczynia, inni zapoznawali się z pracą mincerzy i wybijali sobie pamiątkowe monety, które stały się kolejną materialną pamiątką z pobytu w tym miejscu.



Ognisko, znad którego zniknęły już kiełbasy, nadal płonęło, a na stole znalazła się misa z ciastem i niewielkie drewniane naczynka. W ukryciu (przed osami, nie przed nami) czekały przepyszne różane powidła. Pod okiem pani archeolog z ciasta lepiliśmy podpłomyki, które piekły się nad ogniskiem, a posmarowane powidłami smakowały wybornie.

Z ociąganiem opuszczaliśmy gościnne podwoje Osady Słowiańskiej w Stobiernej. Żegnając się z tym miejscem, planowaliśmy kolejne w nim odwiedziny. Doceniłszy fakt, że tempo pracy, czas trwania zwiedzania i warsztatów, długość przerw i kolejność zajęć gospodarze dostosowali do naszych potrzeb i chęci. Nikt nie czuł się poganiany, mieliśmy czas na spokojne dokończenie pracy podczas warsztatów, na zadanie każdego pytania i porozmawianie z naszymi gospodarzami, na odpoczynek w cieniu i na samodzielną eksplorację osady, a także, co dla wielu osób było istotne, na zakupy w kramie z pamiątkami. Atmosfera stworzona przez gospodarzy Osady Słowiańskiej zauroczyła nas i sprawiła, że z przyjemnością będziemy wspominać dzień tam spędzony.

Wyprawa stanowi część działań realizowanych w ramach projektu *Historia bliżej z Jaruną*, finansowanego z budżetu gminy.

**AGNIESZKA KRZYŻAŃSKA-DUŚ**  
Stowarzyszenie Jaruna

# Ekologiczny pokaz mody

**Magdalena Fiema**

Instruktor ds. kulturalno-oświatowych

**10 września w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach już po raz trzeci odbył się konkurs Ekologiczny pokaz mody, organizowany przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Niepołomicach. Tematem tegorocznego konkursu było *Eko szaleństwo 2024 – Fantastyczne zwierzęta***

W wydarzeniu tym wzięli udział uczestnicy Środowiskowych Domów Samopomocy z Brzezia, Tomaszkowic i Niepołomic oraz podopieczni z DPS ze Słukowa. Beneficjenci mieli do przygotowania stroje w trzech kategoriach: zwierzę przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Ideą tej inicjatywy było przygotowanie strojów z dowolnych surowców wtórnych lub odpadów komunalnych. Przygotowane przez uczestników kreacje były oceniane przez Komisję Konkursową. Na ocenę miały wpływ zgodność z regulaminem konkursu, pomysłowość, estetyka, technika pracy oraz sposób prezentacji przygotowanych strojów „na wybiegu”.

Pokaz miał na celu podniesienie świadomości w zakresie możliwości powtórnego wykorzystania odpadów komunalnych, propagowanie idei selektywnej zbiórki, jak również zwrócenie uwagi na ograniczenie ilości wyrzucanych przez nas odpadów.

Po zakończonym pokazie mody Komisja Konkursowa wyłoniła zwycięzców. Nagrody w tegorocznej edycji konkursu ufundowali sponsorzy: Radpak, Pharma CF, Piekarnia Cafe Iwona, Muduko, Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa.

Uwieńczeniem tej imprezy były rozmowy przy wspólnym obiedzie i słodkościach.

Podopieczni podczas pokazu mody udowodnili, że ekologia i moda mogą iść razem w parze. Kolejny raz doświadczyli tego, że ekologia potrafi być ciekawa, zabawna,

wesoła i jednocześnie bardzo przydatna w codziennym życiu. Jesteśmy przekonani, iż tegoroczna edycja pokazu mody Eko szaleństwo 2024 odbyła się pod hasłem dobrej zabawy połączonej z edukacją ekologiczną.

Serdecznie dziękujemy naszym sponsorom, darczyńcom za bezinteresowną pomoc i ogólną życzliwość, które w szczególności sposób przyczyniły się do realizacji naszych planów i zamierzeń organizacyjnych.

Jednocześnie życzymy samych pogodnych i radosnych dni. Dziękujemy!



# Paweł Korzeniowski w Niepołomicach

**Jerzy Groński**

Prezes KS FALA Niepołomice

**20 września w sali widowiskowej Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach odbyło się spotkanie uczniów klas VII i VIII szkół z terenu Niepołomic z najbardziej utytułowanym polskim pływakiem – wielokrotnym rekordzistą i mistrzem Polski, mistrzem i dwukrotnym wicemistrzem świata, wielokrotnym mistrzem Europy i pięciokrotnym olimpijczykiem – Pawłem Korzeniowskim**

Spotkanie zostało zorganizowane dzięki inicjatywie Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice – Michała Hebdy – przez Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach wspólnie z Klubem Sportowym FALA Niepołomice.

Podczas spotkania sala widowiskowa MCDiS pękała w szwach. Po ciekawym wystąpieniu naszego mistrza z widowni padło mnóstwo inspirujących i ciekawych pytań, na które padały czasem zaskakujące odpowiedzi.

Młodzież miała możliwość obejrzenia medali zdobytych przez Pawła Korzeniowskiego, w tym medalu za mistrzostwo świata, był również czas na zrobienie pamiąt-

kowych zdjęć z utytułowanym pływakiem.

Po spotkaniu Paweł Korzeniowski przeprowadził trzy treningi z zawodnikami Gminnej Sekcji Pływackiej Klubu Sportowego FALA Niepołomice.

Dziękujemy za możliwość spotkania ze znakomitym sportowcem, który prywatnie okazał się bardzo ciekawym człowiekiem.



# Wisła 2024

Pomysł na przepłynięcie całej Wisły kajakiem zrodził się w latach 2020/2021. Choć dla wielu znajomych i rodziny wydawał się on nieco szalony, w grudniu 2022 roku postanowiłem spróbować swoich sił na krótszym dystansie i w towarzystwie doświadczonego kolegi. Przepłynęliśmy 50 km rzeką z Nowego Korczyna do Połańca (w tym 5 km Nidą) na wojskowym pontonie. To była świetna rozgrzewka

Ostatecznie linię startu ustawiłem latem 2023, tam gdzie rzeka Przemsza wpada do Wisły. Jest to kilometr 0 Wisły, od którego rozpoczyna się część żeglowna rzeki. W przygotowaniu sprzętu pomógł mi wspomniany kolega, który w zasadzie sporządził dla mnie listę rzeczy potrzebnych do spływu. Na zakup wszystkiego (włącznie z kajakiem) poświęciłem... cały jeden dzień przed wyprawą. Nazajutrz trzech kolegów (Krzysiek, Mariusz i Michał) podwieźli mnie w okolice Oświęcimia i pomogli się zwodować. Trzeciego dnia od rozpoczęcia przygody udało mi się dopłynąć na setny kilometr w Niepołomicach i odpuściłem dalszy spływ. Powodów było kilka, głównie przeszacowanie swoich możliwości, przeznaczyłem sobie na całą trasę około 2 tygodni, a biorąc pod uwagę mój dotychczasowy postęp w kilometrach i kiepskie prognozy pogody na kolejne dni – odpuściłem... Niemniej przepłynięte 100 km dostarczyło mi sporo wrażeń oraz cenne doświadczenie obcowania z królową polskich rzek.

Druga próba miała miejsce pod koniec lipca 2024. Logistyka podobna. Sprzęt, uwagi merytoryczne – Krzysiek. Transport na miejsce i pomoc przy wodowaniu – Krzysiek i Michał. Rodzina próbowała mnie przekonać, żebym kontynuował spływ od setnego kilometra, przepłynął np. 200 km, za rok kolejne 200 km i tak przez 5 lat. Ja jednak nie chciałem i nie brałem pod uwagę tego typu propozycji. Chęć przepłynięcia całej Wisły brała zdecydowanie górę. Linię startu wyznaczyłem tym razem na kilometr minus 40 w Goczałkowicach Zdroju, tuż za Jeziorem Goczałkowickim, miejscem, od którego w praktyce rozpoczyna się szlak kajakowy Wisły.

Tym razem po pięciu dniach dotarłem do Niepołomic na kilometr 100. Pierwszego dnia wypłynąłem koło godziny 14:00, było kilka trudnych miejsc, gdzie rzeka była „zablokowana”



gałęziami, drzewami i w różny sposób trzeba było mierzyć się z przeszkodami. Na trasie miałem 6 śluz, z czego 5 było w remoncie i trzeba było przenosić kajak z całym sprzętem, co zawsze kosztuje dodatkowy czas. W Krakowie mogłem liczyć na zaopatrzenie od kolegów. Podziękowania dla Pawła za nakarmienie i napojenie przemokniętego kajakarza oraz niezawodnym Krzyśkowi i Michałowi, którzy przyjechali na powitanie, mimo deszczowej pogody, na służę Dąbie, gdzie pomogli mi przenieść kajak i również dostarczyli małe zaopatrzenie. Dziękuję, chłopaki!

W Niepołomicach czekała na mnie żona z dziećmi, a starszy syn został ze mną pod namiotem, skąd następnego dnia rano popłynęliśmy razem 15 km dalej do Woli Zabierzowskiej, do domu na kilometr 115. Po spędzeniu w domu 3,5 dnia i zorganizowaniu młodszemu synowi szóstych urodzin, wybrałem się ponownie nad rzekę, żeby kontynuować spływ. Czas w domu i regeneracja były nieocenione, ale czekało na mnie przecieć wciąż prawie 900 km, a przecieć nie chciałem odpuścić.

Przy wodowaniu była moja mama i żona, piękna pogoda, pożegnanie

i płynę dalej. Most w Nowym Brzesku, większe bystrze, niesamowita przyroda. Tego dnia udało się przepłynąć jakieś 60 kilka km i na nocleg dopłynąłem w miejsce magiczne, tam gdzie Nida wpada do Wisły. Obóz rozbiłem na prawym brzegu Wisły, z widokiem na uchodzącą Nidę.

Kolejne dni to dalsze obcowanie z niesamowitą przyrodą na rzece i wokół niej. W Połańcu, niedaleko za elektrownią, rozbiłem obóz. Znow miałem szczęście, że kilku niezawodnych kolegów z rodzinnego Staszowa przyjechało mnie odwiedzić i przywieźć mały prowiant.

Kolejne dni to wciąż ładna pogoda. Po drodze Tarnobrzeg, a w Sandomierzu czekała już żona z dziećmi, gdzie spędziliśmy razem wieczór i noc. Po dwóch dniach dotarłem do Kazimierza nad Wisłą, gdzie również dojechała rodzina, a po trzech dniach była Warszawa i znow czas z rodziną. Tym razem nieco dłużej, 2 noce. Kiedy znowu ruszyłem w trasę, pod jednym z warszawskich mostów, na wysokości starówki, zostałem zatrzymany przez straż miejską i policję na łodziach i poproszony o dopłynięcie

do brzegu. Powód – obchody Święta Wojska Polskiego, nie można było się przemieszczać rzeką przez kilka godzin do odwołania.

Kolejne piękne miasta, miejsca, natura. Czerwińsk nad Wisłą, Wyszogród, Płock. Wcześniej wpływająca Narew przy Twierdzy Modlin czy jeszcze wcześniej San wpływający do Wisły zapadły mi mocno w pamięci. Kolejne wyzwanie – Zalew Włocławski, miałem szczęście, że pogoda tego dnia była po mojej stronie, ponieważ przy mocniejszym wietrze tworzą się tam ponoć warunki/fale jak na morzu. Udało się dotrzeć do zapory we Włocławku i „ześluzować” się 14 m w dół (śluz wodna umożliwia pokonanie różnic poziomów wody przez statki, kutry, kajaki itp.). Włocławek to kolejne piękne polskie miasto warte odwiedzenia. Nazajutrz dopadł mnie deszcz i mocniejszy wiatr z północy w twarz. W takich warunkach szybko tworzy się fala na Wiśle i płynie się znacznie trudniej. Na noc dopłynąłem do Ciechocinka, gdzie rozbiłem namiot i miałem okazję wieczorem nieco zobaczyć to słynne uzdrowskie miasto.

Nazajutrz kolejna perła – Toruń, dalej nocleg w Solcu Kujawskim. Kolejnego dnia Bydgoszcz i duży deszcz oraz burza. Szczęśliwie znalazłem ciekawe miejsce, gdzie wędkarze mieli dobrze zorganizowane, zadaszone miejsce do wędkowania, a że nikogo akurat tam nie było, to mogłem wykorzystać swoje szczęście i chwilę przeczekać i się wysuszyć.

Na następny dzień w Chełmnie czekał na mnie szwagier z synem. Świetne są te spotkania po drodze, kiedy ktoś czeka, żeby się zobaczyć, porozmawiać, zaopatrzyć. Chłopaki pomogli naprawić mi pompkę do kajaka, która zaczęła zawodzić i podwieźli do sklepu w Chełmnie, kolejnym miasteczkiem wartym odwiedzenia w przyszłości. Następnie Grudziądz z przepięknym widokiem na stare miasto i spichlerze. Nocleg miałem w miejscowości Nowe, kolejne odkrycie na trasie, o którym nie miałem wcześniej pojęcia.

Ostatnie dwa dni miałem więcej szczęścia z pogodą i wiatr w plecy, bo podobno jak za Grudziądzem wieje od północy, zadanie jest wówczas dużo trudniejsze. W Tczewie miałem też to szczęście, że czekała na mnie żona, więc mogłem wypakować już cały sprzęt na ostatnią prostą wyprawę i na kolejny dzień dopłynąć „na lekko” do celu. Ostatni dzień wyprawy – wyruszę



z Tczewa. Żuławy Wiślane wokoło, dobra pogoda, wiatr z południa w plecy. Wpłynąłem prosto do Morza Bałtyckiego, rzeka już tam była dość szeroka i mocna. Fale były dosyć wysokie, ale doświadczenie z Włocławka miało swoje znaczenie. Po południu ostatecznie wylądowałem na plaży w Świbnie w rejonie ujścia Wisły do morza. Nareszcie

dotarłem do celu i mogłem spokojnie złożyć przygodę Wisły na „pamiątkę”.

Wiele osób pyta mnie o tę trasę, a ja chętnie odpowiem na wszystkie pytania – zapraszam do kontaktu.

**TOMASZ BARAN**  
mieszkaniec Woli Zabierzowskiej

# Dary natury

W ramach projektu *Dary natury – warsztaty, spacery i wycieczki przyrodnicze* zaprosiliśmy uczestników do odkrywania tajemnic przyrody w sposób zarówno przystępny, jak i fascynujący

Naszym celem było nie tylko przybliżyć mieszkańcom bogactwa roślin i zwierząt z pobliskiej Puszczy Niepołomickiej, ale również ukazanie egzotycznych gatunków z odległych zakątków świata. Zorganizowany spacer na Polanie Sitowiec z doświadczonym przewodnikiem oraz kreatywne warsztaty rękodzielnicze dostarczyły uczestnikom niezapomnianych wrażeń. Dodatkowo w czerwcu w Domu Kultury Siedlisko w Podłężu miała miejsce miniwystawa, która przeniosła nas w świat egzotycznych zwierząt, wzbogacając naszą wiedzę o różnorodności fauny i flory.

To drugie wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem i przyciągnęło do Siedliska kilkaset osób, głównie dzieci i młodzieży. Najciekawszymi zwierzętami na wystawie były niewątpliwie kameleon jemeński, pyton królewski, żaba rogata, gekony: gargulcowe i płaczące, jeż pigmejski, liczne ptaszki, skorpion, modliszki, straszki filipińskie i inne.

Niewątpliwą atrakcją i głównym wydarzeniem projektu była wycieczka do Koszyc (pow. proszowicki), na którą z Niepołomic wynajętym autobusem pojechała grupa 30 osób. Zwiedziliśmy koszyckie muzeum, znajdujące się w budynku starej synagogi, zniszczonej w czasie II wojny światowej, a następnie odremontowanej (2007 r.) z przeznaczeniem właśnie na muzeum regionalne. Znajdują się tam m.in. eksponaty pochodzące z wykopalisk archeologicznych z rejonu Koszyc jak ceramika czy kości wymarłych zwierząt. Szczególnie zainteresowanie zwiedzających wzbudził znajdujący się na ekspozycji cios mamuta. Naszymi przewodnikami byli dyrektorka miejskiej biblioteki publicznej w Koszycach p. Teresa Molenda i edukator przyrody Michał Molicki.

Kolejnym punktem programu był spacer przyrodniczy z przewodnikiem – Michałem Molickim – w okolicy Morska, a dokładniej wzdłuż Wisły w poszukiwaniu szczątków (skamieniałości) wymarłych zwierząt i fragmentów ceramiki. Morsko to miejscowość



z ciekawym ukształtowaniem terenu, przyrodą i infrastrukturą turystyczną. Znajduje się tam pradolina Wisły z lesowymi skarpmi, mozaika pól, łąk i lasów oraz zadaszone wiaty z miejscem na ognisko i pięknym widokiem.

Grupa młodych poszukiwaczy „skarbów” pomimo mocno grzejącego słońca i wysokiej temperatury, za nic nie chciała przerywać poszukiwań. Jednak na ten dzień przewidziane były jeszcze inne atrakcje – warsztaty rękodzielnicze i pożegnalne ognisko, co skłoniło wszystkich do powrotu do punktu edukacyjnego.

W altanie turystycznej, gdzie się zatrzymaliśmy, przejrzelśmy znaleziska z nad Wisły – były tam fragmenty glinianych naczyń, kości (być może mamuta?) i innych zwierząt, ich zęby oraz rogi i różne drobiazgi, jak np. gliniany przęślik używany w średniowieczu do

tkania. Były także współczesne przedmioty, jak podeszwy butów, garnki, miski, doniczki i wiele, wiele innych. Przy stołach zadaszonych wiat odbyły się warsztaty rękodzielnicze, podczas których dzieci malowały rośliny lub zwierzęta w technice akwareli. Wycieczkę zakończyliśmy wspólnie spędzonym czasem przy ognisku. To był wyjątkowy dzień, pełen różnorodnych wrażeń.

Zadanie Dary natury było przeznaczone głównie dla mieszkańców naszej gminy, udział we wszystkich wydarzeniach był bezpłatny, a zrealizowane zostało przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice.

**PIOTR WOŚ**  
Stowarzyszenie Zielony Puszczyk

# Projekt Sąsiad Bocian 2024

*To nie był udany sezon lęgowy dla bocianów z monitorowanego on-line gniazda w Woli Zabierzowskiej. Kolejny raz bocianom nie udało się wychować młodych. Jajka były, ale sympatycy obserwujący gniazdo z różnych zakątków kraju i świata nie zobaczyli klucia małych „kiwaczków”, jak popularnie zwykle się nazywać pisklęta bociana białego. Przekaz, który każdy użytkownik internetu może swobodnie oglądać on-line na kanale YouTube cieszy się z roku na rok coraz większą popularnością. Nie przekłada się to jednak na sukces lęgowy zamieszkujących to gniazdo ptaków, a każdy obserwowany od 2021 r. sezon pisze własną historię. Zamontowana kamera i przekaz nie mają tutaj nic do rzeczy – podsumowuje koordynator projektu Piotr Woś ze stowarzyszenia Zielony Puszczyk.*

Bociani sezon 2024 w Woli Zabierzowskiej rozpoczął się 25 marca, gdy do gniazda przyfrunął pierwszy bocian. Ptak spędził tutaj noc, lecz niestety następnego dnia odfrunął. 27 i 30 marca obserwowaliśmy krótkie odwiedziny pojedynczych bocianów.

Sytuacja zmieniła się 31 marca, gdy wczesnym porankiem usłyszeliśmy bociani klekot. Na gnieździe wylądował bocian, który zaczął porządkować gniazdo, wyfrunął, wracał i pozostał na noc. Nie była znana jego płeć. Czatowicze obserwujący gniazdo kolejny rok mieli nadzieję, że może to być samiec Zabi, partner Wolanki z poprzedniego sezonu.

Sytuacja wyjaśniła się 5 kwietnia. Od kilku dni do bociana, który zamieszkał w naszym gnieździe, próbował dołączyć drugi bocian, lecz był ciągle wypraszany. Właśnie 5 kwietnia starający się bocian został przyjęty, doszło do bocianiego zbliżenia i wtedy okazało się, kto jest kim... na gnieździe wcześniej przebywała samica, a teraz jako drugi dołączył do niej samiec. Była to nowa para, która otrzymała swoje imiona – Zabisia i Zabiś. Na czacie zapanaowała radość, mieliśmy nadzieję na udany, szczęśliwy sezon.

Ale co z Wolanką, gospodynią tego gniazda z poprzednich sezonów?

Tymczasem od 7 kwietnia para z WZ była atakowana przez trzeciego bociana, bardzo agresywnego, najprawdopodobniej był to bocian z innego gniazda w okolicy, który nie chciał na tym terenie konkurentów. Przez czatowiczów, obserwujących przekaz z gniazda, został nazwany

Bocianim Intruzem. Po bardzo ostrych starciach na dzioby samiec Zabiś zrezygnował i odfrunął. W gnieździe pozostała nadal Zabisia.

9 kwietnia ataki na przebywającą w gnieździe bocianicę ponowiły się. Tym razem atakującym bocianem była powracająca Wolanka, gospodyni z poprzednich sezonów, nazywana „spóźnialskim bocianem”. W tym roku przyleciała wcześniej o 15 dni, przepędziła Zabisę i zajęła swoje gniazdo.

Przez kilka dni panował spokój, Wolanka urządziła swój wiosenno-letni dom, a czatowci obserwatorzy wyczekiwali, kiedy dołączy do niej partner, z którym będzie miała udany lęg.

13 kwietnia około godziny 18-tej na gnieździe wylądowała Wolanka i drugi ptak, były przez krótką chwilę bocianie klekoty i radość wśród czatowiczów. Niestety tym bocianem okazał się znany już Intruz, który od tej pory nękał bocianią gospodynię nawet kilka razy dziennie, wypędzając ją dość ostro z gniazda. Nasza bocianica była bardzo uległa, nie używała wobec niego swojego dzioba. Była dziobana, szczypana w szyję, wręcz wyrzucana. Intruz nie miał zamiaru w tym gnieździe zamieszkać, gdy on odfrunął, Wolanka wytrwale i uparcie wracała. Nie jeden raz przebywał w gnieździe wiele godzin, a w tym czasie Wolanka przebywała na pobliskich słupach. I tak ta bociania karuzela z Intruzem trwała przez wiele dni.

Niestety do bocianiej samicy nie dołączył partner, a nadszedł czas znoszenia jajek. Między 22 kwietnia, a 5 maja Wolanka zniosła 5 „panieńskich”, niezależnych jajek, z tego ostatnie, 5-te, w nocy, w obecności Intruza. Wszystkie jajka zostały usunięte: 2 pierwsze przez Wolankę i 3 kolejne przez nękającego ją w gnieździe bociana.

11 maja samica wylądowała z zakrwawioną nogą, na którą kulała przez kilka dni. Był to niestety efekt dziobnięcia w trakcie jednego ze starć. Na szczęście rana wygoiła się i Wolanka wróciła do pełnej sprawności.

Mijały kolejne dni, tygodnie. W innych bocianich gniazdach z jajek kluły się małe kiwaczki karmione przez zapracowanych rodziców. A nasza Wolanka miała czas dla siebie. Nabierała siły, pokrywała się nowymi piórami, spędzała czas na okolicznych łąkach, ale jeszcze czasami była przepędzana przez Boćka Intruza, który

rozkradał jej gniazdo z patyków. I nadszedł ten dzień – 23 czerwca – pierwszy raz Wolanka postawiła się Intruzowi, używając wobec niego dzioba i od tego momentu przestał ją atakować i wyrzucać z gniazda... uffff, odczuliśmy ulgę.

Nie jest wykluczone, że Bociek w swoim gnieździe miał właśnie bocianie potomstwo, skończył się czas wysiadywania jajek i instynktownie nastawiony był już na zdobywanie pokarmu, a nie na przebywanie w gnieździe u Wolanki. No, chyba że nasza gospodyni zdobywszy pewne doświadczenie, zaskoczyła zwyciężającego ją do tej pory bociana, trafiając dziobem w czułe miejsce. Oby jego ataki nie ponowiły się w kolejnym sezonie.

Wolanka przebywała w Woli Zabierzowskiej do 26 sierpnia. Tego dnia obserwowaliśmy ją na gnieździe, jak intensywnie czyściła i natuszczała pióra, podskakiwała, machając skrzydłami, poprawiała gniazdo i nawet dziobnęła kamerkę. Od godziny 6.43 gdy na jednym ze słupów wylądował obcy bocian, Wolanka pilnowała gościa, rezygnując z lotu na pierwsze śniadanie. Bociek po blisko 3 godzinach odfrunął, a Wolanka obserwując uważnie z gniazda jego poczytania, pofrunęła za nim. Była to godzina 9.35. Już nie powróciła na nocleg.

W ten właśnie sposób pożegnała się z nami gospodyni gniazda w Woli Zabierzowskiej, która pomimo braku lęgu, zebrała wokół siebie sporą grupę sympatyków, za której szczęśliwą podróż do Afryki trzymamy kciuki i na którą czekamy wiosną 2025.

Podsumowanie bocianiego sezonu 2024 na monitorowanym przez nasze Stowarzyszenie Zielony Puszczyk gnieździe z przekazem on-line. Kalendarium przygotowała moderatorka kanału Hanna Graf, a koordynatorem projektu jest Piotr Woś – dziękujemy za zaangażowanie i włożoną w przekaz pracę. Podziękowania kierujemy także dla firm Fiberway za dostawę szybkiego internetu oraz Modulo-IT za wsparcie techniczne. Podziękowanie specjalne także dla p. Andrzeja z internetowej krakowskiej firmy za cichy, wolontariacki i nad wyraz skuteczny nadzór nad przekazem.

Zadanie *Sąsiad Bocian 2024 – kontynuacja* dofinansowane jest ze środków miasta i gminy Niepołomice – dziękujemy!

**HANIA GRAF**

moderatorka kanału Sąsiad Bocian na Youtube

# Wakacje w Domu Kultury Siedlisko

Jak co roku, tak i w te wakacje dzieci mogły skorzystać z naszej oferty zajęć, które dzięki dofinansowaniu z Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice były naprawdę atrakcyjne.

Zaczęliśmy tygodniem półkolonii przyrodniczej w ostatnim tygodniu czerwca, zaraz po zakończeniu roku szkolnego, pod wiele mówiącą nazwą: Kolej na Przyrodę. Niemal codziennie wyruszaliśmy pociągiem do Puszczy Niepołomickiej, doświadczając tam kontaktu z naturą wszystkimi zmysłami – obserwując, nasłuchując, dotykając i wdychając nosem głęboko powietrze. Spacerowaliśmy, odpoczywaliśmy na śródleśnych łąkach, graliśmy i bawiliśmy się. Po powrocie do Siedliska spędzaliśmy czas twórczo i kreatywnie na warsztatach plastycznych i rękodzielniczych przygotowanych przez instruktorów.

Kolejny turnus tego typu półkolonii, dla drugiej grupy dzieci odbył się w drugim tygodniu lipca. W tym samym czasie w ramach projektu *Sąsiad Bocian* nasze stowarzyszenie Zielony Puszczak zorganizowało obrączkowanie bocianów z gniazda w Bieńkowicach i tam właśnie zabraliśmy uczestników naszej wakacyjnej grupy. Obserwowanie tych znanych wszystkim ptaków, ale tak dosłownie z całkiem bliska, było dla wielu uczestników niezapomnianą atrakcją. Właściciele tamtejszego dworu, państwo Potrzebscy, ugościli nas pysznymi maślanymi bułeczkami, naleśnikami i rosółem, a burzową część popołudnia spędziliśmy, grając w gry planszowe nad świetnie zaaranżowanym na część mieszkalną strychem dawnych stajni.

W sumie w wakacyjnych półkoloniach Kolej na Przyrodę wzięło udział 30 dzieci – mieszkańców gminy Niepołomice.

W sierpniu – także w oparciu o dofinansowanie z Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice, ale tym razem z budżetu profilaktyki uzależnień – realizowaliśmy projekt *Niezła Sztuka*. Dzieci przez cały tydzień, od poniedziałku do piątku, uczestniczyły w trzygodzinnych warsztatach – modelarskich lub plastycznych.

*Niezła sztuka – warsztaty plastyczne + podróż przez historię sztuki* były



adresowane do dzieci lubiących twórcze działania. Każde spotkanie składało się z dwóch części – godzinny wykład-pogadanki Marty Przybylskiej, asystentki muzealnej w Muzeum Niepołomickim, która zabierała nas w podróż przez kolejne epoki w dziejach kultury i sztuki. Kolejne dwie godziny poświęciliśmy na rysowanie, malowanie i rękodzieło, posługując się różnorodnymi technikami – akwarelą, pastelą, wyklejanką, ołówkiem itd.

W tym samym czasie w pracowni modelarskiej odbywały się warsztaty *Drony – wakacyjne warsztaty modelarskie dla dzieci i młodzieży* pod okiem Piotra Wosia. Uczestnicy skleili własne modele oraz wykonali do nich bardzo oryginalne i ciekawe podstawki.

Ostatniego dnia na zakończenie cyklu zajęć prace dzieci – te plastyczne i te z pracowni modelarskiej – zaprezentowaliśmy na wspólnej wystawie, którą mogli oglądać rodzice uczestników, ich rodzeństwo i inni zainteresowani.

W piątym tygodniu sierpnia odbyły się ostatnie już wakacyjne warsztaty dla dzieci, *Natura na metry*. Spotykaliśmy się w Domu Kultury Siedlisko, skąd wyruszaliśmy albo na podlęskie łąki, albo do Puszczy Niepołomickiej. Naszym celem było odkrywanie fauny i flory, która nas otacza. Uczyliśmy się

rozpoznawać tamtejsze gatunki zwierząt, roślin i grzybów, a swoje spostrzeżenia opisywaliśmy w specjalnych tabelach kart obserwacyjnych. Dzięki wnikliwości i spostrzegawczości dzieci mogliśmy stwierdzić, że nawet mały kawałek łąki tętni niesamowitym życiem. Wystarczy tylko na chwilę się zatrzymać, skupić oraz wyteńczyć zmysły i zajrzeć pod liście, odgarnąć żdźbła trawy, zerknąć przez lupę. W czasie warsztatów powstawały też prace plastyczne, dla których inspiracją była właśnie przyroda.

Poza półkoloniami i warsztatami odbywającymi się w ramach projektów dotowanych przez gminę Niepołomice, w czasie wakacji w Siedlisku odbywały się również: warsztaty kulinarne *Lato w garach* prowadzone przez Małgorzatę Maślone, „bitewniaki” i warsztaty malowania figurek pod okiem Jakuba Szkutnika, warsztaty taneczne z Zosią Filiczak, zajęcia plastyczne i modelarskie oraz kolejna i ostatnia półkolonia przyrodnicza *Pociąg ku Naturze*.

Podsumowując – w te wakacje nie mogliśmy się nudzić i mamy nadzieję, że dla dzieci też był to dobrze spędzony czas.

**PAULINA WOŚ**  
Dom Kultury Siedlisko

# Koncert międzynarodowy chórów z Niepołomic i Tokaju

W sobotę 24 sierpnia 2024 roku odbył się w niepołomiczym Zamku Królewskim koncert z udziałem Miejskiego Chóru Cantata, kwartetu smyczkowego Comitante pod dyrekcją Maksymiliana Żelaznego oraz węgierskiego chóru Tokay Varos Vegyeskara pod dyrekcją Erzsébet Pásztor

Ze swojego bogatego repertuaru, obejmującego zarówno utwory współczesne, jak i dzieła uznanych dawnych kompozytorów, chór Cantata na tę okoliczność wybrał: *Zacznij od Bacha* Zbigniewa Wodeckiego, *Moją Królową* Henryka Warsa w opracowaniu Maksymiliana Żelaznego, *Kotyśankę* z muzyką Jana Maklakiewicza, *Angelinę* – utwór pochodzący z gorącego Haiti, a także *Krakowskie wesele* Feliksa Nowowiejskiego.

Po dwóch pierwszych utworach – o lekkim charakterze – nastąpiła zmiana nastroju. Wykonano nostalgiczną *Kotyśankę*, zwaną inaczej *Listem jeńca*. To wiersz napisany przez Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, uwięzionego w czasie II wojny światowej w obozie jenieckim pod Magdeburgiem. Piękne słowa tej pieśni pokreślił liryczny akompaniament kwartetu smyczkowego.

Następnie w atmosferze zabawy publiczność została zaproszona do wykonania klaskaniem akompaniamentu do wesołej *Angeliny* – co zrobiono z dużym zaangażowaniem i radością, podgrzewając i tak gorącą już atmosferę. Tę część zakończył utwór o tematyce weselnej, odśpiewany żwawo w rytmie krakowiaka. Występ chóru Cantata i kwartetu Comitante został nagrodzony przez publiczność gromkimi brawami.

Przyszeli czas na występ węgierskiego chóru Tokay Varos Vegyeskara pod dyrekcją Erzsébet Pásztor. Przebywał on w Niepołomicach na zaproszenie Cantaty, z którą łączy go wieloletnia już przyjaźń.

Chór Mieszany Miasta Tokaj powstał w 1989 roku i obchodzi w tym roku 35-lecie istnienia i działalności artystycznej (jest starszy od Cantaty o 5 lat). Co roku daje około 20 koncertów w mieście Tokaj. Jest zapraszany do udziału w uroczystościach państwowych oraz wydarzeniach kulturalnych



na terenie całych Węgier, a także poza granicami kraju (występował m.in. w Düsseldorfie, Kolonii i Tallinie, a także w Rzymie – w katedrze św. Piotra).

Chór Tokay Varos Vegyeskara brał udział w wielu festiwalach i konkursach, m.in. w Międzynarodowych Spotkaniach Chórów Egeru; uzyskał kwalifikację Chóru Festiwalowego. W 2009 roku miasto Tokaj uhonorowało zespół za jego zasługi nagrodą Pro Urbe, a w 2002 roku przyznano dyrygentowi chóru, Erzsébet Pásztor, wyróżnienie.

Nasi węgierscy przyjaciele zostali bardzo ciepło przyjęci przez niepołomiczką publiczność. Wśród audytorium koncertu byli również turyści odwiedzający w tym dniu nasze miasto, m.in. kilkusobowa grupa z Hiszpanii.

Publiczność nie zawiodła i wypełniła szalenie Salę Akustyczną niepołomiczkiego zamku. Koncert zaszczylicili swoją obecnością: wiceprezydent Krakowa Stanisław Kracik, wicestarosta powiatu wielickiego Ewa Ptasznik, wiceburmistrz Niepołomic Anna Topór, radna powiatu wielickiego Aleksandra Ślusarek oraz radny Rady Miejskiej w Niepołomicach Marek Ciastoń. Z kolei chórowi węgierskiemu towarzyszył burmistrz Tokaju György Posta.

Chór Cantata już dziś zaprasza na koncert jubileuszowy z okazji 30-lecia istnienia chóru, który odbędzie się w listopadzie.

**KATARZYNA ŚWIERKOSZ**  
alt w chórze Cantata

# Jubileuszowy rok szkolny

**Lucyna Trojan-Niedbała**

nauczycielka języka polskiego w ZS w Niepołomicach

**Nowy rok szkolny w Zespole Szkół w Niepołomicach rozpoczął się w wyjątkowych okolicznościach, bowiem szkoła inauguruje obchody dwóch wielkich jubileuszy**

1 września 2024 roku mija 30 rocznica utworzenia Zespołu Szkół w nowo powstałym budynku przy Placu Kazimierza Wielkiego 1.

Natomiast 21 lutego 2025 roku przypada 80. rocznica posiedzenia Rady Pedagogicznej powołującej w Niepołomicach szkołę średnią, której spadkobiercą jest obecne Liceum Ogólnokształcące. Kulminacyjnym punktem obchodów tych wydarzeń będą uroczystości w dniach 14 i 15 lutego 2025 roku, w tym zjazd oraz bal absolwentów.

W pierwszy wrześniowy poniedziałek dyrektor Zuzanna Polańska powitała po wakacyjnej przerwie 615 uczniów uczestniczących w otwarciu kolejnego roku szkolnej historii. W swoim przemówieniu do młodzieży pani dyrektor przypomniała ponadczasowe słowa patrona szkoły: *Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali*, nawiązała także do roli, jaką w społeczności lokalnej odgrywało i odgrywa niepołomickie liceum.

Dyrektor Polańska wspomniała, że sama jest wychowanką szkoły, podobnie jak państwo wicedyrektorzy, liczni nauczyciele i pracownicy.

Przez 80 lat pracy mury liceum opuściło wielu znakomitych absolwentów, a także samorządowców, m.in. Roman Ptak – starosta wielicki, Michał Hebda – burmistrz Niepołomic oraz obecny przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Lasek.

Następnie zgromadzonym w auli uczniom, absolwentom, nauczycielom, pracownikom i rodzicom życzenia złożył burmistrz Michał Hebda i prezes Zarządu MKS Puszcza Niepołomice Jarosław Pieprzyca – również absolwent liceum.

W tym miejscu warto dodać, że w ramach szerokiej oferty edukacyjnej uwzględniającej potrzeby młodzieży, szkoła po raz drugi zrekrutowała klasę sportową o profilu piłka nożna. Ponadto w nowym roku szkolnym uczniowie klasy pierwszej technikum rozpoczynają naukę w zawodzie technik logistyk.

W trakcie uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego 2024/2025 odbyło się także wręczenie stypendiów Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice dla najlepszych absolwentów i maturzystów. W gronie nagrodzonych za uzyskanie

najwyższej średniej ocen końcowych i otrzymanie świadectwa dojrzałości z bardzo wysokim średnim wynikiem z egzaminów maturalnych (powyżej 80%) znaleźli się: Emilia Lisowska, Gabriela Kielbana, Bartosz Klasa, Anna Kłusek, Alicja Nowak, Oskar Pajdzik, Marta Szulc, Filip Tacik i Marcelina Wrona.

Serdecznie gratulujemy. Wszystkim uczniom, nauczycielom, pracownikom szkoły życzymy wielu sukcesów w nowym roku szkolnym 2024/2025.

## Aktywna Szkoła

**Konrad Matysiak**

nauczyciel wychowania fizycznego

13 września 2024 roku w Zabierzowie Bocheńskim odbył się *Sportowy Dzień z Aktywną Szkołą*, który miał na celu promowanie aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży. Ponad 250 dzieci, głównie ze

Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim, brało udział w grach i zabawach sportowych.

W strefie aktywności czekały na uczestników różnorodne atrakcje: dmu-

chany tor przeszkód, sumo w bumper ball, euro bangee, dmuchany dart, bandy i ścianka do ćwiczenia czasu reakcji, w strefie sportów rakietowych można było zagrać w tenisa stołowego, badmintona, speedball, beach tenisa, w strefie gier zespołowych poćwiczyć strzały do bramki i rzuty do kosza. Swoje rekordy pobijano w skoku wzwyż, na skakance i na bieżni. Znaleźli się również miłośnicy gry w ringo, frisbee i bule.

Na wszystkich uczestników czekały zdrowe przekąski oraz gadżety z logo Aktywnej Szkoły. Udział w całym wydarzeniu był bezpłatny i organizowany ze środków budżetu państwa, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki. Dziękujemy Fundacji Orły Sportu za współorganizację wydarzenia, a dyrektor Jolancie Pałce-Wysogład za wsparcie i aktywną pomoc.



# Festyn Rodzinny w Szkole Podstawowej nr 2

Marzena Świąch

polonistka z SP nr 2 w Niepołomicach

**W sobotę 21 września niepołomska Dwójka zatętniła życiem. W radosnej atmosferze odbył się Festyn Rodzinny dzięki współpracy rodziców, uczniów i nauczycieli**

W wydarzeniu uczestniczyła wiceburmistrz Anna Topór oraz Dyrektor Wydziału Edukacji, Wiesław Bobowski, a nad całością imprezy czuwała dyrektor, Alina Jachimczak. Szkolnym koordynatorem Festynu Rodzinnego był Mikołaj Schabowski.

Do szkoły tłumnie przybyli uczniowie w towarzystwie rodziców, dziadków, przyjaciół, znajomych, pojawili się również absolwenci. Jak przystało na szkołę, której patronem jest król Kazimierz Wielki, bawiono się po królewsku. Na scenie, usytuowanej na terenie zielonym, odbywały się występy artystyczne laureatów konkursów, można było usłyszeć uczniowskie interpretacje znanych utworów muzycznych. Widzowie obejrzeni występ hip-hopowy, pokazy Akademii Karate i Akrobatyki. Podczas imprezy trwała loteria, w której każdy los wygrał oraz brał udział w losowaniu nagród głównych. Dla uczestników Festynu Rodzinnego przygotowano wiele atrakcji, które cieszyły się dużym powodzeniem. Po terenie zielonym przechadzał się sympatyczny miś, a panie i dziewczęta zakładały śliczne słowiańskie wianki

z żywych kwiatów. Niektórzy skorzystali z kąpki piękności. Powagi imprezie dodawały przeprowadzane doświadczenia chemiczne i fizyczne. Zorganizowano miasteczko ruchu drogowego z samochodzikami elektrycznymi dla uczniów. Równocześnie odbywały się gry i zabawy oraz turnieje sportowe.

Społeczność szkolna, w myśl staropolskiego powiedzenia – *Czym chata bogata, tym rada* – przygotowała dla wszystkich uczestników imprezy grilla oraz stoiska z produktami spożywczymi. Można było nabyć smaczne ciasta, domowe przetwory, delektować się tradycyjną watą cukrową, skosztować smakołyków z Pajdy u Kazika.

Organizatorzy Festynu Rodzinnego zapewniając dobrą zabawę, a także

integrację społeczności lokalnej, zbierali środki na sfinansowanie zakupu urządzeń mających na celu obniżenie temperatury w salach lekcyjnych, aby zapewnić uczniom i nauczycielom odpowiednie warunki nauki oraz pracy.

Wszyscy świetnie się bawili, pogoda dopisała. Podsumowaniem Festynu Rodzinnego mogą być słowa z „poematu” inspirowanego *Panem Tadeuszem* Adama Mickiewicza, który napisali uczniowie, rodzice i nauczyciele: *I ja w tej szkole na Festynie Rodzinnym byłem./ Eksperymenty chemiczne robiłem./ A na koniec smaczną lemoniadę wypilem.*



## Bezpieczniej na drodze

Katarzyna Kołodziej

nauczycielka SP nr 2 im Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach

**Początek września to w naszej szkole tradycyjnie czas, w którym przygotowujemy się do wzięcia udziału w konkursie Odblaskowa Szkoła**

Od tamtego roku małopolskie działanie w zakresie edukacji dotyczącej bezpieczeństwa na drodze zostało rozszerzone na województwa: podkarpackie, śląskie oraz świętokrzyskie. Konkurs przypomina wszystkim o tym, jak ważne jest noszenie odblasków nie tylko przez dzieci, ale i dorosłych. Przyczynia się do zdobywania przez uczniów wiedzy na temat bezpieczeństwa na drodze, ale też uświadamia, jak wielką rolę mają elementy odblaskowe przyczepione do ubrania, plecaka, torebki czy roweru. Pokazuje też, jak w prosty sposób mamy wpływ na swoje bezpieczeństwo, poruszając się po drodze pieszo, na rowerze czy hulajnodze.

Niepołomska dwójeczka bierze udział w akcji Odblaskowa Szkoła w zasadzie od początku jej istnienia. Wielokrotnie znajdowała się w pierwszej dziesiątce. To oczywiście powód do dumy. Jednak największym sukcesem nie jest znalezienie się w gronie najlepszych – „najbezpieczniejszych” szkół, tylko świadomość, że przyczyniamy się do bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców gminy Niepołomice. Liczymy, że nasze „odblaskowe” pomysły wszystkich zaskoczą i sprawią, że niepołomiczanie będą z dumą nosić odblaski. Konkurs Odblaskowa Szkoła promuje bezpieczeństwo na drodze, czyli rozsądek,

uwagę i odpowiedzialność. Dlatego też od kilku dni można zauważyć na niepołomickich chodnikach kolejne napisy promujące bezpieczeństwo: *Odlóż telefon. Żyj!!!*, w których malowaniu udział mają nasi nauczyciele.

Tworzenie ich przy przejściach dla pieszych zostało zapoczątkowane dwa lata temu i chyba już na stałe wpisze się w kalendarz działań nauczycieli niepołomickiej dwójeczki, jak i wszystkich mieszkańców Niepołomic, którzy ten pomysł od początku przyjęli z wielkim entuzjazmem.

Przez najbliższe dwa miesiące będzie w naszej gminie szczególnie odblaskowo i bezpiecznie. Będziemy promować odblaski wśród uczniów, rodziców, nauczycieli i wszystkich mieszkańców gminy Niepołomice. Każda okazja jest do tego dobra, a dbanie o bezpieczeństwo swoje i innych to o nasz cel.

# Narodowe Czytanie *Kordiana* z Wiktorem Zborowskim

W piątkowy wieczór 6 września 2024 roku Sala akustyczna w Zamku Królewskim w Niepołomicach wypełniła się po brzegi mieszkańcami – nie tylko naszego miasta – chętnymi spotkać się z jednym z najwybitniejszych polskich aktorów – Wiktorem Zborowskim. Okazję ku temu stworzyli: Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Biernata w Niepołomicach oraz Zamek Królewski Sp. z o.o.

Pretekstem do spotkania była – odbywająca się cyklicznie pod patronatem pary prezydenckiej – społeczna akcja Narodowego Czytania. Zapoczątkowana jeszcze przez Bronisława Komorowskiego w 2012 roku, cieszy się co roku dużą popularnością. Do tej pory czytane były m. in. takie pozycje jak: *Pan Tadeusz* oraz *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza, *Trylogia* Henryka Sienkiewicza czy *Weśle* Stanisława Wyspiańskiego. Tym razem do wspólnej lektury wybrany został *Kordian* Juliusza Słowackiego. Wiktor Zborowski mistrzowsko zinterpretował dwa fragmenty tego romantycznego dramatu: kłótnię diabłów z *Przygotowania* oraz scenę IV aktu III (wymianę poglądów pomiędzy Prezesem a Podchorążym). Choć tekst tego utworu został opublikowany sto dziewięćdziesiąt lat temu, to nie stracił nic na swej aktualności. Uczestnicy spotkania, słuchając fragmentów *Kordiana* w zabytkowym wnętrzu zamku, mogli się sami przekonać o tym, że „wolność i niepodległość wymagają bezinteresownego poświęcenia i ciągłej gotowości do czynu. Ze odpowiedzialność, konsekwencja i wola działania prowadzą do zwycięstwa, a niezdecydowanie, strach i złudzenia – do klęski” – to słowa z listu Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Tegoroczne Narodowe Czytanie to już 13. edycja wydarzenia, któremu przyświecają idee popularyzacji najwybitniejszych dzieł literatury polskiej oraz promocji czytelnictwa. Dzięki udziałowi w tej akcji mieliśmy okazję przyłączyć się do miłośników polskiej kultury na całym świecie.

Pozostały czas spotkania z artystą wypełniła rozmowa, którą poprowadził pan Andrzej Kurdziel – impresario, manager kultury i dziennikarz. Skłonił on gościa do wspomnień i przywołania anegdot z różnych momentów życia



zawodowego. Dzięki temu zebrani mieli okazję usłyszeć, że początki jego drogi twórczej wcale nie były tak oczywiste, bo jako młody chłopak odnosił duże sukcesy w koszykówce. O tym, jak ważną rolę w kształtowaniu jego drogi życiowej odegrał Janek Kobuszewski, rodzony brat matki przyszłego aktora. To właśnie dzięki niemu został wprowadzony na scenę i kiedy wystąpił w *Rewolwerze* Aleksandra Fredry – złapał bakcyła teatru. Wuj wierzył mocno w jego talent aktorski i to on pomógł mu w przygotowaniach do egzaminu do szkoły teatralnej. Obawy wzbudzał wprawdzie rzadko spotykany w świecie artystycznym wzrost młodego adepta, ale jak potem czas pokazał, bywały momenty i role, do których okazywał się całkiem odpowiedni, a nawet pożądanym. Czy dzisiaj jesteśmy w stanie wyobrazić sobie kogoś innego w roli niezapomnianego Longinusa Podbięty? Zdecydowanie nie! I najwyraźniej takiego samego zdania był Jerzy Hoffman, bo, jak wspominał aktor, dostał tę rolę bez konieczności nagrywania zdjęć próbnych. W dodatku był

wtedy dokładnie w takim samym wieku jak literacki pierwowzór.

Po spotkaniu można było uzyskać pocztówkę (ze zdjęciem aktora), będącą miniaturą zaproszenia na to wydarzenie, okolicznościową pieczęć, upamiętniającą ogólnopolską akcję Narodowego Czytania, a co najważniejsze – autograf, a nawet pamiątkowe zdjęcie z panem Wiktorem Zborowskim. Uczestnicy wydarzenia z całą pewnością na długo pozostaną pod wrażeniem i urokiem niecodziennego gościa: jego głosu, wzrostu i niebywałego poczucia humoru...

Pozostaje nam mieć nadzieję, że w swoim napiętym grafiku zajęć Wiktor Zborowski znajdzie choć odrobinę czasu, by spisać zabawne anegdoty związane z różnymi osobami, które los postawił na jego drodze zarówno życiowej, jak i zawodowej... Z całą pewnością znajdą się chętni czytelnicy, by dzięki nim zanurzyć się w świecie teatru, filmu, sztuki, kultury...

**ANNA SŁODKA**

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

# Bądź sobą

Wiktoria Kestranek, Agnieszka Grab

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**Biblioteka Publiczna w Niepołomicach zaprasza we wrześniu i październiku na wystawę prac Wiktorii Kestranek, zatytułowaną Ekspresja – Bądź Sobą**

To już czwarta wystawa Wiktorii w jej rodzinnym mieście. W ubiegłym roku jej prace były prezentowane w Bibliotece Publicznej (wystawa „Barwy ekspresji”) oraz w Laboratorium Aktywności Społecznej (wystawa „Sztuka koloru”). Pierwsza wystawa Wiktorii, zatytułowana „Sztuka detalu”, miała miejsce w Laboratorium Aktywności Społecznej w 2018 roku, kiedy Wiktoria była jeszcze gimnazjalistką.

Wiktoria Kestranek studiuje malarstwo na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie w Instytucie Malarstwa i Edukacji Artystycznej. Jest artystką o wielu zainteresowaniach – oprócz malarstwa fascynuje ją Muay Thai, psychologia, śpiewanie i tworzenie muzyki.

Świat rysunku zaczęła zgłębiać już we wczesnym dzieciństwie, a malowanie stało się jej pasją w liceum. Od tamtej pory maluje farbami akrylowymi i olejnymi, czasem nawet łącząc je w jednym dziele.

Marzy o tworzeniu coraz większych formatów. Jej są pełne intensywnych emocji i ekspresji. Umiejętność oddawania głębi uczuć na płótnie wciąga widza w fascynujący świat artystycznych wizji.

Podczas nauki w szkole średniej Wiktoria zdobyła wiele wyróżnień związanych z rysunkiem i malarstwem. Uczęszczała do Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Kluzy w Krakowie, gdzie zdobyła tytuł zawodowy plastyka (specjalność: techniki graficzne, specjalizacja: projektowanie graficzne). Była laureatką Nagród Dyrektora Szkoły za wybitne osiągnięcia artystyczne oraz za pasję i oddanie w dziedzinie malarstwa. W uznaniu jej talentu przyznano jej dodatkowe zajęcia rozwijające dla uczniów zdolnych. Na zakończenie szkoły prace Wiktorii oraz innych wyróżnionych uczniów zostały zaprezentowane w Pałacu Sztuki w Krakowie.

Wiktoria tak mówi o ekspresjonizmie i swojej pasji tworzenia: *Kocham ekspresjonizm najbardziej, dlatego że czuję się w nim wolna. Pokazuję prawdziwe emocje, prawdziwą niedbałość, prawdziwe zmęczenie i cierpienie. Malarstwo jest dla mnie całym życiem i nigdy go nie porzucę. Wyraża to, czego nie da się wyrazić słowami. Głównym motywem moich obrazów są ludzie i zwierzęta w dialogu, ponieważ ciekawi mnie manipulowanie i przekształcanie ich ciał. Maluję istoty ulotne (nas, ludzi), które będą mogły przeżyć jako dzieło sztuki. W moim malarstwie nie ma miejsca na strach przed niedoskonałością, bo do niej celowo dążę. Idę ślepo niepewną ścieżką malarstwa i będę szła, ponieważ nawet, gdy „potknę się”, nie porzucę tego, co kocham.*

Zapraszamy serdecznie do niepołomickiej Biblioteki na niezwykłą wystawę prac Wiktorii Kestranek. Wystawa będzie dostępna w godzinach pracy biblioteki przez cały wrzesień i październik. To wyjątkowa okazja, by zobaczyć prace młodej utalentowanej artystki, która przenosi nas w świat pełen intensywnych emocji i głębokiej ekspresji.

## Wielka Letnia Wymiana Książek już za nami!

Anna Słodka, Małgorzata Turecka

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

**W niedzielę 4 sierpnia 2024 roku po raz XXII odbyła się Wielka Wymiana Książek. To wydarzenie na mapie kulturalnej naszego miasta organizują cyklicznie – dwa razy do roku – Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomiche oraz Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Biernata w Niepołomicach. Tym razem letnia odsłona tej swoistej uczty dla miłośników książek miała miejsce w Parku Miejskim**

Piękna, słoneczna pogoda zgromadziła tłumy chętnych, którzy przynosili przeczytane już książki i poszukiwali nie tylko nowości, ale i swoich ulubionych autorów czy gatunków literackich.

Wszystkie stoiska były tłumnie oblegane, książki nieustannie znajdowały nowych właścicieli i w efekcie aż 2638 egzemplarzy otrzymało nowe życie, trafiając do czytelników złaknionych wrażeń i emocji, jakich może dostarczyć lektura. W tej liczbie 1620 pozycji przypadło literaturze dla dorosłych (1064 – stoisko z wydaniem po 2010 roku i 556 – przed 2010 rokiem). Największą popularnością cieszyły się kryminały, romanse, powieści obyczajowe oraz przewodniki. Były także

różnego rodzaju poradniki i oczywiście fantastyka. Każdy mógł znaleźć coś odpowiedniego dla siebie, bo przecież ilu czytelników, tyle gustów i upodobań.

Imponującą liczbą 1018 egzemplarzy wymienionych książek może poszczycić się stoisko poświęcone dzieciom i młodzieży. Wśród młodych czytelników zauważyliśmy wzrost zainteresowania wymianą książek popularnonaukowych, szczególnie podróżniczych i przyrodniczych. Oczywiście nie zabrakło chętnych na ulubione serie dziecięce takie jak: Kicia Kocia, Pucio, Psi Patrol, Disney czy tradycyjne bajki i baśnie. Dla młodzieży przygotowaliśmy oddzielne stanowisko z wieloma ciekawymi pozycjami z fantastyki, powieściami obyczajowymi i przygodowymi, również w języku angielskim.

O dobry humor najmłodszych uczestników zadbała grupa animatorów „Bawimy się”. Kolorowe buzie, gigantyczne bańki mydlane, konstrukcje z klocków to tylko niektóre z zabaw, w których dzieci aktywnie brały udział, podczas gdy ich rodzice i starsze rodzeństwo oddawali się wymianie książek.

Spotkanie w Parku Miejskim na Wielkiej Wymianie Książek stworzyło przestrzeń nie tylko do zamiany poszczególnych pozycji literackich, ale i do ożywionych dyskusji oraz wymiany poglądów na temat swoich upodobań, refleksji czy oczekiwań. Każdy z czytelników, który zabrał z wymiany choć jedną nową książkę, potwierdził słowa Karczjusza: *Czytanie dobrych książek jest nierzadką rozmową z najwspanialszymi ludźmi minionych czasów.*

Już dzisiaj zapraszamy na kolejną Wielką Zimową Wymianę Książek, która będzie miała miejsce – już tradycyjnie za pół roku – w pierwszej niedzielę lutego.

# O czym szumi Puszcza?

Pierwszy po wakacjach Klub Poszukiwaczy Historii Niepołomic poświęcony został Puszczy Niepołomickiej, a naszym gościem był Wojciech Wimmer – niepołomiczanin, leśnik i emerytowany pracownik Nadleśnictwa Niepołomice. Pan Wojciech, który zna Puszcę jak mało kto, podzielił się z uczestnikami swoją wiedzą na temat historii tego miejsca oraz ludzi, którzy poświęcili swoje życie pracy w lesie

Podczas spotkania uczestnicy mieli okazję zobaczyć stare mapy, zdjęcia i dokumenty związane z Puszcą Niepołomicką. Pan Wojciech opowiadał o zmianach terytorialnych tego obszaru, który obejmuje lasy znajdujące się w powiatach wielickim i bocheńskim. Nasz gość przytoczył również zapisy w lustracjach królewskich, według których w Puszczy znajdował się kiedyś mały dworek królewski, karczma oraz tartak – miejsca, które poszukiwacze historii odwiedzili w czerwcu, podczas wyprawy prowadzonej przez Krzysztofa Sojkę.

Pan Wojciech przypomniał także o nieistniejących już budynkach takich jak: leśniczówka Poszyna (pozostał po niej tylko obraz namalowany przez Józefa Wierzbinkę – teścia ówczesnego leśniczego Arleta) oraz gajówki na Olszynach, zwanej od nazwiska leśniczego – leśniczówką Gzyl. Mogliśmy również zobaczyć stare fotografie leśniczówek na Sitowcu i w Stanisławicach. Wspominał również o Dębie Królewskim w uroczysku Gibiel, jednym z symboli Puszczy Niepołomickiej, pod którym (według podań) odpoczywał podczas polowania w 1730 r. król August II.

Spotkanie urozmaiciły opowieści o dawnych leśnikach, gajowych i myśliwych. Pan Wojciech wspominał o leśniczym Ferdynandzie Dwrocie, leśniczym z Chobotu, o gajowym Rafale Kasinie oraz o Michale Trzaskowskim, leśniczym z Sitowca, znanym z powiedzenia „Ja nie jestem łowca, ale jestem mowca”. Szczególną postacią dla naszego gościa był leśniczy Stanisław Solarz, przy którym rozpoczął swoją karierę w leśnictwie. Nie zabrakło również wspomnień o codziennej pracy w lesie (zrywkach, budowie dróg, orce i sadzeniu nowego lasu) oraz o żubrach – symbolu naszej Puszczy, które do Niepołomic przybyły w 1938 r.

Wojciech Wimmer wspominał również, że interesującym faktem była organizacja kursów Straży Leśnej i Połowej,



które w latach międzywojennych odbywały się w Zamku Królewskim w Niepołomicach, znanych potocznie jako „szkoła inwalidów”. O ich szerokim zasięgu świadczy ogłoszenie informujące o zapisach na rozpoczynający się 1 października kurs, które zostało opublikowane w „Krotoszyńskim Orędowniku Powiatowym” z 18.06.1938 r.

Dzięki swojej wieloletniej pracy w Nadleśnictwie Niepołomice oraz historycznej pasji pan Wojciech wzbogacił spotkanie o informacje, które przybliżyły nam historię Puszczy Niepołomickiej oraz losy ludzi z nią związanych.

Uczestnicy spotkania również chętnie dzielili się swoimi wspomnieniami. Wspólne rozmowy i wymiana doświadczeń sprawiły, że spotkanie nabrało jeszcze bardziej osobistego charakteru. Opowieści o Puszczy Niepołomickiej, jej dawnych mieszkańcach i pracownikach oraz o przygodach związanych z lasem ożywiły atmosferę i ukazały, jak ważne miejsce Puszcza zajmuje w sercach wielu pokoleń mieszkańców Niepołomic.

**AGNIESZKA GRAB**

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

# IV Niepołomicki Festiwal Wina

Już po raz czwarty w naszym mieście odbył się Niepołomicki Festiwal Wina. W ciepłej i słonecznej aurze w samym sercu Niepołomic – przed budynkami Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa oraz Piekarni Sztuki – mieliśmy okazję skosztować win i innych produktów regionalnych od najlepszych winiarzy i producentów z okolicy, wziąć udział w tematycznych warsztatach i prelekcjach, postuchać klimatycznej muzyki, a nawet potańczyć. W tym roku nowością w ofercie festiwalowej było również uroczyste otwarcie wystawy fotografii oraz wycieczki do winnic, które pozwoliły zainteresowanym zobaczyć świat winiarski dosłownie od środka

Tegoroczny festiwal zainaugurowaliśmy po raz pierwszy już w piątkowe popołudnie 6 września, zapraszając na wernisaż wystawy fotografii „Morawy”, której autorem jest Witold Koleszko, członek nadzwyczajny Fotoklubu RP, mieszkający na co dzień w Bochni, choć rozmiłowany w winnych krajobrazach naszych południowych sąsiadów.

W kolejnych dwóch dniach już od wczesnych godzin popołudniowych na gości festiwalu czekały liczne stoiska z winem i przekąskami, które doskonale komponują się z tym szlachetnym trunkiem. Program festiwalowy uzupełniły również prelekcje otwarte i warsztaty tematyczne prowadzone przez Katarzynę Korzeń z Enoportalu.pl, Tomasza Steinmetza z velowino.pl, Bartosza Wilczyńskiego promotora kulinarnego z Radia Kulinarne Wine Podcast oraz doktora sztuki Sebastiana Bożka.

Wino świetnie komponuje się nie tylko z jedzeniem, ale również z muzyką i tańcem. W sobotni wieczór do tańca w klimacie retro porwał nas więc zespół Lazy Swing Band oraz grupa KMiTa Swing, prowadząca warsztaty taneczne. Z kolei zwieńczeniem niedzielnego wieczoru był klimatyczny występ formacji Mr Krime Live Band, która zaserwowała nietuzinkową mieszankę muzyczną z pogranicza jazzu, funky, disco i hip-hopu.

Organizator wydarzenia Pole Kultury Samorządowa Instytucja Kultury Miasta i Gminy Niepołomice ma nadzieję, że tegoroczny festiwal był dla Was okazją do spotkania ze światem kultury, sztuki i pasji, a także do wielu inspirujących rozmów i ciekawych spotkań. Te z pewnością nie byłyby możliwe bez udziału winnych wystawców oraz wspomnianych już wyżej prowadzących warsztaty i prelekcje.

Na zakończenie składamy serdeczne podziękowania wszystkim winiarzom, którzy wzięli udział w IV Niepołomickim Festiwalu Wina, a byli to przedstawiciele: Winnicy Słońce i Wiatr, Winnicy Wieliczka, Winnicy Magdalena, Winnicy Goja, Nové Vinařství Polska, Piwnic Antoniego, Winnicy Michel, Winnicy Novi – Pałac Cianowice, Winnicy Janowice, Winnicy Zagardle, Winnicy Socha, Winnicy Chronów, Winnicy Amelie, Winnicy Przybysławice, Winnicy Kosmos, Winnicy Sielanka, Winnicy Szykowna i Podkarpackiej Manufaktury Win oraz pozostałym wystawcom: Gospodarstwo Pemako, Serownia Podłazy, Gospodarstwo Granice, Krzysztof Łaś, Per Colazione Niepołomice, Przetwórnia, Baklava, Gawor – Produkcja Wędlin, Oliwy Południa, Tomasz Cholewka oraz Przetwórnia. Do zobaczenia w przyszłym roku!

**KLAUDIA WOJENKA**  
Pole Kultury



# Chór to przygoda, która może stać się pasją na całe życie

Rozmowa z dr Joanną Gutowską-Kuźmicz, chórmistrzynią z 25-letnim doświadczeniem, aktualną dyrygentką Chóru Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Chóru Męskiego Agricola Krakowskiego Środowiska Akademickiego oraz Chóru Siedlisko w Podtężu. W poprzednich latach pracowała z Chórem Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder oraz z Chórem Embassy International School w Krakowie, a także z Chórem Dębnickim w Krakowie

## **Klaudia Wojenka: Skąd pomysł na utworzenie Chóru Dziecięcego w Niepołomicach?**

dr Joanna Gutowską-Kuźmicz: Niepołomice to miasto, które ma bardzo bogate tradycje chóralne. Od lat działa tutaj Miejski Chór Cantata, który skupia osoby dorosłe. Do 2019 roku w Niepołomicach odbywał się Ogólnopolski Konkurs Chórów *O złotą strunę* organizowany przez Centrum Kultury w Niepołomicach. Konkurs doczekał się aż 21. edycji i cieszył się dużym uznaniem w środowisku chóralnym. Miał też szczególne znaczenie dla mnie, ponieważ to za jego sprawą po raz pierwszy przyjechałam do Niepołomic, wówczas jako dyrygentka Chóru Uniwersytetu Rolniczego. Wtedy jeszcze nie spodziewałam się, że zamieszkam tutaj na stałe... A wracając do tematu chóru dziecięcego – w wielu, często nawet mniejszych miastach, takie chóry działają z powodzeniem, stanowiąc wspaniałą wizytówkę swojego regionu. Dla mnie znakomitym przykładem są koncertujące w Polsce i za granicą, zachwycające od lat tego rodzaju zespoły. Jest ich naprawdę bardzo wiele, ale warto wymienić znakomity Chór Dziewczęcy Skowronki z Poznania, Chór Szczycielki z Poniatowej, Chór Trallala z Czeskiego Cieszyna czy Puella Orantes z Tarnowa. Dzięki temu, że przez lata miałam przyjemność pracować z niepołomiczkim środowiskiem, wiem, że zdolnych dzieci tutaj nie brakuje. Teraz wspólnie z Polem Kultury stworzymy im więc szansę do rozwijania swoich zdolności.

## **Przez 25 lat pracy zawodowej zdobyłaś doświadczenia zarówno w pracy z dorosłymi, jak również z dziećmi. Jak postrzegasz różnice między nimi?**

Praca z każdą grupą wiekową stawia przed dyrygentem pewne wyzwania. Specyfiką pracy z dziećmi bez wątpienia jest fakt, że one nie wybaczą błędów czy niedostatecznego przygotowania. Dzieci nie wytłumaczą sobie, że pani od chóru miała dzisiaj gorszy dzień albo źle się czuła. Muszą otrzymywać po prostu najwyższą jakość, by zajęcia były satysfakcjonujące i dla nich, i dla prowadzącego. Możliwości koncentracyjne młodego człowieka są też zupełnie inne niż w przypadku dorosłych. Jako prowadząca muszę więc niejednokrotnie szybko reagować, zmieniając wymagania i dostosowując ćwiczenia do tego, co dzieje się na zajęciach. Staram się, żeby dziecko się nie znudziło, ale było również zmotywowane do pracy i zadowolone z tego, co robimy.



## **Kto może zostać chórzystką/chórzystą Niepołomiczkiego Chóru Dziecięcego?**

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku szkolnym, a więc od 7 do 17 roku życia. Jako dyrygentka z wieloletnim stażem wiem, że chór to przestrzeń, która stwarza możliwości szerokiego kształcenia muzycznego i rozwijania zdolności. Nie jest zatem wymagana znajomość nut, wystarczą pewne predyspozycje, które posiada większość dzieci. Chodzi tutaj między innymi o umiejętność zaśpiewania prostej piosenki czy powtórzenia zasłyszanej melodii lub prostego motywu rytmicznego. W swojej pracy będę korzystała z najnowszych trendów i osiągnięć w chóralistyce, korzystając z własnego doświadczenia, ale również z doświadczenia innych dyrygentów, z którymi regularnie spotykam się na różnego rodzaju seminariach i warsztatach. Podczas naszych prób w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach, które stanowi część niepołomiczkiego Pola Kultury, będziemy nie tylko śpiewać. Znajdziemy też miejsce na nabywanie nowych umiejętności, pracę z oddechem, emisję głosu, naukę czytania nut, naukę muzycznych określeń i wiele innych.

## **Co znajdzie się w repertuarze?**

Z pewnością będziemy korzystać z repertuaru Akademii Chóralnej – Śpiewającej Polski, czyli ogólnopolskiego projektu realizowanego przez Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu. Projekt ten otacza opieką chóry dziecięce

i młodzieżowe, dostarcza materiałów do pracy i wspiera merytorycznie dyrygentów chóralnych i młodych śpiewaków. Będziemy korzystać z różnych kompozycji stworzonych z myślą o młodych wykonawcach, a wszystko to będzie dostosowane do poziomu zaawansowania uczestników, z myślą o stopniowym rozwoju i podnoszeniu poziomu ich umiejętności. Muzyka dla chórów dziecięcych jest bardzo różnorodna, więc różnorodny będzie też nasz repertuar. Z mojego doświadczenia wiem, że dzieci i młodzież bardzo lubią utwory z różnych stron świata, śpiewane w językach obcych. Z pewnością będę wsłuchiwać się też w głosy i opinie chórzystów, tak aby repertuar przypadł do gustu zarówno śpiewającym, jak i słuchaczom, a równocześnie wypełniał rolę edukacyjną i kształcącą muzykalność młodych wykonawców.

### **Dziecięcy chór to niejednokrotnie początek przygody z muzyką i śpiewem. A jak ten początek wyglądał w twoim przypadku?**

Oczywiście zaczęło się od śpiewania. Śpiewałam w domu, w tym melodie, które sama wcześniej komponowałam w swojej głowie. Zapisano mnie więc do szkoły muzycznej i tak rozpoczęła się droga, którą podążam do dzisiaj. Nie mam jednak wątpliwości, że obcowanie z muzyką rozwija w każdym wieku, ale dzieci – z uwagi na swoją wrażliwość – są z pewnością najbardziej podatne na wszelkie muzyczne bodźce. Poprzez uczestnictwo w chórze kształtuje się więc świadomy i wrażliwy odbiorca muzyki. Nie zawsze przygoda z muzyką musi jednak rozpoczynać się w dzieciństwie. Na moje próby przychodzą dorośli ludzie, na przykład studenci kierunków zupełnie niezwiązanych z muzyką,

i często zostają chórzystami na długie lata – jako już absolwenci uczelni. Takie osoby stają się częstymi bywalcami filharmonii i aktywnymi uczestnikami ruchu kulturalnego, a zdarza się, że swoją przyszłość zawodową wiążą z muzyką lub pracą w sektorze kultury.

### **Na koniec kilka słów do wszystkich, którzy jeszcze wahają się, czy przyjść na przesłuchania – zarówno do dzieci, jak również ich rodziców.**

Warto przyjść i spróbować. Uczestnictwo w chórze rozwija wrażliwość na muzykę i otaczający nas świat. To również praca w grupie, a w zasadzie współpraca, ponieważ każdy uczestnik realizuje się indywidualnie jako śpiewak, ale z uwagi na fakt, że jesteśmy zespołem, zmniejsza się poziom stresu i niepewności. Jest po prostu różnie. W takiej sytuacji zyskują więc nawet najbardziej nieśmiali. Wzrasta u nich nie tylko pewność siebie, ale również radość z artystycznej twórczości. Widzę to wyraźnie, pracując z różnymi grupami wiekowymi, ale sądzę, że ma to szczególnie znaczenie dla młodych. Nie zapominajmy też, że w tym „przebudzonym” świecie, w którym wciąż tkwimy z nosami w smartfonach, udział w chórze stanowi wartościową odskocznicę. Spotykamy się przecież „tu i teraz”, ćwiczymy, dążymy do wyznaczonego celu i uczymy się systematyczności, a fakt, że działamy wspólnie, sprawia, że znacznie trudniej jest się poddać niż w przypadku pracy w pojedynkę. Kto wie, może w ślad za mottem Akademii Chóralnej, pod którym sama podpisuję się obiema rękami, okaże się, że w waszym przypadku chór to przygoda, która stanie się pasją na całe życie. Z pewnością tego Wam właśnie życzę! Zapisy na przesłuchania wciąż trwają – formularz zgłoszeniowy dostępny jest na stronie [www.mcdis.pl](http://www.mcdis.pl)

## Otwarcie Kredensu Sąsiedzkiego

### **Klaudia Wojenka**

Pole Kultury

Fot. Jędrzej Krzyszkowski

W Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa zainaugurowaliśmy właśnie działalność Kredensu Sąsiedzkiego, czyli przestrzeni otwartej do spotkań i spędzania wolnego czasu. Wokół pięknego, starego mebla przygotowaliśmy krzesła, stoliki i fotele, które teraz czekają już tylko na to, aby wygodnie się w nich

rozsiąść, wypić coś ciepłego i rozmawiać. O kulturze, o pasjach, o planach na przyszłość, a może po prostu o tym, co u Was słychać...

Przy Kredensie szukamy tego, co nas łączy, a nie dzieli. Dzielimy się wyłącznie przyniesioną kawą lub herbatą, wspólnie tworząc menu tego miejsca.

Serdecznie dziękujemy wszystkim sąsiadom i przyjaciołom Pola Kultury Samorządowej Instytucji Miasta i Gminy Niepołomice, którzy spędzili z nami sobotnie popołudnie 21 września, podczas którego dokonaliśmy oficjalnego otwarcia tej nowej przestrzeni. W tym dniu byli

z nami również Cecylia Ciechańska, czyli Pani od Zieleni, serwująca wyśmienite napary bez herbaty, ale za to z mnóstwem zdrowych i naturalnych składników, oraz DJ Naraska – autor muzycznej oprawy całego wydarzenia. Kto nie zdążył dotrzeć do nas na oficjalne otwarcie – nic straconego – może nadrobić to w każdej chwili. Kredens Sąsiedzki stoi przed Wami otworem z całą swoją aromatyczną zawartością.

#### **NASZ REGULAMIN:**

- 1. Przynies swoją ulubioną kawę lub herbatę; możesz je podpisać**
- 2. Nie zostawiaj produktów, które mogą szybko się zepsuć**
- 3. Często się dobrami Kredensu do woli**
- 4. Dbaj o czystość – brudne naczynia odkładaj do pojemnika, a papierowe wyrzucaj do kosza**
- 5. Czuj się jak u siebie!**



## SPOJRZENIE W NIEBO 2024

## Październik

*Przyszła jesień, ręce w kieszeń* – przystawie to zapowiada ochłodzenie, ale mamy nadzieję że również czas odpoczynku i pogodną złotą polską jesień.

Oczywiście cieszymy się, że Słońce wciąż świeci, choć niestety jego deklinacja, czyli wysokość nad horyzontem, z każdym dniem maleje, a co za tym idzie, dzień znacząco się skraca. Musimy się z tym pogodzić i przyzwyczaić.

W Małopolsce dzień skróci się aż o 109 minut: z 11 godzin 39 minut na początku października do 9 godzin 50 minut na jego końcu. Słońce 1 października weszło o 6.40, a zaszło o 18.19, natomiast ostatniego dnia miesiąca wzejdzie o 6.28, a schowa się za horyzontem już o 16.18. Wprost nie do wiary, ale ten dzień będzie jeszcze dłuższy od najkrótszego dnia roku o 104 minuty! Nasza dzienna gwiazda 22 października przejdzie ze znaku Wagi do znaku Skorpiona (Niedźwiadka). Ponadto 2 października dojdzie do obrączkowego zaćmienia Słońca, które będzie widoczne na Pacyfiku i w Patagonii. W tym miesiącu nadal spodziewamy się zwiększonej aktywności magnetycznej Słońca (plamy, rozbłyski, protuberancje) związanej z licznymi centrami aktywności w jego fotosferze. Nasza gwiazda zbliża się do maksimum swej aktywności w XXV cyklu, które heliofizycy przewidują na przełom lat 2024/2025. Obecnie Słońce często serwuje nam niespodzianki, które mogą nas zadziwić, a nawet zaskoczyć, dlatego należy prowadzić bezpieczne obserwacje.

Uwaga! W nocy z 26 na 27 października (z soboty na niedzielę) śpiemy o godzinę dłużej, ponieważ przechodzimy na czas zimowy (środkoeuropejski). Cofamy wskazówki zegarów o godzinę, oficjalnie o 3.00 w nocy, jednak praktyczniej będzie zrobić to przed położeniem się spać.

Ciemne, bezksiężycowe noce, idealne do obserwacji astronomicznych, przypadną na początek i koniec miesiąca, ponieważ fazy Księżyca będą następujące: now 2 października o godz. 20.49, pierwsza kwadra 10 października o godz. 20.55, pełnia 17 października o godz. 13.26, a ostatnia kwadra 24 października o godz. 10.03. W apogeum (najdalej od

Ziemi) Księżyc znajdzie się dwukrotnie: 2 października o godz. 22.00 i 29 października o godz. 24.00, a w perygeum (najbliższej Ziemi) będzie 17 października o godz. 3.00. Nasz naturalny satelita Ziemi „spacerując” po październikowym niebie, przewędruje w pobliżu planet: Wenus (5 października o godz. 22.00), Saturna (14 października o godz. 20.00) i Marsa (23 października o godz. 23.00). Zbliży się także do Plejad (19 października o godz. 22.00) na odległość 1/10 stopnia!

Na jesiennym niebie wieczorem dostrzeżemy gwiazdozbiory: Pegaza, Andromedy, Perseusza i Byka, a tuż po północy pojawiają się na wschodzie konstelacje zimowe Bliźniąt i Oriona.

Jeśli chodzi o planety, Merkury kąpie się w promieniach Słońca od końca września do połowy października, a potem będzie widoczny wieczorem nisko nad zachodnim horyzontem aż do końca listopada. Wenus, jako Gwiazda Wieczorna, przez cały czas będzie widoczna w zorzach wieczornych, około godzinę po zachodzie słońca. Mars pojawi się w drugiej połowie nocy w gwiazdozbiornie Bliźniąt, gdzie 21 października zbliży się do Polluksa, najjaśniejszej gwiazdy tej konstelacji, a pod koniec miesiąca przejdzie do gwiazdozbioru Raka. Jowisz wschodzi coraz wcześniej przed północą, przebywając w gwiazdozbiornie Byka. Podąża powoli do opozycji, która nastąpi 7 grudnia, wtedy będzie widoczny przez całą noc. Saturn, drugi gazowy olbrzym z pierścieniami, będzie można obserwować od wieczora na wschodnim niebie przez całą noc, bowiem już 8 września był w opozycji. Uran, przebywający w gwiazdozbiornie Byka, można będzie obserwować przez lunetę przez całą noc, szczególnie że 17 listopada będzie w opozycji. Neptun znajduje się w gwiazdozbiornie Ryb i będzie widoczny przez teleskop od wieczora aż do rana, gdyż jego opozycja miała miejsce 21 września.

Od 2 października do 7 listopada pro-



mieniują szybkie meteory z roju Orionidów, które wchodzą w górne warstwy atmosfery z prędkością nieco ponad 60 km/sek. Maksimum roju przypada na 21 października i można wtedy oczekiwać 20-25 „spadających gwiazd” na godzinę. Radiant meteorów leży na granicy gwiazdozbiorów Oriona i Bliźniąt. Warunki do obserwacji ich maksimum będą jednak złe, ponieważ Księżyc jest wtedy cztery dni po pełni, wschodzi o godz. 19.47 i świeci przez całą noc. Od 6 do 10 października (maksimum 7/8 października) promieniują także wolne, ale o zmiennej ilości meteory z roju Drakonidów, których radiant leży wysoko w gwiazdozbiornie Smoka. Warunki do ich obserwacji będą dobre, ponieważ Księżyc będzie trzy dni przed pierwszą kwadrą i zajdzie przed godz. 20.00.

Na koniec, dla przypomnienia po tegorocznej gorącej wakacyjnej pogodzie, odwołam się do staropolskiego przysłowia: *Na świętych Szymona i Judy (28 X), spodziewaj się grudy.*

DR ADAM MICHAŁEC  
MOA w Niepołomicach

# Niepołomice nawiązały łączność

## z Międzynarodową Stacją Kosmiczną! (EU612)



Jeżeli chcemy coś wysłać w kosmos, poprzedza to ciężka praca. Zazwyczaj jest związana z testowaniem, symulacjami i doбором odpowiednich materiałów. Laboratorium to niejedyne miejsce, gdzie mogą być wykonywane próby. Doskonale przekonali się o tym studenci z koła naukowego SatLab AGH. Zadanie budowy urządzenia HYPE, jakiego się podjęli, było czasochłonne i wymagało sporo wytrwałości

W czwartek 19 września 2024 r. odbył się finał projektu ARISS w MOA. Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach wraz z Niepołomickim Klubem Krótkofalowców SP9MOA, od prawie roku przygotowywało się do tego wydarzenia. Łączność ta była częścią programu ARISS, czyli Amateur Radio on the International Space Station. Projekt jest programem edukacyjnym mającym na celu rozbudzanie zainteresowania wśród młodych ludzi przedmiotami ścisłymi, technologią, inżynierią i matematyką (STEM) oraz karierą zawodową w tych dziedzinach. Projekt ARISS uświadomił wszystkim uczestnikom znaczenie badań i odkryć, które mają miejsce podczas podróży kosmicznych. Wszyscy zaangażowani w projekt mieli okazję poznać technologie kosmiczne oraz technologie związane z komunikacją kosmiczną poprzez zagadnienia radia amatorskiego.

Jednak najważniejszą częścią projektu była możliwość zrealizowania łączności uczniów MOA za pomocą radia amatorskiego z astronautą Matthew Dominikiem, znajdującym się na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Zadali mu 20 pytań i otrzymali 20 odpowiedzi. To była historyczna chwila, ponieważ dzięki projektowi ARISS o Niepołomicach słychać było na całej Ziemi a nawet poza nią.

Uczniowie: Jan, Witold, Liliana, Dawid, Róża, Jagoda, Lena, Wojciech, Artur, Aleksandra, Filip, Tomasz, Kamil zadawali pytania dotyczące życia w stanie nieważkości, bycia astronautą oraz ciekawostek związanych z ISS. Szczegóły można znaleźć na stronie: <https://moa.edu.pl/ariss-final/>

Dodać warto, iż całe wydarzenie było transmitowane na żywo na kanale YouTube niepołomickiego Obserwatorium i jeżeli ktoś jeszcze tego nie widział, zachęcamy do obejrzenia <https://www.youtube.com/live/sViYsHwUNPo>.

Łączność z astronautą nie doszłaby do skutku, gdyby nie zaplecze techniczne przygotowane przez Niepołomicki Klub Krótkofalowców SP9MOA. Najważniejszym elementem był system antenowy, składający się z 7-elementowej anteny kierunkowej typu Yagi w układzie krzyżowym (zapobiegający zanikowi sygnału radiowego z ISS), obrotnicy sterowanej komputerowo i zapewniającej śledzenie Stacji Kosmicznej, rozkładanego masztu teleskopowego o wysokości 10 metrów oraz setek metrów okablowania do przesyłu sygnału radiowego i komend sterujących. Kolejnym elementem był radiotelefon Icom IC-9700 o mocy 100 wat z możliwością niezależnej korekcji częstotliwości nadawczej i odbiorczej o efekt Dopplera. Niepozorny sekwenser zapewniał właściwą kolejność załączania elementów w torze nadawczym i odbiorczym, zapobiegając zniszczeniu bardzo czułego wzmacniacza antenowego.

Krytycznym aspektem było zapewnienie dobrej jakości dźwięku zarówno do nagłośnienia auli, jak i do sterowania radiotelefonem. Dzięki specjalnej konstrukcji miksera audio, głos zadających pytania uczniów trafiał do widzów, jak i do



samego astronauty. Również odbierany sygnał z ISS był dobrze słyszalny przez uczestników kontaktu.

Całe zaplecze techniczne było przygotowane na sytuacje awaryjne, m.in. zanik zasilania czy uszkodzenie głównego nadajnika.

Wszystkie wymienione działania pokazały, iż praca zespołowa daje najlepszy efekt, szczególnie przy tego typu programach. Zgrany zespół to podstawa każdego sukcesu. Tym razem również się to sprawdziło. A zespół złożony z ludzi z pasją to marzenie każdej ekipy.

Dziękujemy wszystkim zaangażowanym bezpośrednio i pośrednio w projekt ARISS.

Zapraszamy do śledzenia aktywności z realizacji niepołomickiej łączności z astronautą w programie ARISS na profilu: <https://www.facebook.com/arissmoa> 73!

### MONIKA MAŚLANIEC

Wicedyrektor Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego w Niepołomicach

### MARIUSZ CIELUCH SP9HSQ

Sekretarz Niepołomickiego Klubu Krótkofalowców

# Bogactwo różnorodności

Byli już na świecie tacy szaleńcy, którym się wydawało, że należy wyhodować rasę „superczłowieka”, bo to da ludzkości większe możliwości i nowe szanse. Ich plan się nie udał, ponieważ żadna definicja „idealnego człowieka” nie jest uzasadniona. Pomyślmy chociażby o sportowcach. Każda dyscyplina sportu wymaga innych specyficznych walorów zawodnika. Skoczek narciarski z reguły jest niski i szczupły. Podnoszenie ciężarów wymaga krępej, barczystej budowy ciała. Koszykarz powinien być wysoki i zwinny. A jak wygląda zawodnik sumo?

Oczywiście różnimy się pomiędzy sobą nie tylko wyglądem zewnętrznym, lecz także cechami charakteru. I pod tym względem także nie istnieje rozwiązanie idealne. Wiadomo, że osoby określane jako „cholerycy” bywają trudni do zniesienia, bo zazwyczaj są dość hałaśliwi, narzucają innym swoje zdanie, a do tego mają wciąż mnóstwo nowych pomysłów. Są zazwyczaj liderami w grupie, osobami chętnie proponującymi zmiany, przez co często lekceważą procedury i zasady postępowania. Ale właśnie to, co na co dzień bywa uciążliwe – w sytuacjach kryzysowych często okazuje się bardzo przydatne. W razie pożaru to właśnie tacy ludzie potrafią podejmować szybkie decyzje i dzięki swej dominującej osobowości zazwyczaj potrafią pokierować akcją ratunkową.

Kolejną grupą charakterów są „sangwinicy”, czyli osoby nastawione na współpracę i lubiące postępowanie według utartych schematów. To oni najlepiej sprawdzają się w zespole w warunkach spokojnego życia codziennego. Z reguły są twórczy i entuzjastyczni. Są wysoko oceniani społecznie, ponieważ zazwyczaj potrafią utrzymywać dobre kontakty w grupie oraz są dobrymi szkoleniowcami i nauczycielami. Łatwo nawiązują nowe znajomości oraz robią dobre wrażenie i dlatego warto wykorzystywać ich w różnego rodzaju negocjacjach.

Niezwykle przydatni w każdym zespole są również „melancholicy”, czyli ludzie o umysłach analitycznych, lubiący się głęboko zastanawiać przed podjęciem działań. Chętnie trzymają się ustalonych procedur. Zazwyczaj kryją się w cieniu, aby nie zwracać uwagi na siebie. Potrafią z wnikliwością słuchać innych i wyciągają z tego, co usłyszą najbardziej odpowiednie wnioski. Lubią układać plany działania, a potem skrupulatnie się ich trzymają. Są precyzyjni i wytrwali, ale niekiedy zbyt dużo oczekują od siebie i od innych. Są idealni w sytuacji, gdy pojawiają się trudne do rozwiązania problemy.

Czwartym typem osobowości są „flegmatycy”, których cechuje umiejętność opanowania emocji w trudnych sytuacjach. Są z reguły kompetentni, spokojni i uporządkowani, ale irytują ich różnego rodzaju zmiany. Natomiast lubią wykonywać czynności rutynowe i zasadniczo są punktualni oraz rzetelni. Ich zaletą jest umiejętność unikania konfliktów i skrupulatność, a zatem świetnie sprawdzają się w zadaniach administracyjnych. Mogą pracować na przykład jako księgowi lub osoby wykonujące standardowe badania laboratoryjne.

Oczywiście przedstawiony wyżej podział osobowości jest mocno uproszczony, bo po pierwsze często w realnym życiu występują różnego rodzaju mieszaniny cech osobowości, a po drugie zdarza się tak, że ktoś na przykład w pracy zawodowej przejawia inny zbiór cech, a w domu jego osobowość jest odmienna. Można to wytłumaczyć silnym wpływem otoczenia na zachowanie człowieka. Podkreślić jednak warto, że właśnie dzięki temu, że ludzie mają odmienne charaktery, możliwe jest skompletowanie personelu dla każdej firmy lub organizacji. Trzeba tylko umiejętnie dobrać ludzi do oczekiwań w miejscu pracy. Każdy z nas powinien też zastanowić się nad samym sobą, po to aby aplikować na najwłaściwsze dla siebie stanowiska. Bo jak wiadomo – praca wykonywana z przyjemnością przynosi najwięcej satysfakcji.

## Fraszka o doborze kadr

Dobieraj ludzi do stanowisk,  
wykorzystując ich przymioty,  
bo dzięki temu z przyjemnością  
będą chodzili do roboty.

MARCIN URBAN

# Wystawa *Kreatywne kobiety* na Zamku Królewskim w Niepołomicach

Zamek Królewski w Niepołomicach od wieków jest symbolem polskiej historii, był miejscem spotkań królów i ważnych politycznych wydarzeń. W ostatnich latach jego sale stały się także przestrzenią dialogu między przeszłością a współczesnością. Dowodem na to jest najnowsza wystawa *Kreatywne kobiety*, która stanowi nie tylko przegląd sztuki tworzony przez artystki, ale też swoistą konwersację między tradycją a nowoczesnością

## Sztuka w historycznych murach

Niepołomicki zamek, to idealne miejsce na takie spotkanie. Jego wnętrza, wypełnione duchem przeszłości, stają się tłem dla współczesnych prac artystek, które w swoich dziełach opowiadają o świecie nowoczesnym, niejednokrotnie dotykając tematów związanych z tożsamością, naturą czy emocjami. Ta mieszanka historii i sztuki współczesnej tworzy atmosferę pełną kontrastów, a zarazem harmonii. Sztuka przenika mury, a historia nabiera nowego wymiaru.

## Różnorodność artystyczna – siła kobiecej twórczości

Wystawa *Kreatywne kobiety*, organizowana w ramach Creative Women's Festival, przez Muzeum Niepołomickie, Zamek Królewski i stowarzyszenie POLART, to przegląd prac ośmiu wyjątkowych artystek, których dzieła reprezentują różnorodne nurty i techniki – od malarstwa po rzeźbę i grafikę. Każda z nich wnosi do tej przestrzeni coś unikalnego, tworząc wielogłosową opowieść o współczesności.

Renata Bonczar, której obrazy są kwintesencją ekspresjonizmu abstrakcyjnego, a zarazem iluzjonizmu, wprowadza widza w świat emocji i dynamiki. Jej prace idealnie kontrastują z delikatnymi kompozycjami Teresy Chomik-Kazarian, której abstrakcyjne dzieła zachwycają subtelnymi formami i kolorystyką. Małgorzata Mizia przywołuje w swoich pracach mitycznego Pegaza. Natomiast Agata Poloczek zachwyca obrazami, które oddają siły natury – żywy, które równie mocno kształtowały dawną rzeczywistość, jak i nasze dzisiejsze życie. Kaja Solecka, skoncentrowana na człowieku, tworzy prace o głębokim psychologicznym wymiarze, a Ewa Maria Poradowska-Werszler zaskakuje techniką – jej dzieła wykonane z wełny owczej są nie tylko oryginalne, ale również nadają wystawie nową teksturalną jakość. Z kolei Anna Jelonek-Socha jako jedyna na

wystawie prezentuje grafiki, które stanowią ciekawy kontrapunkt do reszty dzieł, a Krystyna Nowakowska poprzez swoje rzeźby dodaje wystawie przestrzennego wymiaru, który wzbogaca dialog między sztuką a architekturą zamku.

## Przeszłość i współczesność w jednym kadrze

Wystawa *Kreatywne kobiety* nie jest jedynie spotkaniem różnych form artystycznych. To przede wszystkim, zaproszenie do refleksji nad miejscem sztuki współczesnej w kontekście historycznym. Każde dzieło zawieszona na ścianach zamku dzięki lokalizacji zyskuje nową interpretację. Wchodząc do przestrzeni, gdzie niegdyś odbywały się królewskie uczty czy polityczne dyskusje, odwiedzający wystawę zostają skonfrontowani z nowoczesnym podejściem do sztuki, które choć różni się od dawnych form, to wciąż czerpie z tych samych inspiracji – natury, człowieka, emocji. Dzięki temu widz ma szansę nie tylko podziwiać piękno i różnorodność współczesnych prac, ale też dostrzec, jak sztuka współczesna wchodzi w interakcję z historią. Zamek staje się tu nie tylko miejscem wystawy, ale też pełnoprawnym uczestnikiem tego artystycznego dialogu. Prace artystek zyskują nowy kontekst, a historia zamku nabiera nowych znaczeń.

## Kobiety w sztuce – siła, inspiracja, innowacja

Wystawa ta ma również głębszy wymiar – jest hołdem dla kobiecej twórczości i kreatywności. W świecie sztuki, gdzie przez wieki dominowali mężczyźni, coraz częściej doceniamy wkład kobiet-artystek, które swoimi dziełami zmieniają naszą percepcję rzeczywistości. *Kreatywne kobiety* to dowód na to, jak różnorodna i inspirująca jest sztuka tworzona przez kobiety – pełna emocji,



subtelności, ale też odwagi w eksperymentowaniu z formą i treścią.

## Zamek Królewski – przestrzeń otwarta na nowoczesność

*Kreatywne kobiety* to kolejny dowód na to, że Zamek Królewski w Niepołomicach nie jest jedynie miejscem, gdzie kultywuje się przeszłość. To także przestrzeń otwarta na innowacje, miejsce, które promuje nowoczesną twórczość i daje artystom możliwość dialogu z historią. Dzięki tego rodzaju projektom Zamek Królewski wzmacnia swoją rolę jako centrum kulturalne, które harmonijnie łączy różne epoki i formy wyrazu, budując pomost między przeszłością a teraźniejszością.

## MAGDALENA MIROCHA

historyk sztuki, marchand, impresario

## SZTUKA EUROPEJSKA

## Przy stole

## Część II: Przy pańskim stole

Życie codzienne bogaczy – królów, magnaterii polskiej i europejskiej arystokracji skupiało się wokół stołu. Stół pełnił wiele funkcji. Oprócz zaspokajania fizjologicznej potrzeby głodu, u warstw wyższych zapewniał możliwość konwersacji poszerzającej kontakty towarzyskie. Dodatkowo spożywanie posiłku przy pańskim stole podlegało kryteriom kultury dworskiej. Jako zwyczaj arystokratyczny był ściśle zhierarchizowanym ceremoniałem, który często zakładał rozdział płci oraz uporządkowany rozkład miejsc przy stole

W przeciwieństwie do świata starożytnego, w średniowieczu przyjął się zwyczaj jadać na siedząco, a owalny bądź okrągły stół coraz częściej zastępowano stołem prostokątnym. Układ miejsc przy stole spowodował powstanie koncepcji miejsca honorowego, usytuowanego pośrodku dłuższego boku lub na jednym z boków krótszych. Krzesła były różnej wielkości w zależności od pozycji społecznej osób mających je zajmować. O randze osoby świadczył też sposób konsumowania. Wstrzemięźliwość w jedzeniu uważano za synonim elegancji, zgodny z cnotami chrześcijańskimi polegającymi na kontrolowaniu własnych instynktów. Nie zawsze się to udawało; szczególnie po kulinarniej abstynencji w długich i częstych okresach postów, kiedy odmawiano sobie ulubionego mięsa. Wielu swój niepohamowany apetyt przypłaciło życiem. Tak jak Bolesław III, książę brzeski, który zmarł w 1352 roku, zjadając na Wielkanoc, po czterdziestodniowym poście, trzynaście kurcząt popijanych obficie piwem. Dokumenty i kroniki za powód śmierci niejednego z biskupów podawały choroby wątroby, jelit lub ataki gwałtownej kolki.

Przebywający w Rzeczypospolitej w latach 1572-1577 Henryk Wolf – szwajcarski nauczyciel w domach protestanckich elit – w swych wspomnieniach odnotował, że uczyt nazywane przez Polaków biesiadami odbywały się w godzinach popołudniowych bądź wieczornych. Z różnych okazji: chrzcin, ślubów, pogrzebów, dni świątecznych, przybycia przyjaciela lub obcego. Biesiadowano przy podługim stole, nakrytym warstwowo dwoma lub



Christoffel Jacobsz. van der Lamén, „Towarzystwo przy stole”, 2. ćwierć XVII w., ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Fot. MNK

trzema obrusami przed wyróżniającymi się pozycją społeczną gośćmi. O tych, do których obrus nie sięgał, mówiło się, że „siedzą na szarym końcu”. Podobnie było z zastawą. Cynowe lub srebrne talerze stawiano przed dostojnymi gośćmi, pozostałym zaś za talerze służyły ułożone bezpośrednio na blacie bochenki chleba, które miały zastąpić nakrycia. Między talerzami kładziono łyżki, serwetki „złożone na kształt wieży lub czapki” oraz „porzucane kwiaty lub trawę też na posadzce jadalni”. Obok stołu głównego ustawiano jeszcze dwa mniejsze. Jeden na naczynia: szklane do piwa, srebrne do wina, a także drewniane „kubki i czarki, z których piją słudzy. Stały tam także duże dzbanki z cyny, miedzi lub

drewna, pełne piwa i wina”. Drugi stół przeznaczony był na dania z kuchni i opróżnione półmiski.

Na XVI-wiecznych stołach bogatych ludzi (dwór królewski, magnacki) na ważnych uroczystościach królowała złota zastawa. Spośród sprzętów stołowych inwentarze wymieniają: talerze, półmiski i misy, dzbany na wino, puchary, kielichy i kufle. Jadano łyżkami, często srebrnymi lub drewnianymi, widelce zaś dopiero wchodziły do codziennego użytku. Srebro stołowe i paradne w inwentarzach ruchomości często wymieniane było wraz z biżuterią.

Stanowiło dla właściciela depozyt kruszcu w pięknej i funkcjonalnej formie. W razie naglącej konieczności

*Autor cytowanych wspomnień – Henryk Wolf – był m.in. nauczycielem w domu Myszkowskich, z których pochodziła żona starosty niepołomickiego Jana Branickiego – Anna Myszkowska Branicka. Dzięki niej został sprowadzony do Niepołomic dziś słynący łaskami uzdrowień portret Karola Boromeusza.*

z łatwością można było je przebić na monety, by opłacić wojsko, kupić broń czy przekupić niepewnego koalicjanta albo czasami samemu wykupić się z niewoli, ratując życie. W stabilnej sytuacji politycznej rodowe srebra były środkiem do podkreślenia i udawadniania aktualnej pozycji społecznej. Zasób sreber, często trwale oznakowany herbami właściciela, przechowywany był w skarbcu.

Część naczyń używana była na co dzień, lecz przede wszystkim srebrną zastawę wykorzystywano na paradne uczyty uświetniające np. koronację władcy. Wypracowane dla niej formy, w tym artystyczne, były wzorem dla pozostałych uroczystych posiłków arystokracji. Aby dodatkowo na uczcie wyeksponować srebra, do celów reprezentacyjnych powstał okazjonalny bufet – konstrukcja złożona z piętrzących się drewnianych półek, na których wystawiano w określonym porządku, największe i najokazalsze naczynia.

Zachowanym malowanym świadectwem obyczaju używanie sreber przy stole jest obraz *Uczta w Jaworowie*. Przedstawia on przyjęcie z 6 lipca 1684

roku wydane przez Jana III Sobieskiego w ogrodach pałacu w Jaworowie na cześć posłów austriackich, weneckich i wołoskich, a dokładniej ostatnią część paradnego posiłku – deser. Wśród biesiadników na lewo trzeci od króla zasiada marszałek wielki koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski, urodzony prawdopodobnie na zamku w Niepołomicach – wnuk Stanisława Lubomirskiego, fundatora kaplicy dla obrazu św. Karola Boromeusza w kościele parafialnym pw. Dziesięciu Tyśięcy Męczenników w Niepołomicach.

Na stole widoczne są półmiski wypełnione cukrami, ciastami w formie świątecznej babki oraz świeżymi i kandyzowanymi owocami (czytelne są figi i gruszki). Ponadto trzy korpusowe srebra: pośrodku fontanna w kształcie wazy tryskająca wodą różaną oraz dwa srebrne ptaki (może orły) zdobące półmiski z owocami.

Srebrne naczynia i sztucce, oprócz pięknego wyglądu, mają też właściwości antybakteryjne; działają odkażająco oraz ściągająco. Dlatego obecnie srebro koloidalne (antybakteryjne) możemy spotkać w opatrunkach oraz maściach,

które pomagają w gojeniu ran, zmniejszeniu infekcji czy oparzeń skóry. Mimo prozdrowotnych właściwości srebra – ciągle spożywanie posiłków podawanych na srebrnej zastawie oraz używanie srebrnych sztucców powoduje, że kruszec ten absorbowany przez organizm doprowadza do srebrozycy (argyrii). Choroba objawia się charakterystycznym szaroniebieskim zabarwieniem skóry, które nie znika nawet po odstawieniu srebra, zostaje do końca życia.

Choroba ta dotykała zwykle członków królewskich rodów, stąd prawdopodobnie od ich lekko niebieskawej skóry wzięło się określenie „błękitna krew”.

Na co dzień w domach szlacheckich w XVI w. spożywano cztery posiłki dziennie: śniadanie, obiad, wieczerzę, a także jużynę – inaczej podwieczerek. Śniadanie jadano w sypialni, pozostałe posiłki w jadalni; obiad około południa, podwieczerek w godzinach popołudniowych, późnym wieczorem kolację. Szlachta jadła dużo, licząc w kaloriach od 4000 do 5000 na osobę, a na dworach magnackich czy królewskich jedzono jeszcze więcej. Dzisiaj ciężko pracujący zdrowy człowiek potrzebuje mniej niż 3000 kalorii dziennie. Te dane oszacowane przez historyków na podstawie dostępnych inwentarzy, rachunków, lustracji, dokumentów sądowych, rejestrów celnych itp. odnoszą się konkretnie do XVI wieku, który w dziejach przedrozbiorowej Polski był wyjątkowo dobry, bez wielkich wojen na jej terytorium, kataklizmów, a handel zbożem przynosił duże dochody. Nie



Theodor Sauts, „Martwa natura z homarem”, 1658, ze zbiorów MNK. Fot. MNK



Hendrick Herregouts, „Uczta u Estery”, 1654, ze zbiorów MNK. Fot. MNK



Philipp Ferdinand Hamilton, „Martwa natura z zającem”, 1698-1705, ze zbiorów MNK. Fot. MNK

bez przyczyny nazwany został złotym wiekiem Rzeczypospolitej.

Oczywiście zwyczajnie żywieniowo zależały od zamożności. Im był ktoś niżej w hierarchii społecznej, tym jadał mniej kalorycznie. Jadłospis ubogiej szlachty niewiele odbiegał od codziennej diety chłopskiej czy plebsu miejskiego. Różniła je raczej ilość niż



Wiktor Brodzki, „Portret króla Jana III Sobieskiego”, ok. 1883, ze zbiorów MNK

różnorodność używanych produktów.

Za to bogata szlachta spożywała przede wszystkim więcej mięsa: drobiu i baraniny, a od II poł. XVII wieku także wołowiny, cielęciny i wieprzowiny oraz więcej ryb, nabiału i masła. Coraz częściej w menu zamóżnej szlachty pojawiały się przetworzone i bardziej wyszukane produkty: paszety, galarety, różnorodne słodczyce i ciasta. Używano bardzo dużo przypraw: goździków, gałki muszkatołowej, imbiru, szafranu, pieprzu, także pistacji i trufli. Pojawił się ryż, cytrusy oraz cukier. Wzorem były kuchnie magnatów, którzy zatrudniali profesjonalnych kuchmistrzów (często Francuzów), pasztetników czy cukierników.

Wśród napojów górowało warzone domowym sposobem cienkie piwo, zawierające zaledwie 2-3% alkoholu. Wypijano od 2 do 3 litrów dziennie na osobę. Piwo również importowano. W Małopolsce wyjątkowo szanowane było prawdziwe piwo angielskie. Anglicy produkowali mocne, pianiste piwa, które ze względu na wysoką cenę uchodziły za piwa luksusowe. Z nieco mocniejszych alkoholi pito przede wszystkim słodkie wina węgierskie, włoskie, hiszpańskie, morawskie i nadreńskie, a od I poł. XVII w. francuskie (w tym uważany za niezbyt zdrowy szampan). Stopniowo też coraz popularniejsza stawała się wódka (zwana palonką lub gorzałką).

Aby zapoznać się z obrazem dawnego stołu, warto udać się do zamkowego muzeum. Od początków malarstwa europejskiego tysiące razy przedstawiano dawne ucztę, a zwłaszcza Ostatnią Wieczernę, ucztę u Szymona faryzeusza, gody w Kanie Galilejskiej czy ucztę u Estery. Jeżeli na chwilę odwrócimy naszą uwagę od postaci i spojrzymy na stół, zobaczymy haftowane obrusy, siedziska (stołki, krzesła, ławy), a także półmiski i noże. Zauważymy również, że przed rokiem 1600 nie ma na nim widelca, prawie nigdy łyżki, zamiast talerzy leżą kromki chleba albo okrągłe owalne deski czy cynowe tacki. Na kromce z czerstwego chleba widać zwykle wsiąkający sos z krojonego mięsiwa. Ten chleb służy

jako talerz, który przekazywano później ubogim. Zawsze widać przynajmniej jeden nóż (duży, jeżeli służy wszystkim biesiadnikom), czasem małe noże dla poszczególnych osób. Na stole znajduje się również wino, cały chleb i jagnię. Żadnego luksusu czy szczególnej obfitości, Chrystus i apostołowie jedzą to samo co mieszczanie z Ulm czy Augsburga.

Na wystawie w muzealnej galerii luksusowy stół bogaczy przedstawia obraz z 1654 r. flamandzkiego artysty Hendricka Herregoutsa *Uczta u Estery*. Na stole przystanym białym obrusem błyszczą się złoto-srebrna zastawa, widoczny jest też biały chleb, winogrona, wino w szklanym kieliszku i na małej srebrnej tacy połówka cytryny – skuteczne antidotum na trucizny. Ze względu na to, że cytryna dojrzewa w promieniach słońca i ma żółty kolor przypisywano jej symbolikę zbawienia. W Esterę wpatruje się pies – nieodłączny towarzysz uczt, który żywił się resztkami rzucanymi na podłogę, ale także symbolizuje wierność Estery. Gdyby na obrazie znajdował się kot przy kotrejsz z postaci – znamionowałby zdradę. Dlatego w malarstwie przedstawiano kota zwykle u stóp Judasza. Kolejnym obrazem ukazującym arystokratyczny stół jest dzieło antwerpskiego malarza Van der Lamena *Towarzystwo przy stole*. Rodzajowa scena przedstawia wytworne towarzystwo zgromadzone wokół stołu ustawionego na tarasie podmiejskiej willi. Zebranych arystokratom służy chłopiec, obok którego w metalowym naczyniu chłodzą się butle z winem. Na stole przykrytym białym obrusem widoczna jest srebrna zastawa.

Bogactwo holenderskiego stołu prezentują dwa obrazy: *Martwa natura z serem* i *Martwa natura z homarem*, a różnorodność spożywanej dziczyzny dojrzeć można w *Martwej naturze z zającem*.

W galerii Sukiennice w Niepołomicach 2 postać władcy Jana III Sobieskiego przybliży marmurowe popiersie Wiktora Brodzkiego.

Aby poczuć atmosferę pańskiego stołu, wystarczy skorzystać z wnętrza i menu zamkowej restauracji serwującej smaczne i różnorodne dania.

Zapraszamy.

**MARTA PRZYBYLSKA**

asystent muzealny w Muzeum Niepołomickim

# Jesiennie prace w ogrodzie

Ochłodziło się i po suchym i gorącym tegorocznym lecie powróciły dawno zapomniane deszczowe dni. To znak, że nadszedł czas na zwiększenie aktywności w ogrodzie! Jesień to dobra pora na przesadzanie i sadzenie drzew i krzewów, na podział kwitnących latem bylin, zbiory warzyw i owoców oraz prace porządkowe

Zacznijmy od tego, co musimy zrobić. Po pierwszych przymrozkach należy wykopać dalia i kanny, a następnie, po wysuszeniu, umieścić je w przewiewnych skrzyniach, pudełkach lub torbach papierowych w chłodnym i suchym miejscu takim jak na przykład piwnica lub garaż.

Jeśli chodzi o trawnik, to warto zadbac o to, by przed zimą zgrabić wszyst-



kie leżące na nim liście. Można go wzmocnić nawozami jesiennymi zawierającymi potas. Pamiętajmy jednak, że nie wolno już nawozić trawników (ani żadnych innych roślin!) nawozami bogatymi w azot, ponieważ powoduje on szybki przyrost delikatnych liści, które jesienią stają się podatne na choroby i mogą łatwo zostać uszkodzone przez pierwsze przymrozki. Jesień to też dobry czas na wertykulację trawników, na dosiewanie trawy oraz zakładanie nowych trawników. Ostatnie koszenie zazwyczaj wykonuje się w październiku na wysokość około 5 centymetrów, ale w przypadku ciepłych i suchych jesieni można trawę kosić jeszcze początkiem listopada.

W październiku też zbieramy ostatnie plony takie jak na przykład dynie. Liście tych roślin zapewne już całkowicie obumarły, ale owoce cieszą pięknymi



wybarwieniami. Jeśli chcemy zachować nasze dynie jak najdłużej, możemy spróbować prostego sposobu na ich zahartowanie przed dłuższym przechowywaniem. Polega on na zostawieniu zerwanych dyni w ciepłym, przewiewnym pomieszczeniu na około tydzień do dwóch. Może to być na przykład stół w szklarni lub słoneczny parapet. W tym czasie ich skórka powinna dobrze stwardnieć, dzięki czemu będzie można przechowywać tak zahartowane dynie nawet do sześciu miesięcy!

Jeśli temperatura spadnie poniżej 20 stopni Celsjusza, a nasze pomidory będą wciąż zielone, to jest mała szansa, że uda im się dojrzeć na krzaczkach. Lepiej je wtedy zerwać, włożyć do papierowej torby razem z bananem, który wydziela gaz, zwany etylenem, przyspieszający dojrzewanie.

Październik to dobry czas nie tylko na porządkowanie po mijającym sezonie. Już teraz można przygotować się do kolejnej wiosny i lata. Szczególnie warto w tym czasie zainteresować się drzewami i krzewami z tzw. „gołym korzeniem”. Są to rośliny uprawiane w szkółkach ogrodnich w gruncie i wykopywane jesienią na sprzedaż. Ze względu na taki sposób uprawy są one sporo tańsze od ich odpowiedników uprawianych w donicach.

Trzeba tylko pamiętać, że korzeni nie wolno przesuszyć, więc należy takie rośliny posadzić od razu po zakupie lub zadołować je na kilka dni, jeśli prace ogrodnicze musimy odłożyć w czasie.

I na koniec najprzyjemniejsze, przynajmniej dla mnie, jesiennie prace ogrodnicze – sadzenie czosnku i cebul wiosennych kwiatów. Pamiętajmy, że jeśli chcemy wiosną cieszyć się pięknymi



krokusami, irysami żyłkowanymi, szafirkami, żonkilami i tulipanami, trzeba się o to zatroszczyć już teraz. Ogólna zasada mówi, że wiosenne cebule sadzimy na głębokość będącą trzykrotnością ich wysokości. No i oczywiście spiczastą końcówką do góry! Choć znam takich, którzy wsadzili cebulki „do góry nogami”, a te sobie z takim wyzwaniem poradziły i pięknie na wiosnę zakwitły. Nie polecam jednak takich eksperymentów, za to zapraszam na comiesięczny Klub Ogrodnika w Izbie Regionalnej w Niepołomicach, gdzie sobie rozmawiamy o różnych doświadczeniach w ogrodzie.

Spotkania Klubu Ogrodnika odbywają się w każdą 1. środę miesiąca w godzinach 19.00 do 20.30 w Izbie Regionalnej.

Zapraszam serdecznie!

**MONIKA HADAM**  
GardenWise

# To już dziesiąty 4Rest Run

W niedzielę 15 września odbył się jubileuszowy X 4Rest Run w Puszczy Niepołomickiej. Ta biegowa impreza jednoczy nie tylko amatorów biegania po lesie, ale i całą społeczność stowarzyszenia Niepołomice Biegają

Na kilka miesięcy przed samym startem ruszyła maszyna kolejnej edycji 4Rest Run. Pomimo że impreza prowadzona jest z powodzeniem przez ostatnie dziesięć lat, organizatorzy dbają o to, by projekt ewoluował i był dopięty na ostatni guzik. Kilkaście osób z Niepołomice Biegają spotykało się po godzinach, żeby przedyskutować i wdrożyć ważne punkty organizacji biegu. Ci, którzy mają już 4 Rest Run we krwi, podpowiadali, co zrobić, żeby wszystko wypadło idealnie, nowi dokładali swoje cegiełki w postaci świeżych pomysłów.

I tak biegowi 4Rest Run towarzyszyła we wszystkich projektach wyjątkowa grafika zaprojektowana przez Voit Studio. Bliskie nam leśne zieleń, błękity nieba i oczy leśnych zwierząt zagościły na jedynych w swoim rodzaju koszulkach, plakatach i ściankach. W tym roku też fantastycznie sprawdziła się komunikacja z biegaczami przez social media. Dzięki sprawnie prowadzonym mediom społecznościowym listy startowe zapełniły się na kilka tygodni przed startem! Wiele osób dbało o to, żeby opowiedzieć o 4Rest Runie zaprzyjaźnionym instytucjom i firmom. To dzięki tym rozmowom udało się wesprzeć organizację jubileuszowego biegu. Głównymi sponsorami wydarzenia byli miasto i gmina Niepołomice, Nadleśnictwo Niepołomice, powiat wielicki oraz firma 4f i Oshee. Bieg wsparło LGD Powiatu Wielickiego, firma Excellent, Mrówka, Mariusz Sendor – Marsen, Mariusz Klima – Wiejskie Chleby, Sklep Wnęć z Niepołomic, Zamkowa 9, Greg Cafe, Strawa, Bahlsen, Apteka Zdrowe Ceny, Salco, Strawa, Fit Vit, Herbal Monasterium. Na polanie pojawili się sympatycy wydarzenia tacy jak Fit Well i Akademia Rozwoju Motorycznego, którzy poprowadzili zabawy dla dzieci i rozgrzewkę. Ogromne brawa za wsparcie i dołożenie swojej cegiełki!

Na dzień przed biegiem, w sobotnie popołudnie, zebrała się mocna ekipa, która spakowała pakiety dla



fot. Andrzeja Szczepocki

uczestników. Ich doświadczenie w organizacji różnych wydarzeń zaowocowało sprawnym przygotowaniem 400 toreb dla biegaczy.

W dniu biegu od samego świtu Niepołomice Biegają i przyjaciele budowali małe miasteczko biegowe w Puszczy. Mnóstwo rąk, a każde ważne, nosiło namioty, banery, windery, ścianki, płotki, ławki i parasole (które na szczęście nie były potrzebne, bo pogoda była wyśmienita!). Wszyscy uwijali się jak mrówki i co kawałek słycać było *czy w czymś pomóc*. Z czasem przybywały na polanę kolejne ważne osoby jak Ochotnicza Grupa Medyczna, wolontariusze, młodzież z Targowiska i Grodkowic, Szkoły Podstawowej nr 2 w Niepołomicach, prowadzący całą imprezę i rozbawiający wszystkich do łez Szymon Urban, fotografowie wypatrujący uśmiechów i wzruszeń nie tylko na mecie.

Pierwsze odbyły się zawody dla dzieci. Debiutujący w tym roku Foreśnik zgromadził setkę małych biegaczy

startujących w czterech konkurencjach. Była to też szansa na zmierzenie się dorosłych uczestników, bo, jak zaobserwowaliśmy, bardzo często z małymi zawodnikami biegli nieco więksi, służąc jako biegowe wsparcie.

Główne zawody rozpoczęły się od uroczystego akcentu. Do uczestnictwa w stracie jubileuszowego 4Rest Run przyjęła zaproszenie Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Straży Pożarnej z Niepołomic i to oni przygrywali wszystkim biegaczom startującym na 10 i 5 km.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom, a także wszystkim tym, którzy pokonali swoje słabości i dotarli do mety! Pokazaliście prawdziwą sportową klasę!

Na 10 kilometrów klasyfikacji OPEN wygrał Cezary Czapczyński tuż przed Marcinem Kupcem i Marcinem Sosinem. Wśród kobiet najlepsza była Kinga Zielińska wyprzedzając o ponad 2,5 minuty Jolantę Żurek. Na trzecim miejscu zameldowała się Magdalena Płaziak-Kowalska.

W biegu na 5 kilometrów bezkonkurencyjny okazał się Adrian Wiecech, drugie miejsce zajął Mateusz Mitoń, a podium uzupełnił Przemysław Krupa. Najlepszą kobietą była Agnieszka Rusiecka, drugie miejsce zdobyła Kinga Majda, a na najniższym stopniu podium stanęła Magdalena Przystasz.

Bieg 4Rest Run to ogromne przedsięwzięcie, które wpisało się na stałe w krajobraz Puszczy Niepołomickiej. X edycja była wyjątkowa nie tylko ze względu na liczbę zaangażowanych osób, ale i niezwykle okoliczności przyrody. Jeszcze na dzień przed ogromne deszcze stawały w niepokoju organizatorów, ale już w niedzielę wszystkich na polanie przywitało piękne słońce. To ciepło było jak podarowane w prezencie z okazji jubileuszu. Należało się, świetna robota Niepołomice Biegają! Do zobaczenia za rok.

**MARTA MAKOWSKA**

Referat Promocji i Kultury

## VII edycja Wyścigu by Tomasz Marczyński w Niepołomicach już za nami!

**Wojciech Kopkowicz**

Wyścig by Tomasz Marczyński, Bike Sale Expo

**Po sześciu latach rywalizacji w Niepołomicach Wyścig by Tomasz Marczyński przyjął nową formułę – tym razem w pełni gravelową i otwartą również dla rowerów MTB**

Tegoroczna edycja to szybkie i emocjonujące ściganie na malowniczych drogach i duktach Puszczy Niepołomickiej. Baza zawodów pozostała niezmiennie na Zamku w Niepołomicach, ale nowością był start w samym sercu Puszczy, za MOR w Woli Batorskiej. Trasa przygotowana

osobiście przez Tomka Marczyńskiego objęła jedną wymagającą pętlę, dostępną na dwóch dystansach: długim (82 km) i krótkim (32 km). To doskonała okazja do sprawdzenia swoich umiejętności i przeżycia niezapomnianych sportowych emocji. Zaprośmy wszystkich miło-

śników rowerowych wyzwania do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu!

Trochę statystyki:

- Niepołomice: Trasa 32km (krótki dystans, 86 uczestników) oraz 82km (długi dystans, 68 uczestników)

- Na starcie dwóch dystansów stanęło 154 zawodników

- Nagrodziliśmy w kategorii Open oraz kategoriach na dwóch dystansach: aż 84 osoby

- W zawodach dla dzieci wzięło udział 47 uczestników, każdy z nich dostał nagrodę.



# Puszcza Niepołomice

## po pierwszych kolejkach sezonu 2024/25

Przed pięcioma miesiącami stało się pewne, że wielka przygoda Puszczy Niepołomice w Ekstraklasie - jak każdy dobry serial - będzie mieć swój drugi sezon. Za nami już niemal 1/3 odcinków nowej odsłony tej produkcji: najwyższy czas na pierwsze podsumowania. Przyjrzyjmy się temu, jak radziły sobie „Żubry” w pierwszych miesiącach serii 2024/25

Do nowego sezonu przystępowaliśmy z wysokiego „C”, w początkowych dwóch kolejkach od razu mierząc się z czołowymi zespołami poprzednich rozgrywek. Szczególnie prestiżowa była inauguracja, w której Puszcza przyjechała na teren świeżo upieczonego mistrza Polski. Nasz zespół w nieco zmienionym składzie dzielnie stawiał opór, przez 78 minut utrzymując remis w Białymstoku, lecz finalnie uległ dwiema bramkami, licząc na szybką odmianę losu w meczu przed własną publicznością. I tak też się stało. Górnik Zabrze postawił nam trudne warunki i dwukrotnie wychodził na prowadzenie, lecz trafienia Jakuba Serafina i debiutującego wówczas Michałisa Kosidisa pozwoliły wyrwać cenny punkt zabrzanom.

*Jagiellonia Białystok – Puszcza Niepołomice 2:0*

*Puszcza Niepołomice – Górnik Zabrze 2:2 (Serafin, Kosidis)*

Miłe złego początku przyniósł nam sierpień, rozpoczęty jednobramkową porażką w deszczowym Lubinie. Była to jednak nasza jedyna porażka w tym miesiącu, podczas którego nie tylko zremisowaliśmy w ważnym starciu z Legią Warszawa, lecz również odnieśliśmy najwyższe zwycięstwo w naszej ekstraklasowej historii. Po imponującym zwycięstwie 4:1 nad Lechią Gdańsk w kolejnych meczach zanotowaliśmy dwa bezbramkowe remisy, które umocowały nas na bezpiecznych miejscach ligowej tabeli.

*Zagłębie Lubin – Puszcza Niepołomice 1:0*

*Puszcza Niepołomice – Lechia Gdańsk 4:1 (Stępień, Kosidis, Yakuba x2)*

*Motor Lublin – Puszcza Niepołomice 0:0*

*Puszcza Niepołomice – Korona Kielce 0:0*

Po pierwszej, wrześniowej przerwie na mecze reprezentacji narodowych, wróciliśmy do gry meczem w Gliwicach. Dobrze dysponowany Piast nie okazał się

rywalem niemożliwym do złamania. Z delegacji na Górny Śląsk przywieźliśmy kolejny remis, będąc wręcz nieopodal pełnej puli – arbiter spotkania nie uznał jednak bramki zdobytej przez Mateusza Radeckiego. Podział punktów w Gliwicach rozpoczął gorszą serię Żubrów, na ten moment trwającą już od trzech spotkań. Zarówno w Krakowie, jak i na wyjazdach ponieśliśmy trzy kolejne porażki: od Małopolskiego Święta Futbolu z Cracovią, przez wyjazd do Częstochowy, po ostatnią – szczególnie bolesną – z beniaminikiem z Katowic. Szansa na przełamanie tej passy przed nami dopiero w drugiej połowie października, kiedy zagramy z Radomiakiem.

*Piast Gliwice – Puszcza Niepołomice 1:1 (Mroziński)*

*Puszcza Niepołomice – Cracovia 1:2 (Kosidis)*

*Raków Częstochowa – Puszcza Niepołomice 2:0*

*Puszcza Niepołomice – GKS Katowice 0:6*

Mimo gorszych wyników ligowych wrzesień przyniósł nam także coś pozytywnego – po trudnym boju w Łęcznej udało nam się awansować do kolejnej rundy Pucharu Polski. Ambitny pierwszoligowiec był trudnym i zderminowanym rywalem, o wyniku musiała zdecydować długa seria rzutów karnych. Jej bohaterem okazał się nasz młody bramkarz, Michał Perchel, który dwukrotnie bronił strzały graczy Górnika, a także sam pewnie wykorzystał „jedenastkę”. O awans do 1/8 finału zagramy na dalekim wyjeździe



foto: Overia Studio

z kolejnym pierwszoligowcem – debiutującą w Betclie 1. Lidze Kotwicą Kołobrzeg. Dokładna data spotkania pozostaje jeszcze nieznaną, lecz cała runda zaplanowana została na ostatnie dni października, tuż po meczu wyjazdowym Puszczy w Szczecinie.

*Górnik Łęczna – Puszcza Niepołomice 1:1 po dogrywce, 9:10 karne*

Po udanym początku sezonu nasza sytuacja w tabeli stała się cięższa, trudniejsza. Walka o kolejne punkty w PKO BP Ekstraklasie nie należy do łatwych wyzwań i zanoszą się na to, że ponownie czeka nas ciężka rywalizacja o miejsce „nad kreską”. Jednak nikt inny, jak właśnie zespół trenera Tułacza pokazał w poprzednich rozgrywkach, że walka do końca jest częścią DNA Puszczy. Nawet wtedy, gdy robi się trudno, nie składamy broni. Potrzebujemy w tym celu również Waszego wsparcia! Zapraszamy na wszystkie mecze Puszczy rozgrywane do końca roku na obiekcie przy ul. Józefa Kałuży w Krakowie. Przed nami długa droga – w jej trakcie to właśnie razem będziemy najsilniejsi.

**PIOTR WOROBIJ, OLA SĘPEK**  
Biuro prasowe Puszczy Niepołomice

# Powożenie w Niepołomicach

Międzynarodowy konkurs tradycyjnego powożenia po raz trzeci odbył się w Niepołomicach, przyciągając tłumy widzów. W czerwcu powożący rywalizowali w trzech kategoriach: prezentacji, próbie terenowej oraz próbie zręczności powożenia, wszystko w malowniczej scenerii wokół Zamku Królewskiego

Historia samego powożenia sięga czasów starożytnych, a więc jest jedną z najstarszych konkurencji jeździeckich wspieranych przez Międzynarodową Federację Jeździecką. Konkursy tradycyjnego powożenia kultywowane są od zaledwie 15 lat w Europie i od 10 lat w Polsce. Zawody rozgrywane są zgodnie z zasadami AIAT – Międzynarodowej Organizacji Tradycyjnego Powożenia. Na tej podstawie zawodnicy oceniani są w trzech kategoriach: prezentacja, próba terenowa oraz próba zręczności powożenia. Sam konkurs ma na celu pielęgnowanie sztuki powożenia historycznymi pojazdami wyprodukowanymi przed 1945 r. oraz kultywowanie dżentelmeńskich i tradycyjnych obyczajów związanych z ich użytkowaniem.

Niepołomice znajdują się w bliskim sąsiedztwie Krakowa. W samym centrum wznosi się renesansowy Zamek Królewski z XIV w., który stanowił rezydencję łowiecką na polowaniach w Puszczy Niepołomickiej. Obecnie jest to muzeum połączone z hotelem i restauracją, a bezpośrednio pod zamkiem znajduje się stajnia, hipodrom i piękny park miejski.

Z pewnością okoliczny anturaż jest świetnym miejscem dla tego typu zawodów. Dlatego właśnie w Niepołomicach, już po raz trzeci, odbywał się Międzynarodowy konkurs tradycyjnego powożenia. W dniach 7-9.06.2024r., pod samym zamkiem królewskim można było podziwiać wspaniałe historyczne zaprzęgi. Razem z dopasowanym ekwipażem oraz końmi ubranymi w piękne, oryginalne uprzęże, tworzyły one niesamowitą całość i pozwalały na chwilę przenieść się w czasie. Dodatkowo piękna słoneczna pogoda umilała ten czas licznej publiczności. W drugi czerwcowy weekend do Niepołomic dotarło 17 zaprzęgów z całej Polski, Czech i Słowacji. Również skład komisji sędziowskiej był międzynarodowy – gościli tu sędziowie z Polski, Czech i Belgii.

Pierwszego dnia konkursu, podczas którego odbyła się prezentacja i ocena zaprzęgów oraz uroczysty przejazd ulicami miasta, publiczność mogła podziwiać konie, ubiory oraz pojazdy, m.in. milord, wiktoria, klapp break czy gig, jak również barwne regionalne powozy w stylu krakowskim czy góralskim, a nawet wóz drabiniasty. Różnorodność tradycyjnych uprzęży oraz strojów powożących dodatkowo wzbudzały zachwyt wśród widzów. Jednym z najciekawszych pojazdów był milord skonstruowany przez uczniów w technikum w 1910 roku w Albertowie, w Czechach.

Drugiego dnia – w niedzielę odbyła się próba terenowa, podczas której zawodnicy musieli pokonać prawie 11-kilometrową trasę w określonym czasie z pięcioma trudnymi przeszkodami po drodze, jak tzw. szyna i kieliszek. Wczesnym popołudniem natomiast, ku uciesze licznie zgromadzonej publiczności, na hipodromie pod zamkiem odbyła się próba zręczności powożenia. Na parkurze było ustawione 18 kegli w trudnym do pokonania układzie, a zawodnicy dzięki świetnemu dopin-gowi z trybun kończyli tę konkurencję w często widowiskowy sposób.

Za najlepszy wynik w Prezentacji otrzymał specjalną nagrodę Paweł Pełka. W kategorii Pary Konie Małe zwyciężył Łukasz Panek. W singlach Konie Duże zwyciężyła Liliana Górską



Szuster, najmłodsza powożąca i debiutantka w konkursach powożeniowych. W parach Dużych Koni wygrał już nagrodzony Paweł Pełka. Justyna Przyborowska wygrała w kategorii Trójki Duże konie.

Całe przedsięwzięcie nie udało się bez sponsorów, którzy zainteresowali się naszymi zawodami i zdecydowali się wesprzeć nasz konkurs. Warto zaznaczyć, że w tym gronie znalazła się również Ambasada Słowackiej Republiki, która objęła konkurs patronatem honorowym.

Serdecznie dziękujemy i zapraszamy za rok.

**JAKUB PORĄBKA**  
współorganizator zawodów

# Zawody modelarskie w Chobocie

W ramach imprez zaplanowanych w kalendarzu Aeroklubu Polskiego 7 września 2024 w Chobocie rozegrane zostały Ogólnopolskie Zawody Modeli Szybowców Termicznych F3L o puchar Pola Kultury w Niepołomicach. Organizatorem imprezy było Pole Kultury w Niepołomicach, a współorganizatorem Aeroklub Podhalański. W zawodach udział wzięli modelarze z Gdańska, Warszawy, Kielc, Limanowej, Łososiny Dolnej, Bochni i Niepołomic



Konkurencja F3L, to nowa w Polsce kategoria zdalnie sterowanych modeli szybowców o rozpiętości do 2 metrów, zbudowanych głównie z drewna, wyposażonych w ster kierunku, ster wysokości oraz hamulec. Modele startują z holu gumowego, osiągnęły wysokość ponad 100 metrów. Na rezultat końcowy składają się sumy czasów lotów (maksymalnie 6 minut) i punkty za celność lądowań z poszczególnych kolejek. Dla osiągnięcia dobrego wyniku konieczna jest umiejętność znajdowania i wykorzystywania ciepłych prądów wznoszących oraz wykonanie precyzyjnych lądowań.

W Chobocie zawodnicy konkurowali w dwóch kategoriach wiekowych: juniorów oraz seniorów. Więcej dosyć mocno wiatr nie ułatwiał lotów, sprawiając wiele problemów, zwłaszcza podczas lądowań.

W kategorii juniorów najlepiej radził sobie Wojciech Dzieciołowski z modelarni w Zabierzowie Bocheńskim. Z sześciu lotów wygrał trzy oraz wykonał najlepsze lądowania w swojej grupie. Drugie miejsce wywalczył Hubert Obszyński z warszawskiej modelarni na Bemowie. Hubert był najlepszy również w trzech lotach, ale lądowania poszły mu znacznie gorzej niż Wojtkowi. Trzecie miejsce przypadło kolejnemu z naszych modelarzy – Marcelowi Włodarzowi.

Wśród seniorów najlepiej zaprezentował się Krzysztof Biernat z Limanowej. Jako jedyny w tych niełatwych warunkach wykonał lot o maksymalnym regulaminowym czasie 6 minut. Zaliczył też w bardzo ładnym stylu wszystkie lądowania. Z niewielką stratą do zwycięzcy, na drugim miejscu zawody ukończył Michał Kuchta reprezentujący Pole Kultury w Niepołomicach, a trzeci był Mikołaj Grobliński z Miejskiego Domu Kultury w Bochni.

Startującym w zawodach juniorom wręczono nagrody rzeczowe, a zwycięzca zawodów – Krzysztof Biernat – otrzymał z rąk dyrektora Pola Kultury, Natalii Nowackiej, puchar Pola Kultury. Wszyscy zawodnicy otrzymali też pamiątkowe dyplomy.

W imieniu organizatorów dziękujemy państwu Jaborskim z Chobotu za udostępnienie terenu i wzorowe przygotowanie murawy.

Słowa podziękowania składamy też dyrekcji Pola Kultury w Niepołomicach za przekazane na organizację zawodów środki, Urzędowi Miasta i Gminy w Niepołomicach, OSP w Zabierzowie Bocheńskim, DK w Woli Zabierzowskiej i Zabierzowie Bocheńskim za udostępnienie sprzętu. Za zaangażowanie dziękujemy też sołtys Chobotu, Genowefie Jasiak, a także grupie niezawodnych osób, które prowadziły biuro zawodów, sędziowały i pomogły w sprawnym przygotowaniu i przeprowadzeniu zawodów.

## KRZYSZTOF GAWŁOWSKI

Instr. modelarstwa lotniczego i kosmicznego  
Pola Kultury w Niepołomicach

# Piknik Bractwa Kurkowego

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

**22 września dziedziniec Zamku Królewskiego w Niepołomicach wypełnił się gwarem ludzi, ale i dźwiękami wystrzałów – to efekt Pikniku Strzeleckiego o Puchar Króla i Marszałków, zorganizowanego przez Towarzystwo Strzeleckie Bractwo Kurkowe w Krakowie. Wydarzenie połączyło sportową rywalizację z pielęgnowaniem tradycji strzeleckiej, a wszystko to w atmosferze piknikowej**

Strzelcy, zarówno amatorzy, jak i bardziej doświadczeni, rywalizowali w konkurencjach strzeleckich z broni pneumatycznej, elektronicznej oraz – rzadziej spotykanej konkurencji strzelania z kuszy. Dla najmłodszych przewidziano specjalne atrakcje, w tym strzelanie z broni elektronicznej w Osadzie Podegrodzie,

które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

Gwoździem programu okazała się konkurencja strzelania z kuszy, w której rywalizowano o statuetkę Leśniczanki Justyny. Zawody trwały do godziny 15.00, a zwycięzcy zostali uhonorowani pucharami i medalami.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony został na wsparcie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach, którego uczniowie i nauczyciele przygotowali piknikowe przysmaki. Zebrane środki posłużą na zakup symulatora jazdy, wspierając rozwój młodzieży.



# Mistrzostwa Europy MMA

Arkadiusz Małek

Klub Challenge Ju Jitsu Sport Niepołomice

**14 września w Bełchatowie odbyły się Mistrzostwa Europy MMA. Do Bełchatowa zgłosiło się ponad 500 zawodników, aby walczyć o najwyższe podium**

Klub Challenge Ju Jitsu Sport Niepołomice reprezentowała czwórka zawodników:

- Julia Wojcieszko junior do 58 kg, zdobywając wicemistrzostwo Europy.
- Nadia Małek junior do 66 kg, zdobywając brązowy medal Mistrzostw Europy.
- Oskar Zych junior do 84 kg, również zdobywając brązowy medal.

• Bartłomiej Chwajół, senior do 66 kg, niestety po wyrównanej walce musiał oddać zwycięstwo przeciwnikowi.

Dziękujemy zawodnikom za dzielne reprezentowanie klubu.

Zapraszamy wszystkich do nowo otwartej grupy MMA, zajęcia odbywają się w każdy wtorek oraz czwartek o godzinie 20.00 Klub Challenge Ju Jitsu ul. Tadeusza Kościuszki 40.



# Aktywny sierpień dla karateków Akademii

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

Fot. Joanna Musiał, archiwum AKT Niepołomice

**Tegoroczne wakacyjne aktywności zakończyliśmy, biorąc udział aż w 3 imprezach – w Krakowie, Nowym Wiśniczu i Starej Wsi. Wszystkie odbyły się w tym samym terminie – od 19 do 23 sierpnia 2024**

Dwie pierwsze zorganizowała nasza Akademia Karate Tradycyjnego. Były to 2 turnusy Wakacji w Dojo. Jeden w TAURON Arenie Kraków, drugi w Dojo w Nowym Wiśniczu. Wzięło w nich udział ponad 100 osób. Każdy dzień Wakacji w Dojo rozpoczynał się o 8.00 i kończył o 16.00. Nad karatekami w Krakowie czuwali sensei Natalia Janusz oraz sensei Paweł Tomasik, a w Nowym Wiśniczu sensei Wiktor Staszak, sensei Joanna Lżywińska i sensei Oliwia Pękala.

Skoki w GOjump, wizyta w Muzeum Lotnictwa, warsztaty języka japońskiego, wieczór talentów, wizyty w kinie to tylko niektóre z atrakcji, jakie czekały na naszych młodych karateków. Ale to nie wszystko! Treningi karate, gry i zabawy w dojo, konkursy sprawnościowe i wycieczki na lody sprawiły, że każdy dzień był pełen niespodzianek.

Wakacje w Dojo to nie tylko świetna zabawa, ale także okazja do rozwoju oso-

bistego. Dzieci uczą się współpracy, współzawodnictwa w zdrowej atmosferze i pokonywania własnych słabości.

Każdy karateka otrzymał w prezencie koszulkę klubową.

Trzecią imprezą, w której wzięli udział nasi karatecy, było zgrupowanie kadry dzieci Polskiej Unii Karate Tradycyjnego w Dojo Stara Wieś. Tam pojechało 30 naszych najmłodszych zawodników. Wszystkich

uczestników było blisko 100. Przez 4 dni intensywnie trenowali, szlifując formę pod okiem doświadczonych instruktorów. Treningi i opiekę w czasie zgrupowania pełnili multimedaliści mistrzostw Polski, Europy i świata.

Gościnnie w czasie zgrupowania treningi dla najmłodszych zawodników poprowadzili jedni z najbardziej utytułowanych zawodników w Polsce – sensei Paweł Janusz 5 Dan, 4-krotny mistrz świata oraz sensei Daniel Iwanek 5 Dan, 3-krotny mistrz świata.

Zgrupowanie było jednym z etapów przygotowań młodych karateków do startów w listopadowym Pucharze Świata Dzieci w Peru. Kadra dzieci ma też na celu przygotowanie zaplecza kadry kade-tów i juniorów.



## Summer Camp 2024

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

Fot. Natalia Janusz, Paweł Tomasik

**Tegoroczny obóz karate w Sianożętach – Summer Camp 2024 – był kolejnym udanym letnim wydarzeniem Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice-Kraków. Karatecy z naszego klubu przez 9 dni – od 25 lipca do 3 sierpnia – doskonalili swoje umiejętności, bawili się i odpoczywali nad morzem**

W sumie w obozie uczestniczyło blisko 300 osób. Byli z nami też karatecy z Akademii Karate Daniela Iwanka oraz zawodnicy kadry Polskiej Unii Karate Tradycyjnego.

Intensywne treningi karate, zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych, przeplatane były licznymi atrakcjami. Plażowanie, gry zespołowe, wycieczki rowerowe, lekcje tańca, zapewniły uczestnikom niezapomniane chwile. Każdy mógł wziąć też udział piana party i festiwalu kolorów. Nowością na obozie były pojedynki na nerfy.

Wspólne treningi na plaży wzbudzały zainteresowanie wśród plażowiczów. Imponująca grupa karateków robiła wrażenie. Z kolei indywidualne zajęcia w grupach o zróżnicowanym poziomie zaawansowania pozwalały na efektywny trening.

Wieczne ogniska, dyskoteki i seanse filmowe sprzyjały integracji i budowaniu przyjaźni. Wspólnie oglądaliśmy też zjawiskowe zachody słońca.

Tradycyjnym już elementem obozu był „chrzest” nowych uczestników, który dostarczył wielu emocji.

Dziękujemy wszystkim za aktywny udział i wspianą atmosferę!



# Inspirujące zgrupowanie i nowe czarne pasy

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

## Ponad 40-osobowa ekipa karateków AKT wzięła udział w Gasshuku 2024 – najważniejszym tegorocznym zgrupowaniu Polskiej Unii Karate Tradycyjnego

Przez cztery dni, od 15 do 18 sierpnia, Europejskie Centrum Budo – Dojo Stara Wieś tętniło życiem. Karatecy z różnych zakątków świata, łącząc siły, doskonalili swoje umiejętności pod okiem doświadczonych mistrzów karate. Gasshuku odbyło się od 15 do 18 sierpnia w Europejskim Centrum Budo – Dojo Stara Wieś. Wzięło w nim udział 250 karateków z Argentyny, Litwy, Rumunii, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Niemiec oraz Polski.

Treningi poprowadzili sensei Włodzimierz Kwieciński 9 dan, sensei Justo Gómez 7 dan, sensei Paweł Janusz 5 dan i sensei Rytis BubleVICIUS 6 dan.

Gasshuku to nie tylko trening, ale przede wszystkim możliwość spotkania z ludźmi, którzy żyją tą samą pasją.

Uczestnicy wyjechali ze zgrupowania pełni nowych sił i zapału do treningów.

Zdobyta wiedza i doświadczenia przyczynia się do dalszego rozwoju karateków AKT.

W czasie Gasshuku odbyły się też egzaminy na stopnie mistrzowskie dan, do których przystąpiło 12 karateków z naszego klubu. Miło nam poinformować, że wszyscy zdali! Serdecznie gratulujemy uzyskania stopni mistrzowskich!

1 Dan uzyskali: Aneta Ropka, Wiesław Pędzich, Adrian Ropka, Judyta Ropka, Igor Grela, Bartosz Datka oraz Monika Rojowska.

2 Dan uzyskała: Natalia Janusz

3 Dan uzyskał: Paweł Tomasik

4 Dan uzyskała: Katrin Kargbo

5 Dan uzyskali: Michał Janusz oraz Valenty Avramenko

Szczegółowe wyniki dostępne są na <https://pukt.pl/wyniki-egzaminow-na-stopnie-mistrzowskie-dan-6/>.

Wydarzeniem towarzyszącym był także czwarty Goodwill Tournament Polskiej Unii Karate Tradycyjnego. Trenerzy kadry PUKT wybrali do startów 8 najlepszych zawodników, którzy najpierw wystartowali w kata, potem stoczyli ze sobą pojedynki. Walki były bardzo zacięte i wyrównane.

Wyniki kata:

Rafał Kozłowski

Wiktor Staszak

Arsenij Karpow

Paweł Tomasik

Wyniki kumite:

Paweł Tomasik

Wiktor Staszak

Wiktor Janusz

Jakub Hurba

O ostatecznym wyniku zdecydowała suma punktów z kata i kumite. Wyniki Goodwill Tournament 2024 przedstawiają się następująco:

Wiktor Staszak

Paweł Tomasik

Rafał Kozłowski

Gratulujemy!

Dziękujemy wszystkim za świetną atmosferę i znakomite treningi podczas Gasshuku!



# Szachowa mozaika

## II liga uratowana

W dniach 30 sierpnia – 8 września drużyna seniorów UKS Goniec Staniątki rywalizowała w Jastrzębiej Górze w ramach rozgrywek drugiej ligi. Celem było utrzymanie się na szczeblu rozgrywek ogólnopolskich, zwłaszcza że dwa ostatnie pobyty na tym poziomie kończyły się degradacją i zawsze decydowały o niej ostatnie mecze. Nie inaczej było i tym razem, choć po pierwszych trzech meczach wydawało się, że cel został osiągnięty.

Na starcie wygraliśmy dwa mecze, pokonując zespoły: „Wda” Lipusz 5:1 oraz „Okucia Budowlane” Łódź 4,5:1,5, a w trzecim meczu zremisowaliśmy z „Rotmistrzem” Grudziądz 3:3. W czwartym meczu ulegliśmy faworytowi ligi – MUKS „Stoczek 45” Białystok – który ostatecznie zwyciężył w całych rozgrywkach. Następnie przytrafiły się dwie minimalne, pechowe porażki: kolejno z „Hetman” Konin 2,5:3,5 oraz „MDK” Gdynia 2,5:3,5 i równie pechowy remis z „Bohema Sparta” Białoleka 3:3. Czary goryczy dopełniła niespodziewana porażka z „RDK” Rzeszów 2:4. Spowodowało to, że aby się utrzymać, musieliśmy wygrać ostatni mecz z faworyzowaną drużyną „Pogoń” Oleśnica. Udało się wygrać w minimalnym możliwym rozmiarze 3,5:2,5, co pozwoliło nam na utrzymanie się w II lidze na przyszły rok!

Reprezentowali nas juniorzy: Zuzanna Nowak, Piotr Rainer, Filip Wnęk, bardzo młodzi seniorzy: Magdalena Budkiewicz, Michał Mirski, Damian Bednarczyk oraz niżej podpisany weteran – Stanisław Turecki, który pełnił rolę opiekuna, kierownika i zawodnika.

*Stanisław Turecki*

## Budżet Obywatelski

Schyłek roku oznacza, że dobiegają końca zadania realizowane w ramach VI Edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego. Projekt nosi nazwę „NA BOISKU PIŁKARSKIM I PRZY SZACHOWNICY” i realizuje go UKS Goniec Staniątki na terenie powiatów: Bochnia, Brzesko, Proszowice, Tarnów i Wieliczka. Przypominamy, że w ramach projektu organizujemy zajęcia i turnieje szachowe oraz piłkarskie, zabawy i ćwiczenia dla szachistów z piłką, a dla piłkarzy z szachami. Doposazamy w sprzęt lub wspieramy w inny sposób współpracujące z nami kluby, zwłaszcza

z Bożęcina, Brzeska, Kłaja, Koszyc, Rzewawy, Rzuchowej, Tarnowa, Wieliczki i Zabłędzy. Między innymi dzięki temu projektowi Szkoła Futbolu Staniątki pozyskała sprzęt nagłośnieniowy, a wyróżniającym się szachistom wsparliśmy finansowo rozwój kariery. Zorganizowaliśmy także dwa obozy szachowe: zimowy w Nowym Sączu i letni w Ustroniu.

Przy tej okazji dziękujemy wszystkim, którzy na ten projekt głosowali, i zachęcamy do aktywnego wspierania głosami kolejnych tego typu przedsięwzięć.

*Stanisław Turecki*

## Wysokie wyniki junierek w Mistrzostwach Europy w szachach

W połowie sierpnia dwie zawodniczki Gońca uzyskujące wysokie miejsca w zawodach ogólnopolskich z cyklu Mistrzostw Polski, miały okazję zmierzyć się z rywalkami z całej Europy, grając w Mistrzostwach Europy w szachach szybkich i błyskawicznych. Każda z nich poświęciła część wolnego czasu w wakacje, by dobrze się do tych zawodów przygotować pod okiem trenerów indywidualnych oraz podczas zgrupowań szkoleniowych kadry wojewódzkiej. Determinacja i regularny trening sprawiły, że zarówno Alicja Przewłocka, jak i Hanna Babicz uzyskały wyniki w czołówce zawodniczek w Europie w swojej grupie wiekowej do lat 10. Zawody rozpoczęły się turniejem szachów szybkich. Dzięki świetnej grze podczas dwóch dni zawodów rewelacyjne 5 miejsce zajęła Alicja. Hania uzyskała wynik w czwartej dziesiątce. Kolejnym etapem zawodów był turniej drużynowy, w którym udział wzięła Alicja, zajmując 15 miejsce z koleżanką z województwa podkarpackiego. Na finiszu zawodniczki rozegrały intensywny, 18-rundowy turniej szachów błyskawicznych. Świetne 6 miejsce uzyskała w nim Hanna Babicz. Nieco już zmęczona Alicja uplasowała się w czwartej dziesiątce.

Było to kolejne międzynarodowe doświadczenie dla Alicji oraz pierwszy raz na Mistrzostwach Europy Hani. Zawodniczki z pewnością wykorzystają je do dalszego rozwoju, a osiągnięte wysokie miejsca dodadzą chęci do treningów oraz pracy nad podnoszeniem umiejętności szachowych.



## Drużyna klubowa na 5 miejscu w ogólnopolskiej „Złotej Wieży”

W połowie lipca w Zamościu odbył się bardzo prestiżowy, 66 Finał Centralny – Turniej Masowy o „Złotą Wieżę”, będący drużynowymi Mistrzostwami Polski Zrzeszenia LZS. Drużyna UKS Goniec Staniątki dzięki zajęciu trzeciego miejsca w rozgrywkach wojewódzkich dostała szansę rywalizacji na najwyższym szczeblu. Mieszanka seniorskiego doświadczenia i juniorskiej fantazji przyniosła zaskakująco dobry efekt. Od początku turnieju nasza ekipa grała w czołówce. Gdyby został wygrany, ostatni mecz dałby trzecią pozycję. Niestety ta sztuka się nie udała. W końcowym rozrachunku wynik to 10 punktów meczowych (5 meczów wygranych, 4 przegrane). Należy podkreślić, że wyprzedziły nas jedynie zespoły z najbardziej elitarnych klubów w naszym kraju jak LKGiP Czarna czy MUKS Stoczek Białystok. Tym bardziej ogromne wyrazy uznania należą się naszym graczom: Michałowi Mirskiemu, Piotrowi Rainerowi, Jakubowi Micule oraz Emilii Nowak. Sukces indywidualny odniósł Piotr, który zajął drugie miejsce w rywalizacji na drugiej szachownicy, zdobywając jednocześnie normę kandydata. Gratulacje!

## Podziękowanie

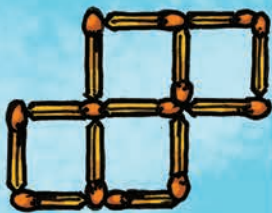
UKS Goniec Staniątki składa wyraz podziękowania miastu i gminie Niepołomice w osobie pana burmistrza Michała Hebdy za dofinansowanie startu drużyny ligowej w II lidze oraz wyjazdu naszych junierek na Mistrzostwa Europy do Pragi.

## KINGA SIWEK-OLAŚ

prezes UKS Goniec Staniątki

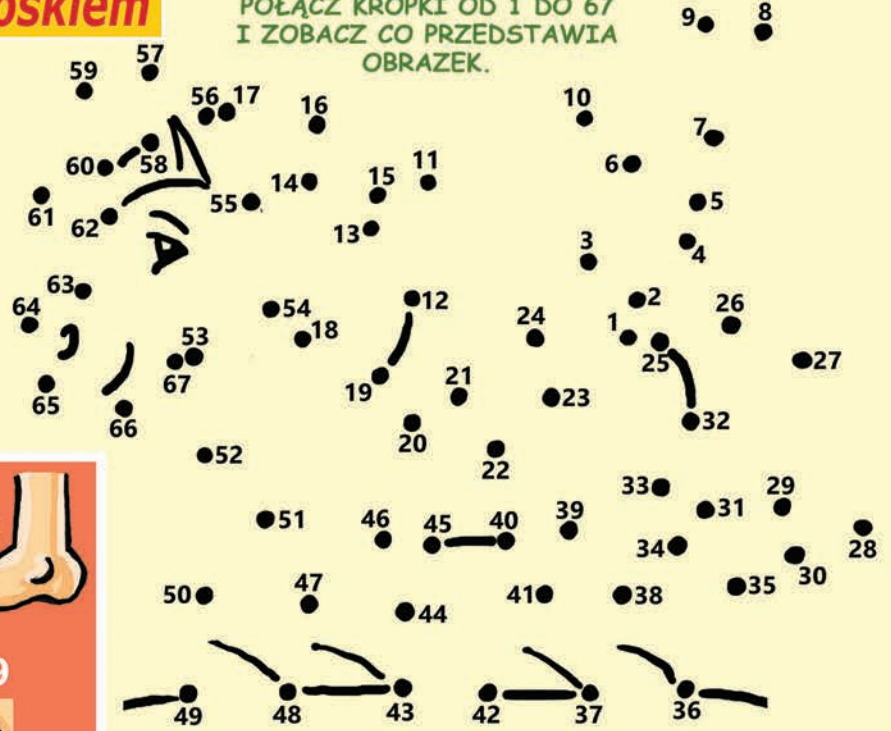


## RUSZ makówką z Trzoskiem



PRZEŁÓŻ 4 ZAPAŁKI TAK ABY  
POWSTAŁO 3 KWADRY.

POŁĄCZ KROPKI OD 1 DO 67  
I ZOBACZ CO PRZEDSTAWIA  
OBRAZEK.



## KRZYŻÓWKA



## REBUS



# Spółeczność Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

serdecznie zaprasza  
Absolwentów  
oraz osoby zatrudnione w szkole  
w latach 1945-2024  
do udziału w obchodach

## Jubileuszu 80-lecia Liceum Ogólnokształcącego w Niepołomicach

które odbędą się

**14 lutego 2025 r.**

Na obchody Jubileuszu  
składają się:

Masza Św. w Kościele Parafialnym  
pw. Dziesięciutysięcy Męczenników  
w Niepołomicach

Uroczysta gala w auli szkoły

Spotkanie Absolwentów  
w obecnej siedzibie szkoły

15 lutego 2025 r.

Bal Absolwenta na Zamku Królewskim w Niepołomicach

Szczegółowe informacje będą podane  
w kolejnej edycji gazety i na stronie szkoły.

